

Digital Photographer

Magazyn ambitnych fotoamatorów

DPP 1/2022 POLSKA

RANKIN

Wywiad z legendą
fotografii mody

PRACA ZE ŚWIATŁEM

W STUDIO I NA LOKACJI



BŁYSK W PLENERZE • CO POTRAFIĄ LAMPY LED • BARWIENIE ŚWIATŁA
• 5 POMYSŁÓW NA DOMOWY PORTRET • MALARSKIE OPEROWANIE
BŁYSKIEM • ZDJĘCIA PRODUKTOWE, KULINARNE I KORPORACYJNE

DPP 1/2022 29 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 2300-8475 INDEKS 298670



9 17723001847524 01

fotopolis
PODCAST

POSŁUCHAJ!



_ Rozmowy
_ Tech Stories
_ Nasi goście



eprasa.pl ecd8cfafe3



Fotografowanie w kontrolowanych warunkach – czy to w studiu, czy na lokacji – daje nam niemal nieograniczone możliwości kreacji



Perspektywa pracy w studiu jest dla każdego fotoamatora czymś niezwykle pociągającym, ale zazwyczaj również onieśmiela. Wymaga bowiem już nie tylko oka do kompozycji i sprawnego

posługiwania się aparatem, lecz także umiejętności operowania sztucznym oświetleniem. Fotografowanie w kontrolowanych warunkach – czy to w studiu, czy na lokacji – daje jednak niemal nieograniczone możliwości kreacji i przede wszystkim niezależnia powodzenie sesji od warunków pogodowych. Pejzażyści czy plenerowi portreciści takiego komfortu nie mają.

Praca ze sztucznym światłem nie musi być wcale trudna. Oczywiście każdy fotograf powinien odrobić lekcje – poznać studyjny żargon, poświęcić czas na zrozumienie podstawowych zasad operowania światłem – ale profesjonalne efekty można dziś uzyskać nawet z wykorzystaniem jednej lampy, na prostym tle, w domowym studiu. Dzięki tanim lampom LED

budowanie światła staje się też dużo prostsze. Wygląda na to, że wracamy do korzeni i pracy z ciągłym oświetleniem, niczym pionierzy fotografii mody na początku ubiegłego wieku...

W najnowszym wydaniu *Digital Photographer Polska* zachęcamy Was do eksperymentowania w studiu i w plenerze. Odwiedzamy zawodowych fotografów, przyglądając się kuchni ich pracy, pytamy o praktyczne porady i wskazówki. W kolejnych rozdziałach tłumaczymy techniczne zależności i omawiamy podstawowe techniki stosowane w fotografii studyjnej. Podpowiadamy, jak modelować światło, by wydobyć ze sceny to, co najlepsze, i stworzyć mocne, wyraziste kadry.

Ale studio to nie tylko portret, beauty i moda – osobne poradniki poświęcamy fotografii kulinarnej i produktowej, ucząc Was, jak w studyjnych warunkach robić świetne zdjęcia reklamowe.

Fotografia studyjna to bez wątpienia niezwykła przygoda. Mam nadzieję, że dla wielu z Was rozpocznie się właśnie od lektury tego wydania *DPP*.

Maciej Zieliński
Redaktor Naczelny

W numerze

6 Sztuczne światło poza studiem

Przejmij kontrolę nad oświetleniem i opanuj sztukę pracy z lampą na lokacji.

18 Pięć sposobów na studyjny portret we własnym domu

Sprawdzone techniki wykonywania kreatywnych portretów i poradnik, jak odtworzyć je krok po kroku.

30 Portrety rzeźbione światłem

„Praca z ciągłym światłem jest tańsza, szybsza i zwyczajnie wygodniejsza” – przekonuje Michał Warda, doświadczony fotograf ślubny i komercyjny.

36 Moda na błysk w plenerze

Alistair Campbell pokazuje, jak tworzyć efektowne nowoczesne portrety modowe przy wykorzystaniu naturalnego światła i jednego flesza zdjętego z aparatu.

42 Powiedz „Tak!” lampie na lokacji

Zaglądamy za kuliszy wyjątkowej sesji portretowej Tommy’ego Reynoldsa. Poznaj historię jego kariery i fotograficzne sztuczki kryjące się za wykonanymi podczas niej zdjęciami.

50 Anatomia zdjęcia

Mistrz malarskiego operowania światła zdradza kuchnię powstania kilku z jego najbardziej znanych zdjęć.



© Gettyimages

56 Sztuka barwienia światła

Zawodowa fotografka Holly Wren pokazuje, jak używać kolorowych filtrów do zmiany barwy światła błyskowego.

66 Portret biznesowy

Towarzyszmy Sarah Deane podczas dwóch sesji portretowych realizowanych na zlecenie klientów korporacyjnych. Dowiedz się, jak uchwycić osobowość i szybko podejmować decyzje.

74 Malarskie portrety

Portrecistę Rory’ego Lewisa, odwiedzamy w jego londyńskim studio aby porozmawiać o aparacie, oświetlaniu portretów, i renesansowych malarzach, którzy go inspirują.

84 Raz, dwa, trzy... rzucaj!

Zobacz, jak użyć maki do stworzenia zabawnego portretu przy wykorzystaniu prostej aranżacji oświetleniowej.

86 Praca w dwóch wymiarach

Stwórz efektowne płaskie ujęcie, kontrolując głębię obrazu za pomocą oświetlenia i odpowiedniej perspektywy fotografowania.

90 Jak używać jednocześnie fleszy różnych firm

Oszczędzaj czas i pieniądze, używając jednocześnie wielu lamp błyskowych różnych producentów.

92 Rankin

Legendarny brytyjski fotograf opowiada o swojej karierze, mediach społecznościowych i niesłabnącej potrzebie ciągłego tworzenia.

100 Moda inkluzywna

Dołączamy do Jade Keshii Gordon w jej niesamowitej pracowni, aby przyrzeć się, jak wykonuje swoje pełne klasy portrety modowe.

108 Profesjonalna fotografia produktowa

Dowiedz się, jak zadowolić swoich komercyjnych klientów, jednocześnie zapewniając sobie jak największy dochód.



© Sarah Deane



92
Rankin

© Rankin Photography Ltd



42
Powiedz „Tak!”
lampie na lokacji

© Tommy Reynolds



56
Sztuka
barwienia
światła

© Holly Wren



108
Profesjonalna
fotografia
produktowa

© Mark Colliton

BĄDŹ KREATYWNY 122

116 Apetyczne
fotografie

122 Sfotografuj
renesansową
martwą naturę

128 Jak stworzyć
słońce?

134 Profesjonalne
zdjęcia produktowe
we własnym domu

140 Stwórz małe
domowe studio we
własnej kuchni!



© Claire Gillo

SZTUCZNE ŚWIATŁO POZA STUDIEM

Przejmij kontrolę nad oświetleniem w dowolnym otoczeniu i opanuj sztukę używania mobilnych lamp studyjnych i fleszy zdjętych z aparatu

Studio fotograficzne czy atelier wydają się być naturalnym miejscem stosowania lamp błyskowych - fotografowanie w pomieszczeniu wymaga zazwyczaj dodatkowego światła, ale przede wszystkim pozwala w pełni kontrolować sytuację. Z kolei w plenerze wykorzystujemy zazwyczaj światło zastane. Jednak dodanie do niego światła sztucznego będzie świetnym sposobem tworzenia bardziej dynamicznych ujęć. Niezależnie od tego, czy chodzi o światło wypełniające, które pozwala rozjaśnić cienie, czy też oświetlenie tematu od tyłu z intencją uzyskania światła konturowego, czy wręcz tworzenie kreatywnych efektów specjalnych - będziesz potrzebować umiejętności właściwego balansowania różnych źródeł światła, czyli określenia odpowiedniego stosunku natężenia pomiędzy światłem naturalnym a sztucznym. Choć fotografowanie w atelier wiąże się z wieloma wyzwaniami, główną jego zaletą jest to, że

strukturę oświetlenia można zbudować od podstaw i całkowicie dostosować do uwiecznianego tematu i stylu obrazu. W plenerze lub w pomieszczeniach oświetlonych różnymi źródłami światła musisz nauczyć się z nim pracować - albo mieszać je ze sobą, albo zupełnie eliminować wpływ błysku na obraz, albo wykorzystując samo światło naturalne.

Podejmowane przez Ciebie decyzje dotyczące aranżacji oświetlenia będą zależały od stylu obrazu, jaki chcesz stworzyć, praktycznej możliwości wykorzystania złożonej konfiguracji lamp oraz charakteru emitowanego przez nie światła. Więc zanim zdecydujesz, która z technik jest najlepsza, musisz wziąć pod uwagę każdy z tych czynników. Na następnych kilku stronach z pomocą profesjonalnych fotografów przyjrzymy się bliżej niektórym najlepszym sposobom oświetlania modeli poza studiem i pokażemy Ci, jak łatwo można używać do tego celu lampy błyskowej.

Pełna kontrola

Używanie lampy błyskowej pomaga decydować o stylu i nastroju zdjęcia, a także tworzyć bardziej artystyczne fotografie.



Planowanie sesji

Zgromadź niezbędne akcesoria i zdecyduj, czego użyć w zależności od lokalizacji i panujących warunków

Fotografowanie poza studiem z natury będzie narzucać Ci ograniczenia czasowe, przestrzenne i techniczne. Wożenie wielu kilogramów sprzętu w odległe miejsca, czy zajęcie w plenerze 30 m² powierzchni mobilnym studiem, rzadko kiedy jest rozwiązaniem praktycznym, a do tego zwiększa koszty i wydłuża czas potrzebny do rozstawienia oświetlenia. Im więcej sprzętu zabierzesz, tym bardziej skomplikowane będzie zaaranżowanie planu zdjęciowego i niezbędne może się okazać zaangażowanie do pomocy asystentów i techników oświetleniowych. Jeśli jednak nie masz doświadczenia w realizacji dużych sesji zdjęciowych, a do tego nikt Ci za robienie zdjęć nie płaci, to takie podejście wywoła często tylko niepotrzebny stres, który w rzeczywistości zmniejszy Twoją zdolność adaptacji i możliwości jak najlepszego wykorzystania lokalizacji.

Jednym z fundamentów wykonywania udanych obrazów z lampą błyskową jest oparcie sesji na prostocie zamiast na złożoności konfiguracji. Jeśli możesz sfotografować temat przy użyciu jednego flesza, uzyskując przy tym pożądaną wykład, to nie ma potrzeby wprowadzania dodatkowo drugiej czy trzeciej lampy. Im więcej źródeł światła dodasz do swojej aranżacji, tym bardziej skomplikowane będzie określenie wzajemnego stosunku siły błysku, a także rozproszenie i ukierunkowanie oświetlenia, a do tego zwiększy się także liczba problemów praktycznych związanych z konfiguracją częstotliwości

wyzwalania radiowego dla indywidualnego sterowania każdą grupą lamp. Po rozpoczęciu sesji kwestie te mogą szybko pochłonąć cały Twój czas i uwagę, zwiększając poziom frustracji i spowalniając proces fotografowania.

Kluczowe znaczenie podczas pracy poza studiem ma właśnie dlatego staranne zaplanowanie całej sesji. Musisz postarać się dostosować plan zdjęciowy do swojego stylu, zamiast budować go od podstaw w studiu. Dlatego ważne jest, aby zrobić wcześniej rekonesans i zidentyfikować potencjalne problemy, dzięki czemu można później podjąć świadome decyzje dotyczące wyboru sprzętu. W ciemniejszym otoczeniu możesz potrzebować wielu głowic błyskowych, ale jeśli masz do dyspozycji dużo naturalnego światła, często, aby uzyskać zrównoważoną ekspozycję sceny, wystarczy Ci tylko jedna lampa zdjęta z aparatu.

Pora dnia, o jakiej zamierzasz zorganizować sesję fotograficzną, będzie również decydować o liczbie i rodzaju potrzebnych lamp błyskowych, a także o akcesoriach, których możesz potrzebować, aby dopasować kolor i charakter światła do warunków otoczenia.

Z prawej Planuj z wyprzedzeniem

Zrozumienie natury światła, z jakim będziesz mieć do czynienia w wybranej lokalizacji, pozwoli Ci dopasować do niego styl oświetlenia i przygotować niezbędny sprzęt.

Poniżej Nie komplikuj

Nie daj się pogrążyć – zarówno psychicznie, jak i fizycznie – myśląc, że im więcej źródeł światła, tym lepiej. Zabierz ze sobą tylko te lampy, które są niezbędne do wykonania zdjęć, i zawsze staraj się dążyć do zachowania możliwie prostej aranżacji oświetlenia.



2x © Gettyimages

Podstawowy sprzęt

Wyzwalacze radiowe

Zadbaj o niezawodne sterowanie lampami w każdym środowisku

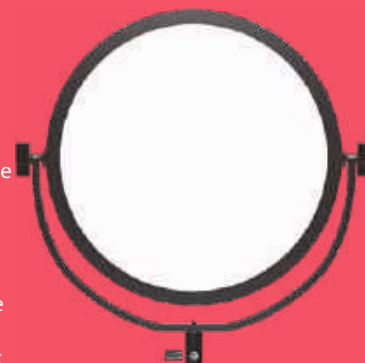
Wyzwalacze działające na podczerwień (IR) są zwykle skuteczne w kontrolowanych warunkach atelier fotograficznego, jednak w lokalizacjach poza studyjnych, gdzie światło otoczenia i fizyczne bariery, takie jak drzewa, ściany i wysoki poziom gruntu, mogą zakłócać przesłanie promieniowania podczerwonego, metody optycznej komunikacji mogą zawodzić. Dlatego właśnie najlepszym wyborem do fotografowania w terenie są wyzwalacze radiowe, ponieważ mają największy zasięg i mogą działać, nawet jeśli urządzenia się „nie widzą”.



Kompaktowa lampa LED

Zasilane z niedużej baterii panele LED w plenerze sprawdzą się najlepiej

Równoważenie światła błyskowego ze światłem otoczenia, wymaga praktyki. Dlatego zastosowanie światła ciągłego – modeli przenośnych, takich jak widoczna obok lampa Newell Air Artha XL, jest często znacznie lepszym pomysłem. Dzięki temu możesz obserwować powstający efekt oświetleniowy w czasie rzeczywistym i efektywnie budować nastrój sceny. Choć jest to panel LED, maksymalne natężenie światła wynosi aż 1800 lux (70 W), a temperaturę barwową można regulować w zakresie od 3200 do 5600 K. Współczynnik CRI > 95 oznacza bardzo wierną reprodukcję barw. Lampa posiada również wbudowany dyfuzor, zapewniający przyjemne i miękkie światło, bez konieczności stosowania dodatkowych akcesoriów. W zestawie znajdziemy poręczny pilot zdalnego sterowania, z czytelnym ekranem pozwalającym kontrolować parametry źródeł światła, a także sprawdzić poziom naładowania baterii (zasilana jest z sieci lub popularnymi akumulatorami typu V-lock). Artha może też pracować w obrębie 3 grup i 40 kanałów. Dzięki temu jeden pilot pozwoli sterować kilkoma różnymi urządzeniami.

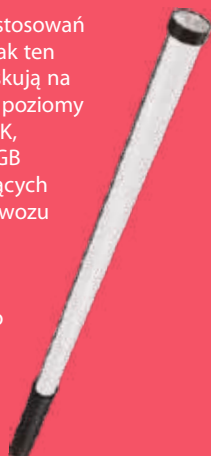




Poręczny „światlny miecz”

Lekkie i wydajne świetlówki LED, to prosty sposób na kreatywne efekty

Prostota obsługi i szeroki wachlarz zastosowań sprawiają, że „światlne miecze”, takie jak ten model Newell RBG Kathi, cały czas zyskują na popularności. Urządzenie oferuje trzy poziomy temperatury barwowej (3000 K, 4500 K, 6000 K), 6 różnych kolorów światła RGB oraz 10 efektów specjalnych, symulujących m.in. burzę z piorunami, koguty radiowozy lub światło świecy. Wbudowany akumulator o pojemności 2200 mAh (zasilany przez USB-C) zapewnia wielogodzinną pracę, a pilot zdalnego sterowania pozwoli jeszcze łatwiej kontrolować ustawienia. Do zestawu dołączono również magnetyczne uchwyty umożliwiające montaż na metalowych powierzchniach!



Zewnętrzny zasilacz

Wydłuż czas pracy swoich lamp dzięki zastosowaniu przenośnego źródła zasilania

Podczas każdej profesjonalnej sesji zdjęciowej wyzwalasz lampy setki razy, co zużywa dużą ilość energii zgromadzonej w akumulatorach i bateriach zasilających lampy. Dzieje się tak zwłaszcza, gdy używasz fleszy z pełną mocą, aby wyeliminować wpływ światła zastanego. Przenośne generatory zewnętrznego zasilania są niezbędne, jeśli chcesz używać głowic studyjnych, ponieważ zastępują zasilanie sieciowe (istnieją też zewnętrzne ogniwa przeznaczone do lamp błyskowych z gorącą stopką). Jeśli podłączysz do takiego zasilacza głowicę studyjną, panel świecący światłem ciągłym lub lampę błyskową z gorącą stopką, to będziesz mógł bez przerwy oświetlać temat i wyzwalać błysk przez wiele godzin. Modele profesjonalne pozwalają zasilać nawet wiele lamp i sterować ich mocą.



W subtelnym stylu

Połącz sztuczne światło błyskowe z oświetleniem zastanym by uzyskać naturalny efekt

Zazwyczaj chcemy, aby światło z naszej lampy błyskowej zmieszało się ze światłem otoczenia w sposób, który nie będzie zdradzał, jak uwieczniona scena została oświetlona. Najczęściej używamy flesza jedynie w celu przejścia kontroli nad strukturą oświetlenia planu zdjęciowego, co umożliwia nam stworzenie atmosfery, która pasuje do tematu i kompozycji kadru.

Jednak na przykład podczas sesji modowej realizowanej w środku dnia możemy chcieć wykorzystać ostre światło słoneczne padające

z góry na tło, ale wówczas sami będziemy musieli zmiekczyć, ukształtować i rozprzecznić światło sztuczne skierowane na temat.

Podobnie w przypadku wykonywania portretu środowiskowego o zachodzie słońca z pejzażem w tle musimy dodać światło wypełniające, zwłaszcza jeśli obiekt jest oświetlony od tyłu. Koniecznie należy jednak wówczas dopasować również kolor błysku do koloru światła słonecznego, oświetlającego dalszy plan. Gdybyśmy po prostu użyli gołej lampy, efekt

byłby zbyt oczywisty i mógłby również sprawić, że ekspozycja zdjęcia nie byłaby odpowiednio zrównoważona. W każdej z tych sytuacji celem jest sprawienie, aby światło emitowane przez flesz wyglądało tak, jakby było światłem zastanym, a nie pochodzącym ze sztucznego źródła. Tworzy to wrażenie naturalności ujęcia oraz silniejszą narrację, ponieważ widz jest bardziej skoncentrowany na kadrze, a nie na zastanawianiu się nad tym, jak został on uchwycony.

Stwórz naturalny wygląd Robert Hall przedstawia swój sposób subtelnego oświetlenia portretów



1 Oceń oświetlenie otoczenia

W tym przypadku mamy do czynienia z ładnym tłem ze światłem przenikającym przez gałęzie drzew. Ponieważ całe światło zastane pada z za modelki, to gdy ustawimy wartość ekspozycji tak, aby poprawnie naświetlić tło, jej postać wydaje się zbyt ciemna.



2 Użyj softboksu Aby błysk był subtelny, światło powinno być możliwie miękkie. Aby można było je uzyskać, potrzebne jest stosunkowo duże źródło – w tym przypadku softbox o średnicy 84 cm. Zmniejszy on ostrość błysku, zapewniając jednocześnie kontrolę nad kierunkiem rozchodzenia się światła.



3 Ustaw blisko Umieszczenie softboks blisko modela sprawia, że światło lampy błyskowej jest bardziej miękkie. W celu uzyskania takiego efektu lampa powinna stać w odległości równej lub dwa razy większej od długości krawędzi softboks. W przypadku modyfikatora 84 cm umieść go w odległości od 84 do 168 cm.



4 Umieść lampę nad obiektem Na zewnątrz oświetlenie zawsze pada z góry. Chcąc naśladować taki sposób oświetlania sceny przez światło zastane, zamocuj flesz nad tematem i pochyl głowicę lekko w dół. Stworzy to naturalnie wyglądające cienie pod brwiami, nosem i ustami.



5 Oświetlanie krawędzią strumienia Zamiast kierować softbox bezpośrednio na obiekt, lekko odwróć czaszę modyfikatora. Ograniczy to widoczność tzw. gorącego punktu – najjaśniejszej i najbardziej kontrastowej plamy emitowanego światła – oświetlając obiekt delikatniejszym światłem krawędzi jego strumienia.



6 Dobierz siłę błysku Teraz, gdy pozycja lampy błyskowej jest już ustalona, ustaw jej moc. W tym przypadku musimy sprawić, by światło flesza było odrobinę jaśniejsze od światła otoczenia. W przypadku naszej głowicy Godox AD300 Pro zaczęliśmy od ustawienia bardzo niewielkiej siły błysku o wartości 1/128 +7.



Powyżej

Temat niedoświetlony

Bez zastosowania lampy oświetlającej temat z przodu modelka jest wyraźnie niedoświetlona na tle jasnego nieba. Z kolei jeśli zwiększymy tylko wartość ekspozycji, szczegóły w światłach zostaną utracone.

Z lewej

Naturalna mieszanka światła

Dodając światło wypełniające, możemy rozjaśnić cienie bez zdradzania użycia innego sztucznego źródła światła. Kolorystyka i miękkość błysku wydają się jak najbardziej naturalne.



Pokonując słońce

Czasami najlepszym rozwiązaniem jest całkowite zdominowanie światła zastanego

Chociaż połączenie światła lampy z oświetleniem otoczenia może tworzyć pięknie wyważone obrazy, zdarzają się sytuacje, w których to zupełne wyeliminowanie go za pomocą światła flesza stwarza najwięcej twórczych możliwości. Użycie lampy błyskowej służyć może bowiem nie tylko rozjaśnieniu obrazu. Zastosowanie sztucznego źródła światła pozwala nam kształtować stylistykę obrazu niezależnie od warunków naturalnych lub charakteru światła zastanego, co oznacza, że możemy fotografować o każdej porze dnia i w dowolnym miejscu.

Zmieniając stosunek natężenia światła błyskowego do światła otoczenia, tak aby to pierwsze było jak najbardziej widoczne, możemy stworzyć dowolny pożądany przez nas styl obrazu. Kiedy dominującym światłem jest błysk, nie używamy go już do wypełniania cieni tworzonych przez oświetlenie zastane – sami określamy atmosferę ujęcia, ponieważ mamy pełną kontrolę nad ukształtowaniem światła i cieni.

Możemy stworzyć modny i ekskluzywny wygląd, oświetlając temat z przodu mocniejszym błyskiem, naśladując ukierunkowane światło zachodu słońca przy użyciu zamocowanego na głowicy lampy filtra ocieplającego, a nawet symulować samo słońce, oświetlając obiekt od tyłu. Stopień wykluczenia światła otoczenia będzie zależał od tematu, charakteru światła padającego na tło, no i oczywiście preferencji fotografa, który z góry określa styl tworzonego przez siebie obrazu.

Poniżej

Płaskie oświetlenie
Słońce chowa się za chmurami, a oświetlenie jest miękkie, zaś kontrast niewielki, co skutkuje płaską tonalnością i brakiem wyrazistych faktur.

PRZED



Wszystkie zdjęcia © Robert Hall

Stwórz zachód słońca

Robert Hall wyjaśnia, jak za pomocą lampy zdjętej z aparatu i modyfikatorów światła stworzyć sztuczne światło słoneczne



1 Oceń lokalizację Przed podjęciem decyzji o użyciu lampy błyskowej dokładnie obejrzyj fotografowaną scenę. W tym przypadku mamy do czynienia z mało kontrastowym niebem przez co temat wygląda na płaski i ciemny. Silne podświetlenie sprawia, że nie da się odpowiednio naświetlić modelki bez prześwietlenia nieba.



2 Naświetlaj na tło Zignoruj światło padające na obiekt. Postaraj się obniżyć wartość ekspozycji dla tła, aby zwiększyć jego kontrast i jaskrawość. W tym przypadku zastosowano ustawienia ISO 100, f/5,6, 1/250 s. Teraz temat jest bardzo ciemny, ale niebo ma żywszy kolor.



3 Naśladowanie światła słonecznego Słońce jest bardzo małym źródłem światła, ponieważ znajduje się bardzo daleko. Aby je zasymulować, umieść lampę lub głowicę błyskową daleko i nie zakładaj na nią żadnego modyfikatora. W tym przypadku lampa studyjna Godox AD200 znajduje się 4,5 m od modelki.

Symulowane światło słoneczne

Przy użyciu ostrzejszego światła i ociepleniu go za pomocą filtra można stworzyć wrażenie, że scena jest oświetlona światłem słonecznym padającym pod niskim kątem, zwiększając przy tym głębię kolorów, kontrast i szczegółowość obrazu.



4 Kontroluj kolor Aby odtworzyć ciepły kolor promieni słońca, nałóż na głowicę połówkowy filtr ocieplający (CTS 0,5). Zwykle jest on nieco za ciepły, więc zastosuj niestandardowe ustawienie balansu bieli o wartości 4800 K, aby ochłodzić nieco kolorystykę sceny, co sprawi, że niebo będzie bardziej niebieskie.



5 Dobierz siłę błysku Następnie określ moc lampy. Fotografując na zewnątrz, zacznij od 1/16 pełnej mocy i wyreguluj tak, by światło podkreślało temat. Chodzi o to, aby modelka była jak najjaśniejsza, ale by jednocześnie jej skóra nie była prześwietlona. Tutaj ostatecznie ustawiliśmy siłę błysku na 1/4 pełnej mocy głowicy.



6 Upozuj modela Ponieważ używamy ostrego światła, które powoduje, że cienie mają wyraźnie zarysowane krawędzie, należy zwrócić szczególną uwagę na pozycję modelki. Poproś ją, aby skierowała wzrok gdzieś w przestrzeń pomiędzy obiektyw a lampę błyskową, dzięki czemu oboje jej oczu będą oświetlone.

Kontroluj efekty

Użyj akcesoriów, aby tworzyć studyjnej jakości oświetlenie i efekty specjalne

Jedną z największych zalet fotografowania w studiu jest pełna kontrola nad oświetleniem. Możemy zmienić wygląd oświetlenia, po prostu zamieniając modyfikator – na przykład zakładając na lampę mniejszy lub większy softbox – lub umieszczając maskownicę między źródłem światła a obiektem.

Takie same możliwości mamy również, fotografując w terenie, ale wówczas należy wziąć pod uwagę kilka dodatkowych kwestii. Wybór dyfuzora staje się jeszcze ważniejszy podczas pracy w ograniczonej przestrzeni. Rozmiar, kształt i kąt ustawienia softboksów czy też decyzja o użyciu zamiast niego parasolki – wszystko to ma wpływ na miękkość i sposób rozchodzenia się światła. Gdy nie możesz zwiększyć odległości między obiektem a głównym źródłem, bardzo ważne jest silniejsze rozproszenie strumienia, aby uzyskać efekt światła, które spowija czy też otacza temat. Nawet jeśli nie pozwoli Ci to stworzyć pożądanego stylu, może być najlepszym rozwiązaniem, gdy alternatywą jest ostre, jasne oświetlenie, tworzące prześwietlone światła i niekontrolowane cienie.

W takich przypadkach najlepszym wyjściem jest użycie większego softboksów. Inną zaletą większego źródła światła jest to, że jego strumień rozchodzi się wówczas znacznie szerzej, co ułatwia pokrycie większego obszaru sceny. Alternatywnie, aby uzyskać większą kontrolę nad sposobem, w jaki oświetlane jest tło, spróbuj zmieszać światło głowic i lampy błyskowej lub użyć jedynie małego flesza. Ustaw jedną lub więcej lamp skierowanych na jednolicie białe tło i nadaj mu inny wygląd, dobierając odpowiednią wartość ekspozycji. Przy wszystkich głowicach włączonych na pełną moc pozwoli Ci to uzyskać całkowicie białe tło. Przy jednej lampie błyskowej ze zmniejszoną siłą będzie ono bardziej szare, a gdy oba flesze oświetlające tło będą wyłączone, a lampa oświetlająca obiekt zostanie ustawiona na większą moc, można nadać tłu kolor ciemnoszary, a nawet zupełnie czarny.

Nieszablone podejście

Lampa błyskowa pozwala zrobić znacznie więcej niż tylko wprowadzić do uwiecznionej sceny dodatkowe światło. Będąc kreatywnym w kwestii aranżowania oświetlenia, możesz uzyskać nieosiągalne w inny sposób efekty.

Modyfikatory światła Zwiększ wszechstronność małej lampy błyskowej

MASKOWNICA GOBO

Maskownica to właściwie dowolna struktura umieszczona pomiędzy źródłem światła a obiektem, której zadaniem jest zmiana charakteru oświetlenia. Akcesoria takie jak Lastolite Strobo Gobo to popularne nasadki na studyjne głowice błyskowe służące do tworzenia atrakcyjnych wzorów światłocienia, zarówno na fotografowanym temacie, jak i w tle.



STRUMIENICA

Strumienice umożliwiają skupienie światła emitowanego przez głowicę lub lampę błyskową w wąski strumień w celu uzyskania oświetlenia typowo kinematograficznego. Pozwala to stworzyć atrakcyjne światło punktowe w tle lub ograniczyć rozlewanie się światła podczas używania mocnego flesza na małej przestrzeni.



MAŁY SOFTBOX

Choć większe źródło światła daje bardziej miękkie oświetlenie, to w przypadku wykonywania portretów w plenerze lub gdy sesja odbywa się w ograniczonej przestrzeni, lampa błyskowa z dedykowanym przypinanym softboksem może znacznie ułatwić aranżację oświetlenia na planie zdjęciowym. Wybierz modyfikator o wymiarach 22 x 22 cm, aby był on przenośny, lub 54 x 54 cm, by uzyskać bardziej miękkie światło.



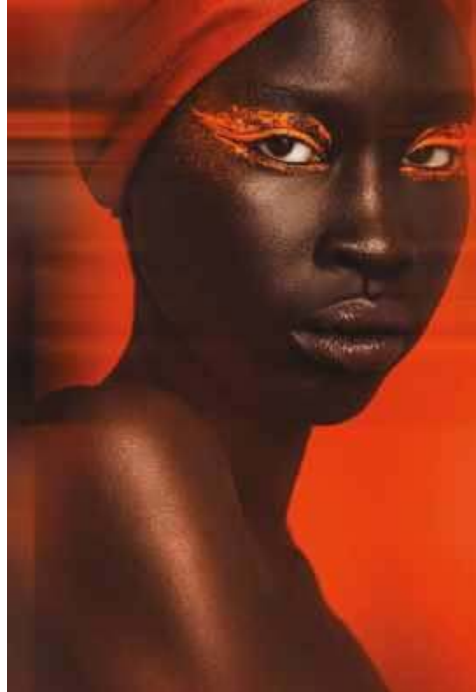
Złożone aranżacje oświetlenia

Lisa Marie McGinn dzieli się doświadczeniem i wskazówkami odnośnie tworzenia złożonych aranżacji oświetleniowych poza studiem

1 Zaaranżuj plan zdjęciowy Zawieś jednolite, gładkie tło, przygotuj sprzęt oświetleniowy itp. oraz ustaw lampy w miejscu, w którym masz zamiar zrobić zdjęcie. Ich pozycję można później zmienić, ale zawsze zrób kilka próbnych zdjęć, aby przekonać się, czy jesteś w pełni zadowolony z ogólnego wyglądu obrazów.



2 Współpracuj ze swoim zespołem Twoja ekipa ma kluczowy wpływ na to, jak bardzo wyjątkowe będą Twoje portrety pięknych modelek lub zdjęcia modowe. Niezależnie od tego, czy chodzi o makijaż, fryzurę, stylizację, czy samą modelkę, wkład całego zespołu ma kolosalne znaczenie, jeśli zależy Ci na tworzeniu wyróżniających się prac.



3 Stwórz nastrój W oświetleniu i stylizacji chodzi o opowiedzenie historii. Sposób, w jaki oświetlisz obiekt, określi, jakie wrażenia odniesie widz, gdy spojrzy na obraz. Postaraj się wyjaśnić modelowi, jakie zdjęcie chcesz uzyskać i jaką powinien przybrać pozę.



4 Baw się światłem. Zmieniaj je. Czasami wypróbowywanie nowych dyfuzorów i kątów ustawienia głowic błyskowych może poprawić wygląd Twoich fotografii. Baw się jednocześnie lampami emitującymi światło ciągłe i błyskowe; pozwala to stworzyć piękny efekt ruchu, który może całkowicie zmienić wymowę obrazu.



5 Użyj niekonwencjonalnych rozwiązań Nie zawsze potrzebujesz najdroższego sprzętu, aby ożywić swoje ujęcie. Chcąc stworzyć kolorowe plamy wokół obrazu, rozważ użycie papierków po cukierkach i po wycięciu w nich otworów o różnych kształtach umieść je przed obiektywem.



6 Baw się kolorami Niezależnie czy używasz w tym celu filtrów, czy stylizacji, dodawanie barw do zdjęcia jest świetną rozrywką! Jeśli masz więcej lamp błyskowych, nałóż na jedną lub nawet dwie barwne filtry. Upewnij się tylko, że kolory się dopełniają i pasują do karnacji fotografowanej osoby.

Popraw wygląd zdjęć

Richard Terborg wyjaśnia, jak kontrolować kolorystykę obrazu w celu uzyskania profesjonalnych efektów z użyciem światła błyskowego

Chociaż światło lampy błyskowej jest w stanie w subtelny sposób poprawiać wygląd fotografii wykonywanych głównie z wykorzystaniem światła naturalnego, może mieć również duży wpływ na to, czy zdjęcie będzie udane, czy nie. Twierdzenie, że użycie flesza może w niektórych sytuacjach zepsuć lub poprawić wygląd obrazu, jest jak najbardziej uzasadnione.

Jeśli światło otoczenia jest nieatrakcyjne, na przykład powoduje powstanie na fotografii nieestetycznej ciepłej lub chłodnej dominaty barwnej, można użyć flesza, aby ją wyeliminować i uzyskać pełną kontrolę nad sposobem

oświetlenia sceny. Podobnie zdarza się, że nie jesteśmy w stanie ustawić tematu w idealnym miejscu, w którym to przypadku użycie lampy błyskowej wraz z artystycznym tłem może umożliwić nam stworzenie wrażenia, że obiekt znajduje się w jakimś innym otoczeniu.

W tej części artykułu Richard Terborg prezentuje przykłady kilku sytuacji, w których lampa błyskowa może być używana do kontrolowania koloru w obrębie uwiecznianej sceny, co pozwala nam na wykreowanie dowolnej lokalizacji i uchwycenie wyobrazonego obrazu.

Twierdzenie, że użycie flesza może zepsuć lub poprawić wygląd obrazu, jest jak najbardziej uzasadnione

Wyodrębnij z tła

Wywołaj wrażenie głębi

To zdjęcie powstało poza studiem i zostało zrobione na tle obrazu 3D stworzonego przez mojego przyjaciela. Sprawia to, że drugi plan wygląda dziwnie. Potrzebowałem kontrastowego koloru, aby oddzielić modelkę od tła, ale nie przytłoczyć nim światła otoczenia. Normalna lampa błyskowa bez filtra dawała zbyt jasne światło, niepasujące do oświetlenia zastanego, więc nałożyłem na głowicę flesza różowo-fioletowy filtr i stworzyłem w ten sposób tylnoboczne oświetlenie dla mojej modelki. Źródłem światła głównego była lampa z softboksem Elinchrom Deep Octa o średnicy 100 cm.

Wszystkie zdjęcia © Richard Terborg

Równoważ światło

Użyj oświetlenia mieszanego, aby uzyskać spektakularną, głębię kolorów

W przypadku tego autoportretu chciałem sprawdzić, w jaki sposób można zrównoważyć różne źródła światła. Selfie to dobry sposób na wypróbowanie nowych sztuczek. Źródłami światła, które mogłem znaleźć w domu, były słońce (naturalne światło dzienne), płomień świecy i żarówka wolframowa. Chciałem, żeby światło wpadające przez okno było jasne, ale nie prześwietlone. Równocześnie rozstawiłem w obrębie sceny lampę z żarówką i świecę. Światło żarówki było jasne, ale nie na tyle, by rzucić na mnie pomarańczowy odcień, więc użyłem jeszcze pełnego filtra ocieplającego, który założyłem na skierowaną prosto w moją twarz lampę Canon 430EX. Jej błysk stworzył pomarańczowy zafarb. Następnie umieściłem drugą lampę błyskową bez filtra i wyposażoną w czaszę modelującą po drugiej stronie aparatu. Widać, że jej światło ma inny kolor niż tej ustawionej z prawej. Zależało mi na uzyskaniu tej intrygującej mieszanki chłodnego i ciepłego oświetlenia. Kolory niebieski i pomarańczowy zawsze dobrze ze sobą współgrają.





Aranżacja sceny

Dopasuj odpowiednio oświetlenie na lokacji

Zbudowaliśmy namiot w dużym sklepie. Chciałem uzyskać efekt widocznego w oddali zachodzącego słońca, więc do stworzenia efektu cienia na tle użyłem lampy błyskowej Canon 430 EX II z pełnym filtrem ocieplającym. Wydaje się, że może to być zachodzące gdzieś w oddali słońce, ale tak naprawdę jesteśmy w ciemnej hali. Pozwoliło to również wyodrębnić temat z tła. Do tworzenia takiego efektu często używam pełnego filtra CTO. Źródłem światła głównego był ośmiokątny softbox o średnicy 70 cm, ustawiony pomiędzy aparatem a modelką, tuż nad nami i skierowany w dół.



Imitowanie lokacji w studio

Stwórz wrażenie, że zdjęcie powstało poza studiem, nawet jeśli sesja realizowana była w atelier z użyciem wielu lamp.

Uwielbiam tworzyć las ze światła. Robię kolorową tęczę, która poprawia ogólny wygląd obrazu. Nie lubię też zwykłych szarobiałych teli i zawsze staram się zmienić je na jakieś inne. Tutaj chciałem zmieszać ze sobą różne kolorowe światła, aby stworzyć barwną, dopełniającą się harmonię, używając filtrów w trzech kolorach znajdujących się naprzeciwko siebie na kole barw. Wybrałem kolory pawich piór: niebieski, pomarańczowy i zielony. Filtry przymocowałem do standardowego odbłyśnika i jednego emitującego światło główne octaboksu o średnicy 100 cm, aby oświetlić twarz i strój modelki. Do stworzenia widocznego na zdjęciu efektu użyłem pięciu źródeł światła.

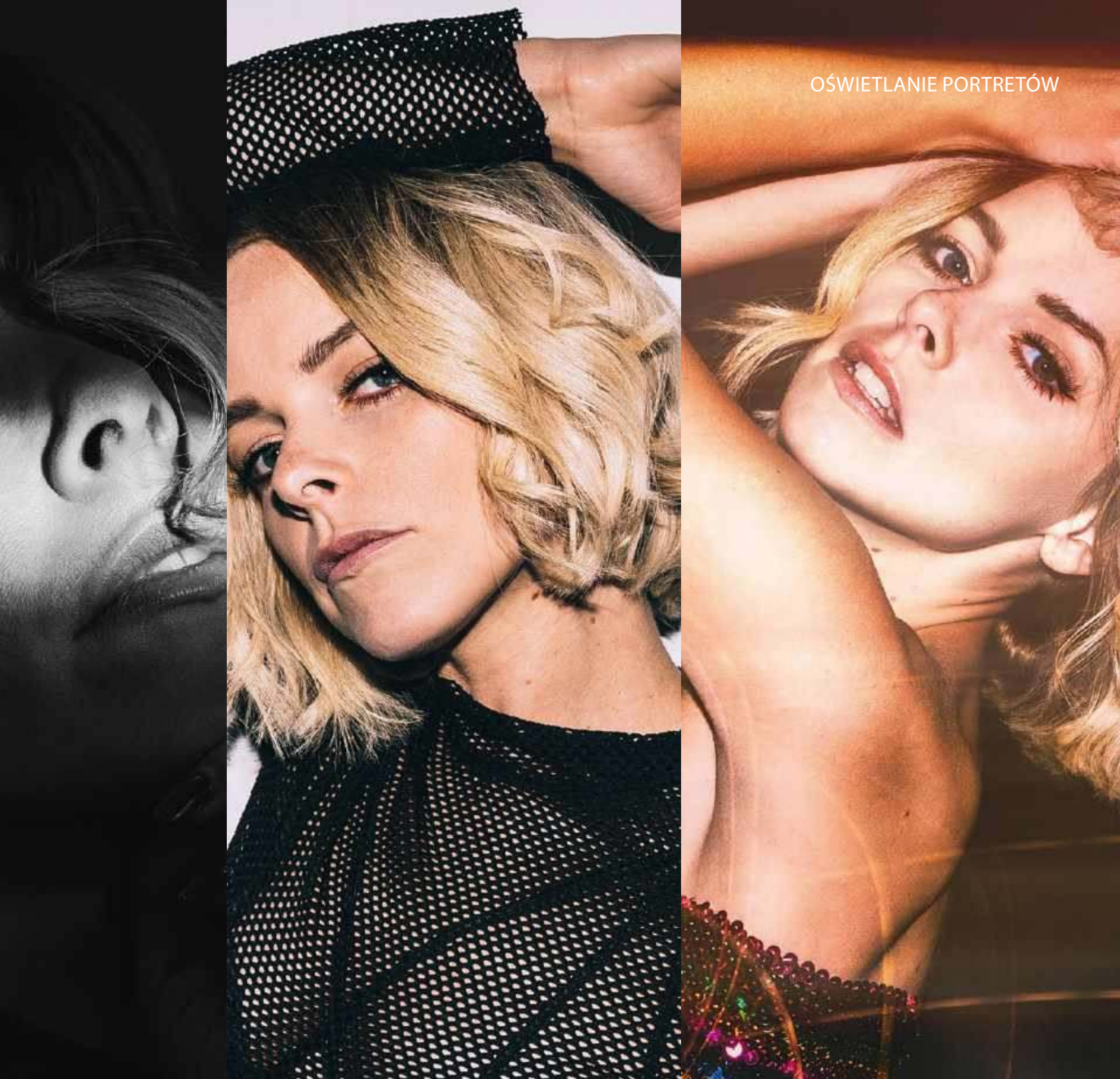




5 *sposobów na studyjny portret* ***we własnym domu***

Tom Calton przedstawia swoje ulubione techniki wykonywania kreatywnych portretów i pokazuje, jak krok po kroku je odtworzyć





W tym artykule zebrałem katalog pomysłów na zdjęcia portretowe, które możesz łatwo zrobić

w zaciszu własnego domu. Wszystko, czego potrzebujesz, to aparat i prosta aranżacja oświetlenia oparta na wykorzystaniu jednej lampy błyskowej zdjętej z aparatu.

„Ale kogo miałbym fotografować?” – niemal słyszę, jak pytasz. Cóż, najlepiej poprosić o pozowanie kogoś z najbliższej rodziny lub grupy przyjaciół czy znajomych. Przedstawione tu techniki są na tyle proste, że naprawdę nie trzeba korzystać z pomocy profesjonalnego modela, aby można było

zrobić świetnie wyglądające fotografie. Twoi współlokatorzy, rodzice, dzieci, żona, mąż, partner – każdy, kto wykaże się odrobiną cierpliwości, jest idealnym obiektem do wykonania portretu przy użyciu tych kilku kreatywnych sposobów fotografowania.

A w najgorszym przypadku, jeśli naprawdę nie możesz nikogo przekonać, by stanął przed obiektywem, to zawsze masz jeszcze siebie! Po prostu ustaw aparat na statywie i użyj samowyzwalacza (lub elektronicznego wężyka spustowego), a będziesz mógł zrobić wspaniałe autoportrety. Zatem zaczynajmy!

Oświetlenie typu skrzydła motyla (ang. *butterfly lighting*)

Nazywa się ono tak ze względu na cień w kształcie skrzydeł motyla powstający pod nosem portretowanej osoby; przy takiej aranżacji musisz ustawić lampę bezpośrednio przed i nad modelem, kierując na jego twarz strumień światła z góry. W rezultacie uzyskuje się równomierne oświetlenie odpowiednie do sfotografowania niemal każdej osoby.



Oświetlenie typu pętla (ang. *loop lighting*)

W przypadku tej konfiguracji lampa błyskowa jest umieszczona nad modelem, z głowicą skierowaną w dół na jego twarz. Do tego powinna być ona wówczas jeszcze ustawiona pod kątem 45° z jego jednej lub drugiej strony, co spowoduje, że bardziej oddalona od niej część twarzy zostanie zaciéniona, dzięki czemu uzyskasz bardziej nastrojowy portret.



Proste portrety z jedną lampą

Zachowaj prostotę i wygodę fotografowania dzięki aranżacjom opartym na użyciu jednej lampy błyskowej

Mamy tendencję do komplikowania sobie życia chęcią stosowanie skomplikowanych aranżacji oświetlenia z użyciem wielu źródeł światła. Jednak dysponowanie większą liczbą lamp nie zawsze oznacza, że uzyskiwane rezultaty będą lepsze. Pamiętaj, że nie liczy się liczba użytych lamp, lecz sposób ich rozmieszczenia i charakter światła, jakie tworzą, bo to właśnie te elementy ostatecznie determinują twórczy efekt, jaki będzie widoczny na Twoich zdjęciach.

Często najlepsze są rozwiązania najprostsze – zwłaszcza jeśli dopiero zaczynasz korzystać z lampy błyskowej zdjętej z aparatu – dlatego w tej części artykułu pokażę Ci trzy bardzo proste, ale skuteczne aranżacje oświetlenia, które możesz samodzielnie wypróbować. Pomimo

wykorzystania tylko jednego źródła światła – jak widać na zamieszczonych obok fotografiach – wygląd portretów jest wyraźnie różny.

Zanim zaczniemy, warto również wspomnieć, że chociaż wykorzystanie modyfikatora światła nie jest, technicznie rzecz biorąc, konieczne przy stosowaniu takich aranżacji oświetlenia, zawsze polecam użycie rodzaju dyfuzji - softboksów lub czaszy modelującej. Rozproszenie (lub zmiękczenie) światła emitowanego przez lampę błyskową sprawi, że model będzie wyglądał dużo bardziej korzystnie. O ile oczywiście nie chcesz celowo stworzyć bardzo wyrazistego i kontrastowego portretu, ponieważ w takim przypadku użycie nieosłoniętej niczym głowicy może być jak najbardziej akceptowalne.

Jaki sprzęt będzie Ci potrzebny?

Aby wyzwolić lampę zdjętą z aparatu, potrzebujesz kilku rzeczy...

Oprócz aparatu i flesza będziesz musiał w jakiś sposób połączyć ze sobą oba te urządzenia, aby po naciśnięciu spustu migawki głowica studyjna wyemitowała światło. Zwykle wymaga to wykorzystania zestawu wyzwalaczy bezprzewodowych, niemniej niektóre lampy błyskowe są w stanie połączyć się z aparatem bez użycia dodatkowych akcesoriów, więc zawsze warto najpierw zajrzeć do instrukcji obsługi posiadanego sprzętu. Po zapewnieniu połączenia między urządzeniami będziesz potrzebować jeszcze statywu oświetleniowego, aby umieścić lampę w porządanej pozycji.

Oświetlenie boczne (ang. *split lighting*)

Taka aranżacja oświetleniowa wyraźnie dzieli twarz modela na dwa charakterystyczne obszary – oświetlony i nieoświetlony. Zacznij od ustawienia lampy z boku modela pod kątem 90° i umieść ją na takiej wysokości, aby światło oświetlało na wprost tylko jedną stronę twarzy uwiecznianej osoby.





Turkus i purpura

W celu stworzenia finalnej postaci tego obrazu zdecydowaliśmy się wykorzystać turkusowy filtr założony na znajdującą się z przodu lampę emitującą światło główne, zaś na dwie lampy ustawione z tyłu i po bokach modelki nałożyliśmy dwa filtry purpurowe, dzięki czemu uzyskaliśmy naprawdę przyciągający efekt oświetlenia konturowego.

Neonowa fotografia w domu

Nadaj swoim portretom futurystyczny wygląd, wykorzystując efekt oświetlenia neonowego

Żywe, neonowe kolory stały się ostatnio znowu bardzo popularne w fotografii portretowej, zaś istotą przedstawionej tutaj techniki robienia zdjęć jest odtworzenie tej kultowej estetyki za pomocą bardzo prostej aranżacji oświetleniowej. Aby nadać oświetleniu kolorowy odcień, użyjemy zestawu filtrów zakładanych na lampy.

Jeśli nigdy wcześniej nie słyszałeś o filtrach oświetleniowych, to musisz wiedzieć, że zasadniczo są to kolorowe arkusze ognioodpornej folii, które można przymocować z przodu źródła światła, aby nadać mu kolorowy odcień. Jeśli nie masz jeszcze zestawu takich kolorowych folii, możesz go bez problemu kupić

w Internecie lub spróbować zrobić własny, nabywając kolorowe arkusze celofanowe w sklepie dla plastyków i przycinając je do rozmiaru, odpowiadającego wielkości przedniej części głowicy błyskowej. Następnie możesz po prostu przymocować je na niej za pomocą gumek lub taśmy klejącej.

Jednak decydując się na ich samodzielne wykonanie, upewnij się, że zakupione plastikowe arkusze są odporne na wysoką temperaturę, gdyż w przeciwnym razie ryzykujesz, że ciepło emitowane przez lampę błyskową stopi filtr, przez co Twój sprzęt oświetleniowy może ulec zniszczeniu!

Neonowy portret

Eksperymentuj z kontrastującymi lub dopełniającymi się kolorami

Przy stosowaniu filtrów oświetleniowych masz do wyboru ogromną liczbę kombinacji kolorystycznych, więc możliwości zabarwiania światła wydają się nieskończone. Jeśli masz trudności z dokonaniem ostatecznego wyboru, spróbuj przyjrzeć się kołu barw i dobrać parę dopełniających się lub kontrastujących ze sobą kolorów. W przypadku naszej fotografii zdecydowaliśmy się połączyć barwy turkusową i purpurową, aby odtworzyć odcienie, jakie są zwykle wykorzystywane w oświetleniu neonowym.



1 Przygotuj lampę błyskową Weź statyw oświetleniowy i w jego górnej części bezpiecznie zamocuj flesz. Chociaż nie jest to niezbędne, użycie softboksu lub czaszy modelującej pomoże zmiękczyć światło, dzięki czemu fotografowana osoba będzie wyglądać korzystniej.



2 Nałóż filtry Przymocuj filtry z przodu lampy za pomocą elastycznej opaski. Lub, jeśli używasz softboksa, możesz po prostu usunąć jego wewnętrzne warstwę i przykleić filtr przed głowicą błyskową za pomocą taśmy klejącej.



3 Zsynchronizuj urządzenia Włącz wyzwalacz bezprzewodowy i przymocuj je zarówno do lampy, jak i do gniazda gorącej stopki aparatu. Zrób zdjęcie próbne, aby upewnić się, że wszystkie elementy zestawu prawidłowo ze sobą się komunikują, a zarejestrowany obraz wygląda jak należy.



4 Dodaj więcej kolorów Jeśli chcesz wyka-
zać się kreatywnością, stwórz mieszankę światła, dodając drugie o innym kolorze. My wprowadziliśmy dwa dodatkowe światła z filtrami w kolorze purpury i umieściliśmy je za naszym obiektem, aby stworzyć kolorowe oświetlenie konturowe.



5 Zrób zdjęcie Po ustawieniu i skonfigurowaniu sprzętu jesteś gotowy do pracy! Skomponuj kadr, ustaw ostrość i naciśnij spust migawki. Obejrzyj zdjęcie na tylnym wyświetlaczu aparatu i w razie potrzeby dostosuj pozycję lamp oraz siłę ich błysku.



6 Wzmocnij kolory Aby odpowiednio wykończyć ten obraz, otwórz pliki RAW w Lightroomie lub Photoshopie i zwiększ nieco suwaki Jaskrawość oraz Nasyce-
nie, dzięki czemu kolory będą naprawdę widoczne na obrazie.

Światło wpadające przez szczelinę

Stwórz ten teatralny efekt oświetleniowy za pomocą domowego modyfikatora światła

Ten styl nastrojowego, stonowanego oświetlenia powstaje zwykle w wyniku umieszczenia przed głowicą lampy błyskowej modyfikatora światła, zwanego powszechnie maskownicą (ang. *gobo*). Maskownice mogą mieć rozmaite kształty i rozmiary oraz tworzyć różnorodne wzory i plamy światła. Profesjonalne zestawy takich maskownic różnią się ceną i kosztują zwykle od ok. 400 do 1300 zł lub więcej, w zależności od tego, do jakiego rodzaju zestawu oświetleniowego są przeznaczone.

Jeśli nie masz pieniędzy na zakup takiego markowego zestawu nasadek, możesz zawsze pomajsterkować i po

prostu samemu stworzyć własny. To niewiarygodnie proste: wszystko, czego potrzebujesz, to małe kartonowe pudełko, które będzie wystarczająco duże, aby można je było nałożyć na przednią część lampy błyskowej, ołówek i nóż introligatorski albo nożyczki.

Używając ołówka, obrysuj na przyłożonym do lampy kartonie przednią część głowicy flesza, a następnie za pomocą noża introligatorskiego lub nożyczek wytnij otwór, w który będziesz mógł go wsunąć. Po przeciwnej stronie zrób małą szczelinę, która skoncentruje strumień światła i zamieni go w wąski snop.

MASKOWNICA – CO TO TAKIEGO?

Jeśli nigdy wcześniej nie spotkałeś się z pojęciem „maskownica” (ang. *gobo*), to zasadniczo jest to rodzaj ażurowego szablonu lub nasadki z jakimś wzorem, które umieszcza się przed źródłem światła, aby modyfikować jego charakter i kształt strumienia światła. W naszym przypadku używamy maskownicy, aby stworzyć cienką smugę światła przedostającą się jakby przez szczelinę.

Oświetlenie do zdjęć utrzymanych w ciemnej tonacji

Użyj samodzielnie zrobionej maskownicy, aby punktowo oświetlić obiekt



1 Skonfiguruj lampę błyskową

Podłącz do głowicy studyjnej bezprzewodowy wyzwalacz i zamocuj całość na solidnym statywie oświetleniowym. Upewnij się, że głowica lampy jest na tyle wystająca, abyś mógł na nią swobodnie nałożyć swoją maskownicę.



2 Nałóż modyfikator

Weź swój własnoręcznie wykonany modyfikator światła i nałóż go na przednią część głowicy lampy błyskowej. Upewnij się, że jest on dobrze do niej dopasowany, tak aby cały flesz był otoczony pudełkiem.



3 Upozuj modela

Poproś fotografowaną osobę, aby stanęła przed lampą błyskową. Ważne, aby zbyt nie poruszała, więc może usiąść na krześle lub stołku.



Oświetlenie zdjęcia utrzymanego w ciemnej tonacji

Ta technika dyskretnego oświetlenia portretu naprawdę świetnie się nadaje do uzyskiwania mocno kontrastowych zdjęć w procesie postprodukcji. Głębokie cienie pomagają zamaskować te części twarzy modelki, które nie są oświetlone jasnym strumieniem światła o kształcie otworu w skrzynce na listy.

W przypadku tej techniki kluczowe znaczenie ma pozycja lampy i modela. Ponieważ mamy do czynienia tylko z bardzo wąskim strumieniem światła, trzeba precyzyjnie ustalić pozę uwiecznianej osoby, aby była ona oświetlona prawidłowo.



4 Wyceluj lampę błyskową Jeśli Twoja głowica nie ma światła modelującego, będziesz musiał odgadnąć, gdzie ją skierować. Zrób to, spoglądając ponad nałożonym kartonowym pudełkiem i dopasowując położenie smugi światła do twarzy modela.



5 Zrób ujęcie testowe Wyzwól migawkę, a następnie obejrzyj zdjęcie próbne. Może zająć potrzeba dostosowania pozycji lampy po to, by wąska smuga światła znalazła się dokładnie we właściwym miejscu twarzy modela.



6 Zaczynaj fotografować i oceniaj rezultaty Regularnie przeglądaj zarejestrowane obrazy, aby mieć pewność, że plama światła znajduje się na twarzy modelki dokładnie tam, gdzie powinna. W razie potrzeby ponownie dostosuj pozycję lampy i modela.

Błysk bezpośredni

Dodaj nieco wyrazistości swoim portretom, stosując technikę błysku bezpośredniego

Początkujący fotograf przeważnia usłyszy radę: unikaj kierowania lampy bezpośrednio na uwiecznianego modela, ponieważ taki błysk tworzy ostre i płaskie oświetlenie, w którym fotografowana osoba wygląda niekorzystnie. Cóż, dzisiaj zamierzamy wyrwać tę stronę z podręcznika, ponieważ tak naprawdę, jeśli wiesz, kiedy użyć błysku bezpośredniego, możesz zrobić za jego pomocą naprawdę ciekawie wyglądające portrety.

Zacznijmy od rozmowy o sprzęcie. Oczywiście będziesz potrzebować flesza: najlepiej użyć lampy błyskowej z gorącą stopką, ponieważ ostatecznie da Ci ona większą swobodę wyboru ustawień, ale technicznie rzecz biorąc, możesz wykorzystać też

lampę wbudowaną w aparat, jeśli to jedyne źródło światła, jakie masz. Ogólnie technikę tę można stosować, korzystając z dowolnej kombinacji aparatu i obiektywu, chociaż ja wolę używać wówczas optyki o ogniskowej 35 mm, ponieważ szerszy kąt sprawia, że zdjęcia wyglądają na bardziej osobiste i spontaniczne, a na tym właśnie nam zależy.

Wreszcie pomocne są również dobra lokalizacja i tło. Zdecydowałem się ustawić modelkę na tle tej ceglanej ściany, która została pomalowana na białą, ponieważ nadaje ona obrazom naturalistyczny, miejski charakter, który naprawdę pasuje do omawianego stylu oświetlenia.

Zamocuj lampę na aparacie

Prawidłowo użyta lampa błyskowa zpozwała stworzyć obrazy o bardzo dużej sile wyrazu

Podobnie jak w przypadku wielu innych technik, tak i tu chodzi o to, aby wiedzieć, kiedy jej użyć. Osobiście uważam, że błysk bezpośredni sprawdza się najlepiej, gdy chcesz stworzyć nowoczesne, dziwacznie wyglądające zdjęcie modowe, które ma sprawiać wrażenie, że zostało zrobione aparatem retro. Chodzi o uchwycenie niedoskonałości i uzyskanie mocno kontrastowego oświetlenia, które przyciągną uwagę.



1 Podłącz lampę Ta technika opiera się na użyciu flesza zamocowanego na aparacie, więc zacznij od podłączenia lampy do gorącej stopki i jej włączenia. Jeśli używasz lampy wbudowanej, to powinieneś ją teraz wysunąć.



2 Fotografuj w trybie ręcznym Korzystając z pokrętła wyboru trybu fotografowania, przełącz korpus w tryb w pełni manualny (oznaczony literą M). Zapewni Ci to całkowitą kontrolę nad ustawieniami ekspozycji aparatu.



3 Ustawienia ekspozycji Teraz należy dobrać odpowiednie parametry ekspozycji. Zacznij od ustawienia czasu otwarcia migawki na około 1/250 s, a także przymknij przysłonę do około f/8, aby uzyskać obraz o dużej głębi ostrości.



4 Zmniejsz czułość matrycy Aby zapewnić najwyższą jakość obrazu, zmniejsz ustawienie parametru ISO do najniższej możliwej wartości. Zwykle jest to około ISO 100, chociaż niektóre aparaty mogą pozwolić Ci obniżyć ją jeszcze bardziej.



5 Ustawienia lampy błyskowej Jeśli fotografujesz z fleszem, to nadszedł czas, aby wyregulować jego moc. Używając elementów sterujących umieszczonych z tyłu obudowy, ustaw siłę błysku na pełną moc (1/1), aby uzyskać ostry, nieco wyzywający wygląd.



6 Zrób zdjęcie Poproś modela, aby stanął w odpowiedniej pozycji, skomponuj kadr, ustaw ostrość i naciśnij spust migawki. Następnie obejrzyj zdjęcie na tylnym wyświetlaczu aparatu. Jeśli obraz jest zbyt jasny, zmniejsz siłę błysku do 1/2 pełnej mocy i spróbuj wykonać zdjęcie ponownie.

Estetyka retro
Wykorzystanie lampy błyskowej we właściwy sposób pozwala nadać portretom charakterystyczny, ostry wygląd. Działa szczególnie dobrze w połączeniu ze stylem retro, inspirowanym filmową techniką koloryzowania obrazu w postprodukcji.



Z biglem

Moją ulubioną rzeczą w tej technice jest to, że na każdym zdjęciu, które zrobisz, zarejestrujesz inny efekt. Każde ujęcie jest całkowicie wyjątkowe, a kreatywnej zabawie nie ma końca!



Wydłużanie ekspozycji

Dodaj dynamiki i spektakularności swoim zdjęciom, wydłużając czas otwarcia migawki

Fotografowanie z użyciem wydłużonego czasu otwarcia migawki w połączeniu z wykorzystaniem lampy błyskowej to technika, która pozwala zarejestrować na zdjęciach kolorowe zawijasy i smugi światła, jednocześnie zapewniając, że ruch fotografowanego obiektu zostanie zamrożony. Wystarczy do tego aparat z zamontowanym na nim fleszem.

Zasadniczo ta technika opiera się na jednoczesnym połączeniu fotografowania z bliskim z zastosowaniem długiego czasu naświetlania. Po wyzwoleniu flesza emitowane przez niego światło zamraża ruch modelki, co pozwala ją odwzorować w niemal idealnie ostry sposób. Ale ponieważ używamy długiego czasu otwarcia migawki, pozostaje ona otwarta jeszcze długo po

wyzwoleniu błysku, co ułatwia też uchwycenie na zdjęciu światła zastanego w pomieszczeniu. Aby uzyskać smugi światła, takie jak te widoczne na mojej finalnej fotografii, wystarczy poruszać aparatem w trakcie ekspozycji, co spowoduje rozmycie światła otoczenia w obrębie całego kadru.

Ważne jest, aby wiedzieć, że ta technika opiera się na metodzie prób i błędów. Każde wykonane zdjęcie będzie bowiem wyglądać zupełnie inaczej, w zależności od kierunku i szybkości poruszania aparatem, podczas gdy jego migawka pozostaje otwarta. Dlatego najlepiej jest wykonać kilka zdjęć, a następnie co jakiś czas przejrzeć rezultaty, aby sprawdzić, czy otrzymujesz obrazy, o jakie Ci chodzi.

Dobra równowaga Ta technika polega na łączeniu światła otoczenia z bliskim flesza

I chociaż opiera się na wykorzystaniu światła emitowanego przez lampę, to światło otoczenia w pomieszczeniu jest tak samo ważne, ponieważ to ono tworzy świetlne smugi. Dlatego podczas fotografowania upewnij się, że światło w pomieszczeniu jest włączone, a nawet spróbuj umieścić dodatkowe źródła światła w tle, jeśli chcesz, aby obraz był poprzecinany lepiej widocznymi smugami światła.



1 Fotografuj w trybie ręcznym

W przypadku stosowania tej techniki zacznij od przełączenia aparatu w tryb manualny (oznaczony na pokrętle wyboru trybów fotografowania literą M) i ustaw przysłonę f/16, aby ograniczyć ilość światła docierającego do matrycy aparatu.



2 Długi czas otwarcia migawki

Aby uzyskać zawijasy smug światła, będziesz musiał użyć długiego czasu ekspozycji. Ustaw ten czas właśnie teraz – wystarczająco długi powinien być czas naświetlania trwający około 1 s.



3 Ustaw niską czułość matrycy

Następnie zmniejsz ISO do najniższej dostępnej w aparacie wartości, aby zredukować poziom zaszumienia obrazu i skompensuj to dobraniem odpowiednich parametrów ekspozycji. Zwykle najniższą dostępną wartością jest ISO 100.



4 Ustawienia lampy błyskowej

Zamocuj lampę w gnieździe gorącej stopki aparatu i włącz ją. Na początek ustaw siłę błysku na około 1/4 pełnej mocy, chociaż później najprawdopodobniej konieczne będzie jej zwiększenie lub zmniejszenie.



5 Ujęcie testowe Ustaw modela przed obiektywem, wykadruj i zrób zdjęcie.

Po wyzwoleniu błysku poruszaj aparatem ruchem obrotowym, aż do momentu zamknięcia migawki. Obejrzyj obraz. Jeśli zdjęcie jest zbyt jasne lub za ciemne, dostosuj odpowiednio siłę błysku lampy.



6 Popraw ustawienia i powtórz

Po skorygowaniu wartości parametrów ekspozycji kontynuuj wykonywanie zdjęć i co jakiś czas je przeglądaj. Ta technika polega na stosowaniu metody prób i błędów, więc eksperymentuj, aż uzyskasz zadowalające rezultaty.



Tylko jedna lampa

To zdjęcie było świecone tylko jedną lampą Nanlite Forza 500, ustawioną z lewej strony. Korzystałem z pełnej mocy przez podwójną dyfuzję (dwa arkusze dyfuzji typu grid na ramce o wymiarach 1,2x1,2 m). Flaga blokowała światło, by nie rozświetlało zbyt mocno tylnego tła. Boczne tło z prawej strony też zadziałało jak pochłaniający zbyt mocne światło czarny ekran, w studyjnym slangu nazywany „negative fill”.

Duża moc

500-tka daje bardzo dużo światła. Mimo mocno przymkniętej przysłony średnioformatowego aparatu, mocy nam nie zabrakło. Lampa ma też świetne odwzorowanie kolorów, co znacznie skraca czas spędzony na edycji.

Portrety rzeźbione światłem

„Praca z ciągłym światłem jest tańsza, szybsza i zwyczajnie wygodniejsza” – przekonuje **Michał Warda**, doświadczony fotograf ślubny i komercyjny. Na przykładach pokazuje i tłumaczy, jak korzysta z paneli LED, w studio i na lokacji.

Michał Warda, czyli połowa kolektywu WhiteSmoke Studio (który tworzy z Dorotą Kaszubą), znany jest z tego, że bardzo starannie dobiera narzędzia swojej pracy. Poza sezonem ślubnym pracuje głównie we własnym studio portretowym na warszawskiej Ochocie lub w terenie, tworząc niewielkie plany pod zdjęcia komercyjne, sesje reklamowe i wizerunkowe. Swoją oświetleniową workflow zbudował głównie w oparciu o panele LED marki Nanlite. Dlaczego postawił na światło ciągłe? Poprosiliśmy go, by podzielił się z nami swoim doświadczeniem i pokazał kilka przykładów zastosowania lamp LED w różnych sytuacjach zdjęciowych.

Jakie są zalety światła LED?

Światło LED możemy łatwo mieszać światłem zastanym, gdy pracujemy na lokacji. Panele Nanlite pozwalają wygodnie kontrolować efekty stosowania filtrów żelowych i modyfikatorów. W przypadku paneli RGB możemy dopasować kolor bardzo precyzyjnie, dzięki czemu wszystko w scenie wygląda spójnie i naturalnie. Panele LED łatwo zaadaptujemy

też do pracy w terenie – można zasilać je z gniazdka lub z baterii zewnętrznych, co eliminuje konieczność korzystania z dużych i drogich generatorów. A do tego nie grzeją się, są energooszczędne i stabilizują moc oraz temperaturę już w kilka sekund od włączenia.



Zauważyłem, że o ile nie pracujemy z zawodowymi modelkami czy aktorami, fotografowane osoby łatwiej osławają się ze światłem ciągłym – mogą szybciej zbudować nastrój dla intymnego portretu, który pozwala wydobyć z człowieka coś więcej.



Pracując z różnego rodzaju modyfikatorami filmowymi – dyfuzjami i flagami – łatwiej i przede wszystkim szybciej możemy uzyskać efekty, o które nam chodzi. Szybciej dopieszczamy setup i w efekcie cała praca idzie sprawniej.



Często kręcimy też krótkie filmy na kanały social media klientów. Oświetlając plan lampami LED, mamy już gotowy setup, możemy pracować równolegle i na tym samym sprzęcie.

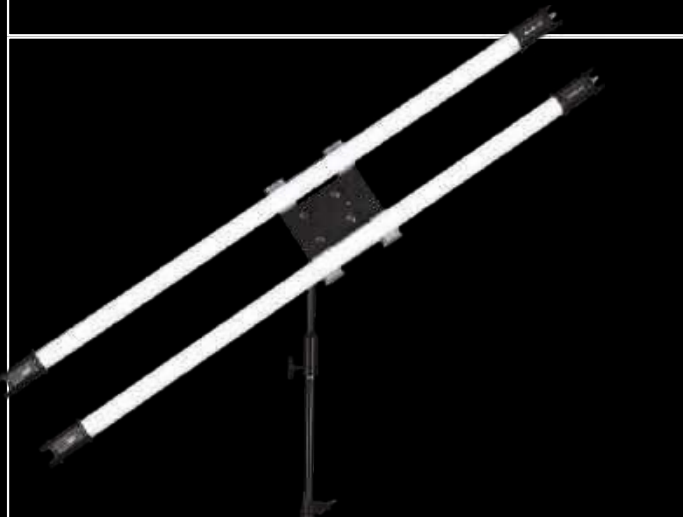
Zawsze pod ręką

Zestaw złożony z Nanlite PavoTube 15c i Forzy 60B zabieramy niemal na każde zlecenie. Dużo możliwości w małym opakowaniu.



Jedna lampa i dwie świetlówki

Chcieliśmy mieć ujęcie ładnie wyrzeźbione samym światłem i które nie będzie wymagało dalszej postprodukcji. Retusz był w przypadku tego zdjęcia naprawdę minimalny. Świeciliśmy na trzy lampy. Za głowami z góry świeciła jedna świetlówka Nanlite PavoTube 15C. Wypełnienie z prawej strony to lampa Forza 60 LED zmiękczona przez dyfuzję. Z tej samej strony, ale nie w jednej osi, ustawiliśmy kolejne PavoTube 15C, ale tym razem z gridem, co dało bardziej ukierunkowane światło.



Lindbergh na dwie lampy

To zdjęcie w „Lindberghowej” stylistyce świecone było na dwie lampy. Jedna lampa Nanlite Forza 60 świeciła z tyłu od góry na włosy, aby dać im lekki blask. Z przodu ustawiliśmy dwa V-flat'y (wysokie blendy złożone w kształt litery V), przez które świeciła Forza 500 z założonym softboksem parabolicznym, ale bez żadnych dyfuzji. Dzięki temu mieliśmy bardziej kierunkowe ostre światło, które stwarza wrażenie, że modelka oświetlona jest światłem słonecznym. Konwersja do czerni i bieli dała fajną teksturę i efekt teatralnego rysunku, na którym mi zależało.

Ten lepszy profil

Pracując z lampami LED, znacznie łatwiej jest kontrolować efekt, gdy oświetlamy twarz ostrym bezpośrednim światłem. Wychwytywanie niuansów i cieni ma kluczowe znaczenie dla finalnego efektu.



Nieograniczone możliwości
To, co jest najlepsze w lampach RGB,
to niemal nieskończone możliwości
kreowania nastroju sceny. Kreatywnej
zabawie nie ma końca!

© Michał Warda dla Fireman League 2011

Nanlite Mixpanel w akcji

W tej komercyjnej sesji wykorzystałem dwa LED-y Nanlite Mixpanel, trzy świetlówki PavoTube oraz flash, wszystko pomieszczone. Mixpanele na pełnej mocy ustawione były po bokach – to bardzo fajne rozwiązanie, jeśli muszę szybko rozstawić kolorowy setup na dużej mocy. Kurtynę za modelką podświetlałem z każdej strony Pavo. Flesz z modyfikatorem parabolicznym tylko rozbił cienie. Mixpanele Nanlite są jak szwajcarski szczyroryk – bardzo uniwersalne. Oferują już całkiem dużą powierzchnię świecenia, więc sprawdzają się wszędzie, gdzie muszę oświetlić kolorem całe pomieszczenie lub zasymulować zachód słońca wpadający przez drzwi. Dają mocne, ostre światło w dużym zakresie barw. Do tego zasilana jest jedną baterią V-lock, więc jest też supermobilna.



Jak światło poranka

To lifestyle'owe zdjęcie z sesji narzeczeńskiej dobrze pokazuje mój ulubiony podrzędny setup. To połączenie lampy Nanlite Forza 60B (Bi-color) z projektorem, który w tym przypadku udaje światło słoneczne wpadające przez okno. Świeciliśmy z balkonu w bardzo pochmurny dzień, ale uzyskaliśmy efekt słonecznego poranka. W projektor wsadziliśmy nakładkę gobo, symulującą ramę okna z żaluzjami, która podkreśla wrażenie naturalności tej sceny. Dlaczego Forza 60B, a nie 60? By móc precyzyjnie ustawić cieplejszy balans bieli – tutaj około 4200 K.



CO TO JEST GOBO?

Gobo w fotografii studyjnej to określenie na modyfikator pozwalający rzutować na scenę wzór imitujący naturalne światło przebijające się czy to przez liście drzew, czy też, jak w tym przypadku, kształt okna z żaluzjami. Gobo można wyciąć samemu z pianki plastycznej, ale Nanlite ułatwił to zadanie – korzystając z projektora podpinanego do lampy Forza 60/60B, wystarczy wsunąć jedną z wielu gotowych nakładek, by łatwo uzyskać pożądany efekt.

Okładkowy „look”

Dobry przykład światła typu beauty w sesji wizerunkowej. Chcieliśmy uzyskać bardzo świeży efekt, dlatego użyliśmy aż trzech świateł: Nanlite Forza 50-0, 300 i 60. Głównym, bardzo ostrym światłem była Forza 500 z „garnkiem” (zwykły odbłyśnik, przyp. red.), która świeciła z lewej strony, dając ten świeży „look”. Do tego Forza 300 przepuszczona przez dyfuzję i dodatkowo odbita, by wypełniać cienie. Z prawej strony przy ścianie Forza 60 tworzy efekt Rim Light – lekko odbite światło, które tylko delikatnie zarysowało się na policzku. Balans bieli był ustawiony dla wszystkich lamp na 5500 K i dał nam taki właśnie komercyjny styl. Widać też, że mamy na tyle dużą moc, by uchwycić rozwiane włosy, zachowując ich detale. To fajny setup również do filmowania.



Moda na błysk w plenerze

Alistair Campbell pokazuje, jak tworzyć efektowne portrety modowe przy wykorzystaniu naturalnego światła i jednego flesza zdjętego z aparatu Fujifilm GFX 100S

Poziom trudności: Średni
Potrzebny czas: 1 godzina



Jakiś czas po tym, gdy wzięłem do ręki swoją pierwszą lustrzankę cyfrową, miałem okazję zobaczyć tu i ówdzie kilka świetnych zdjęć, i pamiętam, że pomyślałem sobie: „Czy ci ludzie mają lepszy aparat ode mnie, czy chodzi o coś innego?!“.

W końcu dotarło do mnie, że choć sprzęt jest ważny, obrazy te są tak udane ze względu na to, że zostały w ciekawy sposób oświetlone. Dziś bardzo często robię zdjęcia przy użyciu kombinacji światła naturalnego i błyskowego, pochodzącego z lampy ustawionej z dala od aparatu. Nie mówię, że jest to jedyny słuszny sposób świecenia, ale wprowadzenie błysku może dodać do Twojego fotograficznego arsenału kolejne narzędzie.

Mam w torbie dwie lampy, ale bardzo rzadko

korzystam z obu jednocześnie. Użycie tylko jednego flesza w połączeniu z dostępnym światłem naturalnym może stworzyć mieszankę kontrastu, tonalności i kształtu, która pozwoli dodać portretowi siły wyrazu.

Nawet jeśli masz tylko podstawową wiedzę na temat posługiwania się lampami studyjnymi, możesz łatwo ją zaadaptować i rozpocząć robienie zdjęć z ciekawym tłem, wykorzystując światło dzienne do wzmocnienia wyrazistości pozostałej części kadru, lub też użyć słońca jako kontry, a lampy błyskowej znajdującej się z dala od aparatu jako światła rozjaśniającego cienie. Rzućmy okiem na prostą aranżację oświetlenia stworzoną za pomocą jednej lampy i zrobmy przy jej użyciu kilka prostych, ale efektownych fotografii modowych.

Gotowy obraz

W oświetleniu mieszanym

Wykorzystanie dużej jasności światła dziennego w połączeniu z błyskiem jednej lampy zdjętej z aparatu może przynieść spektakularne rezultaty.

Wszystkie zdjęcia © Alistair Campbell



Co będzie Ci potrzebne:

- 🔦 Lustrzanka lub aparat bez lustra
- 🔦 Lampa błyskowa lub świecąca światłem ciągłym
- 🔦 Zdalny wyzwalacz flesza
- 🔦 Obiektyw portretowy lub standardowy zoom
- 🔦 Adobe Lightroom

Etapy sesji

1 **Znajdź odpowiednią lokalizację i przygotuj modela** Lubię wyszukiwać „brudne” miejsca, które dobrze współgrają z czystym strojem i często pozwalają dodać do obrazu ciekawą fakturę. Pokazałem modelce kilka zdjęć z poprzednich sesji, ponieważ zawsze dobrze jest wyjaśnić fotografowanej osobie, w jakim klimacie chcesz zrobić fotografię, prezentując gotowe własne obrazy lub wykonane przez innych.

2 **Aranżacja oświetlenia** Nie ma znaczenia, czy postawisz lampę z lewej, czy z prawej strony, ale ustawienie jej pod kątem około 45° względem modelu i skierowanie pod tym samym kątem z góry, stanowi przeważnie dobry punkt wyjścia. Oczywiście, im większe będą owe kąty, tym bardziej intensywne staną się cienie.

3 **Wyłącz symulację ekspozycji** W przeciwieństwie do lustrzanek cyfrowych, aparaty bez lustra pozwalają obserwować w czasie rzeczywistym wygląd obrazu w miarę dostosowywania ustawień. Niemniej Twój aparat nie może przewidzieć, jak będzie wyglądać zdjęcie po wyzwoleniu błysku flesza, więc musisz wyłączyć to ustawienie. Jeśli tego nie zrobisz, obraz w wizjerze elektronicznym może być zbyt ciemny, abyś mógł zobaczyć, co dzieje się przed obiektywem.

4 **Ustawienia aparatu i lampy błyskowej** Zawsze używam flesza w trybie manualnym. Warto zacząć od ustawienia siły błysku na 1/32 pełnej mocy. Fotografuję także z niską czułością matrycy, aby uzyskać czystszy obraz, i używam dowolnego czasu otwarcia migawki, który pozwala mi zsynchronizować ją z błyskiem lampy. W przypadku używanego przeze mnie aparatu Fujifilm GFX 100S jest to 1/125 s, a dobra przysłona to średniej wielkości otwór względny f/8.

5 **Zrób modelowi zdjęcie próbne i dostosuj ustawienia** Najpierw robię zawsze ujęcie próbne, aby upewnić się, że wszystko jest ustawione jak należy. Potem mam zwyczaj zrobić jeszcze kilka fotografii kontrolnych. Nie da się przewidzieć efektu końcowego, bez sprawdzenia, jak światło rozkłada się na twarzy. Modelka miała na głowie kapelusz, więc obniżyłem nieco lampę, aby uniknąć zacinienia oczu.

6 **Pobaw się pozami i rekwizytami** Zazwyczaj zaczynam od czegoś dość konwencjonalnego. Ale kiedy zrobisz już kilka dobrych ujęć, możesz skorzystać z okazji, aby znaleźć nową przestrzeń, zrobić kilka innych, ciekawych ujęć, zmienić trochę ubranie lub spróbować użyć innego obiektywu. Jeśli masz otwartego na współpracę modela, to zapewne chętnie wypróbuje on z Tobą różne inne pomysły.



POZYCJA GŁOWICY BŁYSKOWEJ

Lampę najlepiej ustawić z jednej strony i pod kątem około 45°, na początek najlepiej odsunąć ją o około 180 cm od modela. Upewnij się, że jest ona umieszczona przynajmniej na wysokości głowy fotografowanej osoby, dzięki czemu będzie wyglądała korzystniej. Podczas fotografowania w plenerze rezygnuję przeważnie z używania plastra miodu, aby trochę światła rozlało się na tło (ale nie za dużo).

WYBÓR APARATU I OBIEKTYWU

Fujifilm GFX 100S to mój główny korpus, bo kolorystyka zdjęć ze 100-milionowej matrycy jest po prostu doskonała. Użyłem obiektywu GF 63 mm f/2,8 R WR, który jest bardzo mały jak na średni format – moim zdaniem im bardziej kompaktowa jest optyka, tym lepiej.

UPOZOWANIE MODELA

Osoby na zdjęciach modowych powinny wyglądać na zrelaksowane. W przypadku tego typu fotografii mniej często znaczy więcej. Uważam, że dobrym sposobem na zrobienie naturalnego zdjęcia jest naciskanie spustu podczas rozmowy z fotografowaną osobą, ponieważ zazwyczaj patrzy ona wówczas w aparat. Staraj się nie prosić ludzi o przyjmowanie póz, które są dla nich niewygodne, ponieważ będzie to widoczne na zdjęciach. Po wykonaniu kilku dobrych fotografii koniecznie pokaż je modelowi.

FOTOGRAFOWANIE Z RĘKI

Obecnie nawet nie mam statywu. Kiedyś z niego korzystałem i stwierdziłem, że do niczego mi się nie przydaje, a właściwie to tylko przeszkadza. Robienie zdjęć aparatem trzymanym w rękach pozwoli Ci być znacznie bardziej spontanicznym i umożliwi szybkie wprowadzanie drobnych korekt w celu znalezienia najlepszego kąta fotografowania. Poza tym stabilizacja matrycy w GFX 100S efektywnie wspomaga wykonywanie nieporuszonych zdjęć.

Fotografowanie z filtrem ND

Nakręć neutralny filtr, aby szerzej otworzyć przysłonę i robić zdjęcia z mniejszą głębią.

Często używam też mojego drugiego body Fujifilm X-T3, ponieważ mam do niego kilka obiektywów, które bardzo lubię. Jednym z nich jest XF 16–55 mm f/2,8 z regulowanym filtrem ND. Pierwotnie kupiłem go, aby nagrywać klipy wideo (ponieważ nie ma ograniczenia dotyczącego ustawianego czasu otwarcia migawki), ale sprawdza się on również doskonale w fotografii. Możliwość nakręcenia neutralnego filtra oznacza, że mogę użyć maksymalnego otworu przysłony o wartości f/2,8 i nadal synchronizować migawkę z błyskiem przy czasie ekspozycji o wartości 1/125 s. Dzięki temu, nawet gdy modelka znajdowała się blisko tła, mogłem wyodrębnić ją z niego w przyjemny dla oka sposób. Jeśli zdecydujesz się kupić taki filtr, poczytaj najpierw różne recenzje, aby mieć pewność, że nie będzie on wprowadzał do obrazu żadnych przebarwień.



Fuji Classic Chrome

1 Uruchom Lightrooma 99% edycji wykonuję już w Lightroomie. Najpierw dobieram odpowiedni profil kolorystyczny. Skorzystam z dostępnego w programie gotowego ustawienia Fujifilm Classic Chrome. To jeden z moich ulubionych profili, więc często zaczynam edycję właśnie od tego efektu.

2 Stwórz ogólny wygląd wyjściowy Następnie dokonaj zmian w panelu Basic. Zaczynij od zwiększenia wartości Contrast do 10, zmniejszenia Highlights do -20 i ustawienia suwaka Shadows na 40. Na koniec zwiększ odrobinę parametr Clarity do 10 i zmniejsz Vibrance do -15.

3 Eksperymentuj z krzywą tonalną Każdy obraz jest inny, podobnie jak nasze osobiste preferencje, ale ja postanowiłem poprzeciągać w górę i w dół krzywą RGB oraz ogólnie wyregulować poziomy. Często nadanie linii delikatnego kształtu liter „S” działa dobrze.

4 Manipulowanie barwami Ponownie poeksperymentuję z kolorystyką sceny. Ten obraz składa się głównie z czerwieni oraz barw pomarańczowej i żółtej. Wykorzystałem je, aby jeszcze bardziej zwiększyć jasność obszarów o tych właśnie kolorach, wraz z kilkoma małymi korektami parametru Hue, aby wszystko razem ładnie wyglądało.

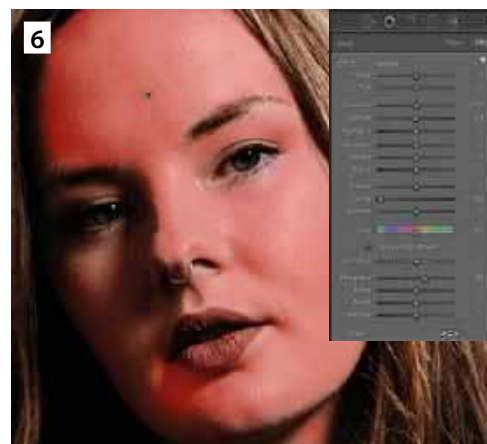
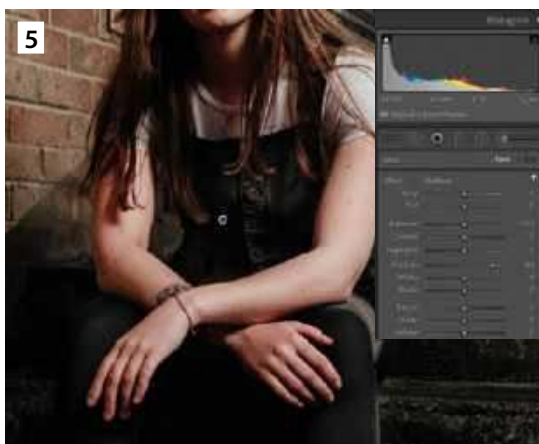
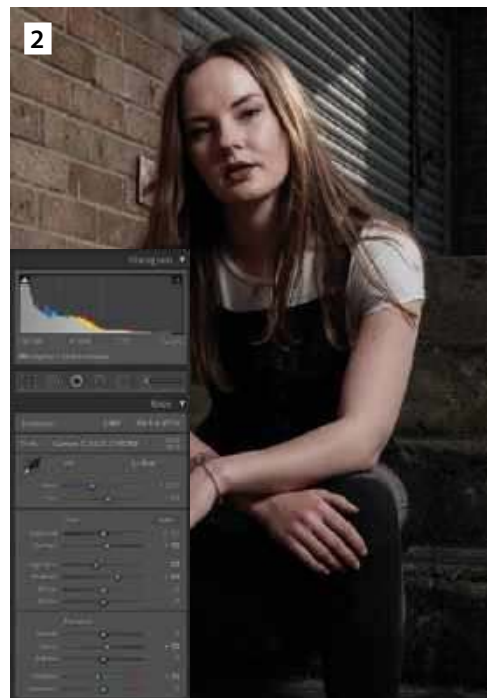
5 Korekty Lokalne Uzyskałmy dość teatralny efekt, przez co niektóre partie obrazu są nieco za ciemne. Użyłem więc jednego z domyślnych pędzli do wprowadzania miejscowych korekt o nazwie Shadows, aby pomalować nim te obszary. W tym przypadku zmodyfikowałem głównie wygląd czarnych ogrodniczek Rhiane, aby przywrócić widoczność części ukrytych w cieniach szczegółów.

6 Retusz skóry Następnie, tak jak w kroku 5, dodałem nowy domyślny pędzel regulacji o nazwie Soften Skin i popracowałem nad wyglądem twarzy, aby wygładzić skórę. Domyślnym ustawieniem pędzla, jeśli chodzi o parametr Clarity, jest -100, ale jeżeli efekt będzie wyglądał nienaturalnie, możesz zmniejszyć tę wartość do -50. Naciśnij klawisz [O], jeśli chcesz zobaczyć maskę, wskazującą na które obszary oddziałuje narzędzie.

Z prawej

Czernie i światła

Zdjęcie zgrane wprost z aparatu jest dla mnie tylko „półproduktem”. Zwykle edytuję pliki RAF (Fuji Raw Image), które mają bardzo płaską tonalność, ale dzięki temu umożliwiają stosowanie takiego właśnie sposobu przetwarzania.



Do pracy w studio i na lokacji



100 milionów powodów by przesiąść się na nowoczesny i poręczny, cyfrowy średni format

Duże, powolne i przede wszystkim horrendalnie drogie. Średnioformatowe cyfrowe aparaty do niedawna można było spotkać głównie na wyposażeniu dużych studiów produkcyjnych; zdecydowanie rzadziej w torbie profesjonalnego fotografa. Za sprawą bezlusterkowych modeli Fujifilm GFX – kompaktowych, szybkich i cenowo przystępnych – ta sytuacja staje się już historią.

Fujifilm GFX 100S to aparat, który zmienił wszystko
Rekordowa w segmencie małych bezlusterkowych korpusów rozdzielczość, waga i ergonomia porównywalna do topowych pełnych klatek i wbudowana stabilizacja matrycy sprawiają, że jest to model niezwykle uniwersalny. Z pewnością idealny dla fotografów, którzy potrzebują bardzo szczegółowych zdjęć i często wyjeżdżają w teren. Sensor 102 Mp pracuje w szerokim zakresie czułości sięgającym ISO 102 400, a dzięki zastosowaniu najnowszego procesora zapisuje w serii do 5 kl./s. W połączeniu z szybkim, czułym do -5.5 EV, hybrydowym autofokusem pozwoli na rejestrowanie nawet bardziej dynamicznych ujęć. To też bardzo wygodny aparat. Głęboki uchwyt, duży górny wyświetlacz pomocniczy, odchylany ekran i wizjer o rozdzielczości aż 5,76 Mp dają ogromną satysfakcję z pracy w każdych warunkach.

Średni format dla każdego

Z kolei GFX 50SII to najnowszy i najtańszy średni format w historii. Bezpośredni następca modelu GFX 50S odziedziczył po nim świetny, 50-milionowy sensor 50 Mp, ale umieszczono go w korpusie modelu GFX 100S. Aparat zyskał też wydajną wbudowaną stabilizację (6,5 EV, a więc najlepszą w systemie) i najnowszy procesor obrazu, co przekłada się na jeszcze lepsze osiągi – szybsze próbkowanie matrycy i usprawnioną pracę układu AF. Ponadto system stabilizacji pozwoli też na tworzenie ujęć o rozdzielczości aż 200 Mp w trybie mikroprzesunięcia matrycy. Zmiana ergonomii oznacza nie tylko mniejsze wymiary i wygodniejszą pracę, lecz także podwójny slot kart pamięci i jeszcze lepsze zabezpieczenie przed kurzem i wilgocią.

Zapomnisz, że to „średniak”

Nowe korpusy Fujifilm GFX są małe, szybkie i bardzo wygodne. Pozwalają na wydajną pracę nawet przez wiele godzin – tak w studio jak i podczas sesji plenerowych. Pod tym względem GFX nie różni się już od topowych pełnych klatek.

GF 35-70 mm - studyjny zoom wagi lekkiej



Zaprezentowany wraz z GFX 50S II obiektyw GF 35-70 mm f/4.5-5.6 WR to idealny zoom do studia. Obiektyw nie jest rekordowo jasny, ale dla fotografa studyjnego, który rzadko otwiera przysłonę szerzej niż do f/5.6, nie będzie to miało żadnego znaczenia. Doceni za to bardzo kompaktowe wymiary i rewelacyjne

osiągi optyczne. Obiektyw jest niezwykle ostry i niemal pozbawiony wad optycznych. A do tego cenowo przystępny!





Powiedz „Tak!” *lampie na lokacji*

Zaglądamy za kulisy wyjątkowej sesji portretowej Tommy'ego Reynoldsa. Poznaj fotograficzne sztuczki kryjące się za wykonanymi podczas niej zdjęciami.

Tommy Reynolds



Tommy jest fotografem ślubnym, portretowym i podróżniczym. Mieszka w Kent w Wielkiej Brytanii. Wykonywał zdjęcia reklamowe dla takich firm jak Sony Music, Olympus i PIXAPRO. Tommy jest też vlogerem i producentem filmów kinowych, udostępnia tworzone przez siebie materiały na swoim kanale YouTube.

@tommyreynolds89

www.tommyreynolds.co.uk



Dla wielu z nas jedną z największych zalet medium fotograficznego jest siła, z jaką zdjęcia pozwalają opowiadać historie. Obrazy potrafią przenieść nas w inny czas lub miejsce, opisać chwile bez użycia słów i przekazać całą ich istotę osobie oglądającej. Fotografie mogą wciągnąć nas w głąb sceny i sprawić, że poczujemy się tak, jakbyśmy tam byli.

Tommy Reynolds od 2013 roku nazywa siebie profesjonalnym fotografem ślubnym i portretowym, ale to jego własne projekty, filmowe podejście do wykonywania zdjęć oraz umiejętność komunikowania się z ludźmi i rozumienia ich historii wyróżniają jego prace.

Po obejrzeniu porywającego wystąpienia Tommy'ego na tegorocznym Photography Show wiedzieliśmy, że jest on fotografem, którego pracy chcielibyśmy się przyjrzeć od kulis. Okazało się, że był akurat w trakcie przygotowań do realizacji bardzo osobistego projektu i bardzo chętnie zgodził się, abyśmy towarzyszyli mu tego dnia na planie.

Na początku jego pomysł na sesję wydawał się nam dość niekonwencjonalny, ale okazało się, że jest to bardzo piękna koncepcja: Hazel, bliska przyjaciółka Tommy'ego, miała wyjść

za męża, ale niestety ślub się nie odbył. Hazel chciała jednak przynajmniej raz założyć swoją suknię ślubną w stylu retro, a ponieważ Tommy został już zarezerwowany jako fotograf na jej wesele, poprosiła go, by zrobił jej kilka zdjęć podczas inspirującej sesji.

Plan jest taki, że Tommy ma zrobić kilka portretów Hazel, a następnie nagrać z nią wywiad wideo, w którym opowie ona o swoich wrażeniach z ich wspólnej pracy. Podejście Tommy'ego do kręcenia materiałów filmowych jest zawsze bardzo osobiste i poruszające (tak, to bezwstydną reklama jego kanału na YouTube). Atmosfera tej sesji będzie utrzymana w stylu glamour, vintage i będzie obejmowała wszystko, czego tylko można oczekiwać od sesji ślubnej.

Spotykamy się w atelier Shutterhouse w północnym Londynie, które z zewnątrz wygląda na skromny budynek, ale jego wnętrze to imponująco odrestaurowany XVIII-wieczny magazyn. Pierwszym krokiem do zrealizowania udanej sesji studyjnej jest znalezienie właściwej lokalizacji. „To studio znajduje się w katalogu wnętrz do wynajęcia i jest dostępne dopiero od około miesiąca” – mówi mi Tommy, gdy zjawia się tam około 11 rano. Wizażystka, kończąca właśnie malować Hazel. Tommy współpracował już z nią przy innych okazjach, a ponieważ on sam nigdy wcześniej nie korzystał z tego miejsca, rozrysowuje schemat rozstawienia lamp i harmonogram ujęć na cały dzień. Gdy studio masz wynajęte tylko na określony czas, bardzo ważne jest posiadanie zgrubnego planu, aby uniknąć stresu i mieć wystarczająco dużo czasu na wykonanie każdego ujęcia i nadanie mu pożądanego wyglądu.

W tym dniu zespół Tommy'ego składa się z jego siostry Cassie oraz przyjaciela i profesjonalnego





Zalety fotografowania aparatem podłączonym do komputera

Tommy podłącza w studio aparat do laptopa, aby od razu zobaczyć wyniki swojej pracy

Aby połączyć swoją Leicę bezpośrednio z programem Lightroom Classic otwartym na laptopie, Tommy używa kabla TetherTools TetherPro. Fotografowanie aparatem „na uwięzi” oznacza, że zdjęcia są importowane automatycznie, a Tommy może zastosować od razu swoje zapisane sprawdzone ustawienia przetwarzania, aby sprawdzić, czy obraz odpowiada jego wizji. „Jeśli mam zamiar edytować zdjęcia w Lightroomie, to nie ma sensu korzystać z Capture One. Mam już wybrane wcześniej wszystkie ustawienia wstępne, więc podoba mi się szybki przepływ pracy, jaki można uzyskać dzięki tej metodzie”.

Jeśli działasz w studio z całym zespołem, to możliwość wyświetlania obrazów na większym monitorze komputera usprawnia cały proces realizacji sesji i oznacza, że każdy może obejrzeć efekty wspólnej pracy. Podczas tej sesji Tommy mógł pokazywać zdjęcia Hazel, czy to by wyjaśnić jej, jak powinna pozować, czy też po to, aby podbudować jej pewność siebie.



Tommy zamiast oprogramowania Capture One używa aplikacji Lightroom Classic. Po zrobieniu zdjęcia jest ono importowane i po kilku sekundach pojawia się w bibliotece programu.

filmowca Mike'a. Trio pracowało już wcześniej nad wieloma projektami, a to oznacza, że potrafią przewidywać nawzajem swoje działania.

Po odhaczeniu obowiązkowego tematu pandemii, przechodzimy do rozmowy na temat trzymanego w dłoni przez Tommy'ego aparatu. „Firma Leica wypożyczyła mi model SL2. Zwykle fotografuję Canonem 5D Mark III, więc jest to dla mnie ogromna zmiana. Dostałem go dopiero dwa dni temu, więc będzie to właściwie pierwszy raz, kiedy go użyję na poważnie”. Przejście na zupełnie nowy system może być z początku onieśmiałające, ale Tommy wcześniej zapoznał się z dostępnymi ustawieniami i sposobem obsługi aparatu. „W ogóle nie jestem przyzwyczajony do bezlusterkowców. Jest kilka rzeczy, do których muszę przywyknąć, takich jak na przykład inne rozmieszczenie pokręteł zmiany przysłony i czasu otwarcia migawki, ale to ekscytujące. Jestem przyzwyczajony do matrycy o rozdzielczości 22 Mp, a tu mam aż 47”.

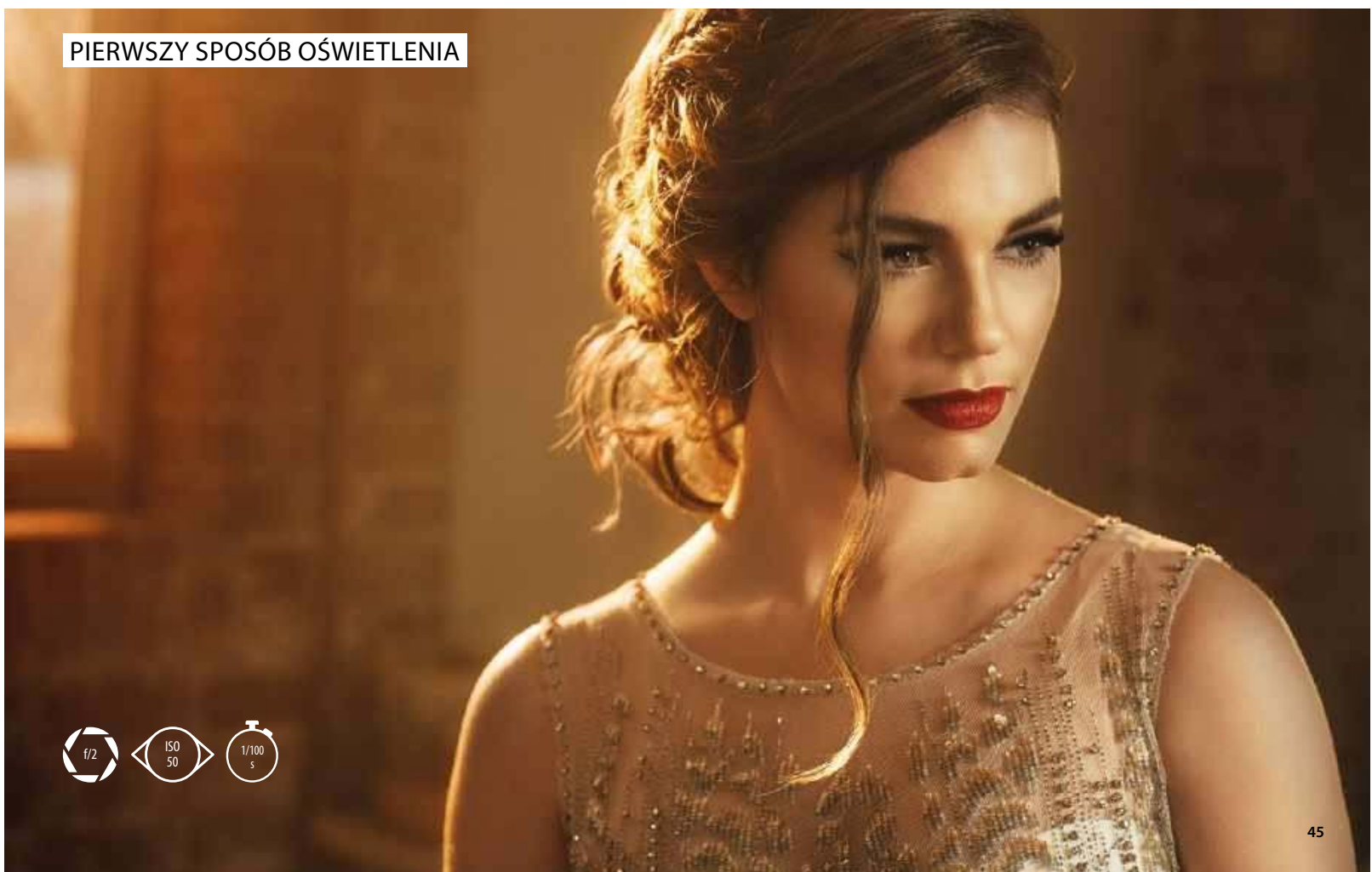
Tommy będzie również używał obiektywów Leica 35 mm i 24–90 mm (patrz ramka) oraz własnych obiektywów Sigma Art. Ta profesjonalna linia optyki

jest uważana za tak samo dobrą, jak modele oferowane przez producentów aparatów (niektórzy twierdzą, że jest nawet lepsza), a do tego obiektywy z serii Art dostępne są w bardziej przystępnej cenie.

Tommy biegle obsługuje aparaty wielu marek, ponieważ zaczynał fotografować aparatem Nikon, a gdy jego firma rozwinęła już skrzydła, kupił korpus Canona. „Kiedy pojawił się na rynku model Mark II, była to rewolucja w dziedzinie nagrywania filmów wideo. Jestem dyplomowanym operatorem filmowym i tak samo chętnie robię filmy zza kulis, jak i same zdjęcia podczas sesji, i nie mogę się już doczekać, aby się nimi podzielić. Fajnie, że zamiast tworzyć filmy dla klientów, mogę wykorzystać tę umiejętność do promowania własnej pracy”.

Tommy ustawia Leicę tak, aby mógł robić zdjęcia w trybie manualnym. „Warunki i oświetlenie w studio można w pełni kontrolować i chęć mieć pewność, że ekspozycja każdego ujęcia będzie taka sama” – wyjaśnia. Z kolei z trybów półautomatycznych korzysta tylko wtedy, gdy oświetlenie otoczenia szybko się zmienia – na przykład na weselu.

Aby wykonać pierwsze ujęcie w początkowej lokalizacji, Tommy





Podstawowy sprzęt Tommy'ego

1 Leica SL2 Głównym aparatem Tommy'ego jest zwykle Canon 5D Mark III, ale podczas tej sesji przetestował on bezlusterkową pełnoklatkową Leicę SL2, wyposażoną w matrycę CMOS o rozdzielczości 47 Mp.

2 Leica Summicron-M 35 mm f/2 ASPH Ten klasyczny stałogniskowy obiektyw jest chętnie używany przez reportażyistów, ale chwalą go również portreciści, ponieważ przy szerszych otworach przysłony tworzy on na zdjęciu miękkie nieostre obszary.

3 Leica Vario-Elmarty-SL 24–90 mm f/2,8–4 Ten standardowy zoom jest idealny do wypróbowywania różnorodnych możliwości skomponowania kadru bez zmniejszania ilości światła. Tommy użył go do zrobienia portretowych ujęć Hazel stojącej przy oknie.

4 Obiektyw Sigma 85 mm f/1,4 Art Tommy używa kilku obiektywów Sigmę z linii Art – optyki, która zyskała rzeszę fanów ze względu na swoją jakość i ostrość rejestrowanych zdjęć.

5 Lampa pierścieniowa 5PIXAPRO RIKO400 400 Ws Zasilaną akumulatorem lampę Tommy mocuje dookoła obiektywu. Służy do tworzenia światła wypełniającego. Czas trwania jej błysku wynosi 1/10 000 s i wykorzystuje ona diody, które mogą także świecić w trybie światła modelującego.

6 THINK TANK Airport Security V3 Messenger Torba na kółkach Tommy'ego jest pojemna, znajduje się w niej wystarczająco dużo miejsca na dwie profesjonalne lustrzanki i do czterech dodatkowych obiektywów oraz wiele akcesoriów. To idealny towarzysz podróży, gdy Tommy wybiera się robić zdjęcia na weselu.

7 Wyzwalacz PIXAPRO ST-IV 2,4 GHz Łączenie w grupy i sterowanie lampami to trudna część fotografii studyjnej. Ten radiowy system wyzwalania błysku korzysta z pomiaru światła przez obiektyw (TTL), wymieniając informacje między aparatem Tommy'ego a głowicami i pozwala sterować maksymalnie pięcioma oddzielnymi grupami urządzeń.

umieszcza za oknem studia lampę Citi300 PIXAPRO i zakłada na nią dwa filtry ocieplające. Głowica ta oświetli Hazel od tyłu, aby stworzyć blask, który podkreśli jej sylwetkę. „Zamierzam również ustawić jeszcze czaszę modelującą z plastrem miodu. Chcę wykonać pierwsze zdjęcie przy użyciu obiektywu 35 mm f/2 i uchwycić Hazel opierającą się o stół. Później przeniesiemy się na środek studia, aby poeksperymentować z innymi rekwizytami i stylami”.

Tommy zaczyna od zamocowania na aparacie obiektywu Leica 24–90 mm, dzięki czemu może użyć filtra Pro Tiffen Black Pro-Mist o mocy 1/4. „To stworzy senny, mglisty efekt, ale bez utraty ostrości”. Filmowiec Mike przykręca go również do swojej kamery wideo Canona, aby zachować spójność estetyczną pomiędzy rejestrowanym filmem i powstającymi właśnie zdjęciami. Następnie Tommy montuje dookoła obiektywu lampę pierścieniową RIKO400, która będzie źródłem światła wypełniającego. Mając już z grubsza ustawione światło i pomalowaną Hazel, fotograf jest gotowy do rozpoczęcia urzeczywistniania swojej wizji.

Ważnym elementem każdej sesji studyjnej, oprócz umiejętności ciekawego oświetlenia – lub chęci eksperymentowania ze światłem – jest odpowiednie upozowanie modela. Praca z ludźmi przychodzi niektórym profesjonalistom łatwiej i bardziej naturalnie niż innym, ale chociaż Tommy zna dobrze Hazel, wciąż musi dawać jej wiele wskazówek dotyczących pozowania. Gdy nie pracujesz z profesjonalnymi modelami czy aktorami, którzy czują się komfortowo przed obiektywem, mówienie fotografowanej osobie, jak powinna

się ustawić, może pomóc jej poczuć się swobodniej.

„Zachęcam modeli, żeby się wierzili” – mówi Tommy. „To moje ulubione określenie, zwłaszcza jeśli nie czują się zbyt pewni siebie. Wierzenie się pozwala im zmieniać pozycję ciała pomiędzy kolejnymi ujęciami, co sprawia, że wyglądają naturalniej, bez konieczności mówienia im, jaką dokładnie powinny przyjąć pozę. Sprawdza się to doskonale”.

Podejście Tommy'ego do jego modeli jest energiczne i wspierające, ale fotograf zapewnia, że za pierwszym razem nie chce wywierać na nich zbyt dużej presji. Bardzo ważna jest też jasna komunikacja z modelem, więc jeśli wypróbujesz nowe style oświetlenia, wyjaśnij mu, że to właśnie robisz. „Uświadom modelowi, że teraz się uczysz i że możesz niewiele mówić między kolejnymi ujęciami, ponieważ wciąż starasz się dopracować ten nowy sposób fotografowania”.

Do wykonania drugiego ujęcia Tommy zmienia oświetlenie, dodając plaster miodu do światła głównego i zmienia położenie lampy znajdującej się za Hazel, bo chce jej zrobić zdjęcie z profilu. Aby zmiękczyć światło, na studyjną głowicę błyskową został założony dyfuzor, a po przeciwnej stronie – jako źródło światła wypełniającego – umieszczono Octabox 150 cm.

Tommy przez cały czas robił zdjęcia przy użyciu światła błyskowego, ale gdy udaje mu się już zrobić kilka dobrych ujęć, postanawia sprawdzić, jak może wyglądać scena oświetlona głównym światłem ciągłym, korzystając z dostępnego w aparacie trybu podglądu obrazu na żywo. „Kiedy

DRUGI SPOSÓB OŚWIETLENIA



DRUGI SPOSÓB OŚWIETLENIA

© Tommy Reynolds



Praca w studio Wskazówki Tommy'ego dla początkujących

- 🌀 **Muskanie światłem** Aby uzyskać bardziej naturalne oświetlenie, spróbuj ustawić dolną część softboks na wysokości oczu modelki. Światło wychodzące bliżej krawędzi modyfikatora jest znacznie bardziej miękkie niż emitowane z obszaru jego środka.
- 🌀 **Użycie modyfikatorów** Jak kształtować charakter światła? Nie musisz wydawać mnóstwa pieniędzy na potężne głowice błyskowe. Zamiast tego kup lepiej różne modyfikatory światła, aby móc zmieniać jego charakter i nadawać scenie inny wygląd.
- 🌀 **Pozycja lamp** Świetnym sposobem ustawienia modyfikatora i głowicy jest skierowanie ich z góry

w dół pod kątem 45°, a następnie pod kątem 45° z lewej lub prawej strony twarzy modela. Stworzy to przyjemną równowagę zarówno światła, jak i cieni, jednocześnie dodając obrazowi głębi.

- 🌀 **Nie spiesz się** Jeśli eksperymentujesz i testujesz nowe techniki, to bierz pod uwagę także potrzeby i oczekiwania modela. Nie myśl, że musisz „zrobić show” lub starać się udowodnić wszystkim, że robisz doskonałe portrety, ponieważ w ten sposób będziesz tylko niepotrzebnie wywierał sam na siebie presję i powstrzyma Cię to przed wypróbowaniem nowych stylów fotograficznych.





TRZECI SPOSÓB OŚWIETLENIA

Jak Tommy uzyskał ten spektakularny wygląd sceny



1 Źródła światła Jako głównego źródła światła Tommy użył czaszy modelującej PIXAPRO o średnicy 55 cm. Ustawił również gołą głowicę z filtrem ocieplającym za Hazel i poeksperymentował chwilę z siłą błysku każdej z nich.



2 Światło wypełniające Z przodu aparatu Tommy zamocował lampę pierścieniową RIKO400 400Ws, której zadaniem było rozjaśnienie cieni. Zmniejszyło to nieznacznie kontrastowość sceny i nadało obrazowi bardziej miękki wygląd.



3 Modyfikatory światła Niektórzy fotografowie pracujący w studiu często modyfikują światło w celu uzyskania jak najbardziej profesjonalnych rezultatów. Tommy dodał jeszcze zdjęciu wizualny sznyt, rzucając na ścianę wzór za pomocą maskownicy i nakładając na lampę filtr ocieplający.



Zdjęcie siedzącej modelki

Do oświetlenia tej sceny Tommy użył czterech różnych źródeł światła i wykonał zdjęcia próbne, aby upewnić się, że ich rozmieszczenie i moc stworzą pożądany przez niego efekt.

© Tommy Reynolds



używam bezlusterkowca, mogę eksperymentować z tym, jak światło pada na Hazel, w czasie rzeczywistym". Okazuje się jednak, że natężenie światła ciągłego jest zbyt niskie, więc wraca ponownie do wykorzystania lampy błyskowej – jest to dla niego lekcja poszukiwania nowych podejść, jednak czasami trzeba być w takim przypadku przygotowanym także na porażkę.

Tommy steruje wszystkimi ustawieniami lamp błyskowych za pomocą działającego na częstotliwości radiowej wyzwalacza, zamocowanego w gnieździe gorącej stopki aparatu. Nie zapisywaliśmy dokładnych ustawień siły błysku dla każdej konfiguracji (ponieważ warunki, w jakich fotografował, są niemożliwe do odtworzenia), ale zauważyliśmy, że używał tego wyzwalacza do indywidualnego dostosowywania mocy każdej z głowic.

Pod koniec sesji dysk jego laptopa podłączonego do aparatu zappełnił się z powodu większych rozmiarów plików rejestrowanych przez Leicę SL2, ale na szczęście Tommy miał pod ręką zapasowy nośnik pamięci LaCie Rugged Thunderbolt i skopiował na niego wszystkie pliki. „Fotografowanie aparatem podłączonym do komputera jest świetne, gdy działa, ale może być uciążliwe, gdy coś idzie nie tak. Najłatwiej o awarię podczas warsztatów prowadzonych dla publiczności”.

Archiwizowanie zdjęć to dla Tommy'ego naturalna przerwa, w której może pokazać Hazel efekty pracy i ewentualnie nieco poprawić wygląd zdjęć. „Jeśli przytniemy je do formatu 16:9 – co jest typową proporcją boków większości telewizorów – od razu będzie on wyglądał bardziej filmowo”.



4 Wybór obiektywu Do wykonania tego portretu Tommy użył obiektywu Sigma 35 mm f/1,4, którego krótka ogniskowa umożliwia mu uwzględnienie w kadrze otoczenia studia, rekwizytów i uchwycenie całej sukni Hazel.



5 Ustawienia Pracując w kontrolowanym środowisku studyjnym, Tommy mógł ustawić najniższą czułość matrycy. Tommy fotografuje w trybie manualnym, przy czułości ISO 50 i komponuje kadry, korzystając z trybu podglądu obrazu na żywo.



ANATOMIA ZDJĘCIA

Mistrz operowania światłem zdradza kuchnię powstania kilku swoich najbardziej znanych ujęć

TYTUŁ Ant & Dec, Londyn

DATA 05 stycznia 2020 r.

SPRZĘT

- ☛ Phase One XF IQ1 40 MP
- ☛ Phase One Schneider 80 mm f/2,8 LS
- ☛ Softbox Lastolite Ezybox Pro Octa Medium 80 cm
- ☛ Ekran Lastolite Ezybox Pro Strip 25 x 150 cm
- ☛ Czarny welur Skylite Rapid 1,1 x 1,1 m
- ☛ Składane tło Lastolite Vintage 1,5 x 2,1 m tytoniowo-oliwkowe
- ☛ Stojak X4 Avenger typu C 18

WWW www.rorylewis.studio



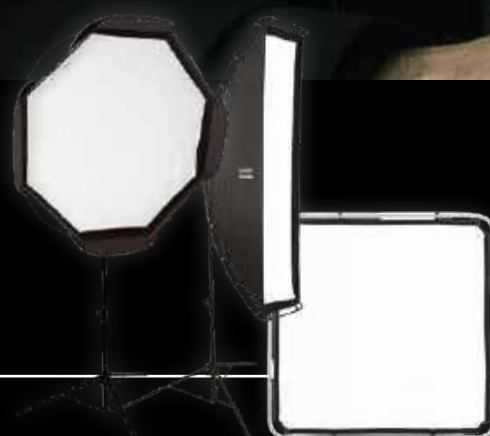
INTENCJA TWÓRCZA

Zrozumienie przez pozujące osoby, czego oczekuje fotograf, może sprawić, że praca będzie przebiegać sprawniej, produktywniej i przyjemniej dla obu stron. Celem Rory'ego było zademonstrowanie zdolności aktorskich Anta i Deca oraz ukazanie ich w inny sposób, bardziej jako antagonistów z filmu Scorsese – w całkowitym przeciwieństwie do ich miłych i przyjemnych wizerunków znanych z telewizji. To wyprowadziło uczestników sesji ze strefy komfortu i zaowocowało chwilą teatralnej improwizacji.

Rory Lewis

OŚWIETLENIE DO ZDJĘĆ W CIEMNEJ TONACJI

Rory preferuje oświetlenie wyraźnie ukierunkowane i z ostrymi przejściami gradientowymi od światła do cienia. Do wykonania tej fotografii użył dwóch lamp z softboksami – Lastolite Ezybox Pro Octa (tworzącej oświetlenie główne) i Ezybox Pro Strip (emitującej światło wypełniające) – w połączeniu z dużym czarnym ekranem Skylite Rapid, który pozwolił mu pogłębić cienie, dzięki czemu uzyskał zachwycający i szeroki strumień światła. Ustawił lampy pod kątem 45 stopni do modeli, a naprzeciwko softboxów ekran, aby uwydatnić cienie.



Profesjonalista: Rory Lewis



Rory Lewis jest uznanym fotografem portretowym znanym ze swojego charakterystycznego, malarskiego

stylu oświetleniowego. Zwykle pracuje gdzieś między Londynem, Amsterdamem, Nowym Jorkiem i Los Angeles; jego fotografie były prezentowane w National Portrait Gallery, zaś on sam jest wielokrotnym laureatem konkursu The Portrait of Britain.

ZOBACZ RÓWNIEŻ

Rory'ego Lewisa odwiedziliśmy też w jego londyńskim studio. Kulisy zorganizowanej specjalnie dla nas sesji znajdziesz na str. 74

KIEROWANIE MODELAMI

Rory jest zwolennikiem mówienia modelom, co mają robić. Powiedział Antowi i Decowi: „OK mądrze, jestem wam winien mnóstwo kasy, ale nie mogę zapłacić, postraszcie mnie”, co pozwoliło im wcielić się w odpowiednie role, dzięki czemu Rory mógł uchwycić obraz mający pożądaną atmosferę.

Tworzenie napięcia

To, gdzie umieszczasz aparat względem modeli, oraz ogniskowa obiektywu wpływają na ich wygląd w kadrze. W tym przypadku Rory posadził obie pozujące osoby przy stole i kazał im wpatrywać się w widza, a jednocześnie sam ustawił aparat pośrodku sceny, na poziomie kontuaru. To nadało Antowi i Decowi dominujący wygląd.



ANATOMIA ZDJĘCIA

KTO James Cromwell, Nowy Jork

KIEDY 18 sierpnia 2019 r.

SPRZĘT

- Canon 5D Mark IV
- Canon RF 85 mm f/1,2L USM
- X1 Bowens XMT 500
- Softbox Lastolite Ezybox Pro Octa Medium 80 cm
- Czarne welurowe tło Lastolite Skylite Rapid 1,1 x 1,1 m
- Składane czarno-białe tło Lastolite 1,5 x 1,8
- Stojak X4 Avenger typu C 18

WWW www.rorylewis.studio



Jeśli chcesz stworzyć podobny obraz, Rory doradza znalezienie starszego modelu, przestudiowanie linii oraz szczegółów na jego twarzy i wykorzystanie ich do opowiedzenia historii.

NIE KOMPLIKUJ

Rory przyznaje, że nawet 2/3 swoich zdjęć robi z tylko jedną lampą. To nie tylko ułatwia podróżowanie między lokacjami, ale także sprawia, że sesje przebiegają płynniej. „Oświetlenie planu zdjęciowego jest często postrzegane jako skomplikowana umiejętność” – mówi Rory. „Dzięki jednemu źródłu światła i blendzie lub reflektorowi możesz stworzyć wystarczającą liczbę kreatywnych opcji oświetlenia, aby móc wykonać każdy portret, jaki tylko sobie wymarzysz”.

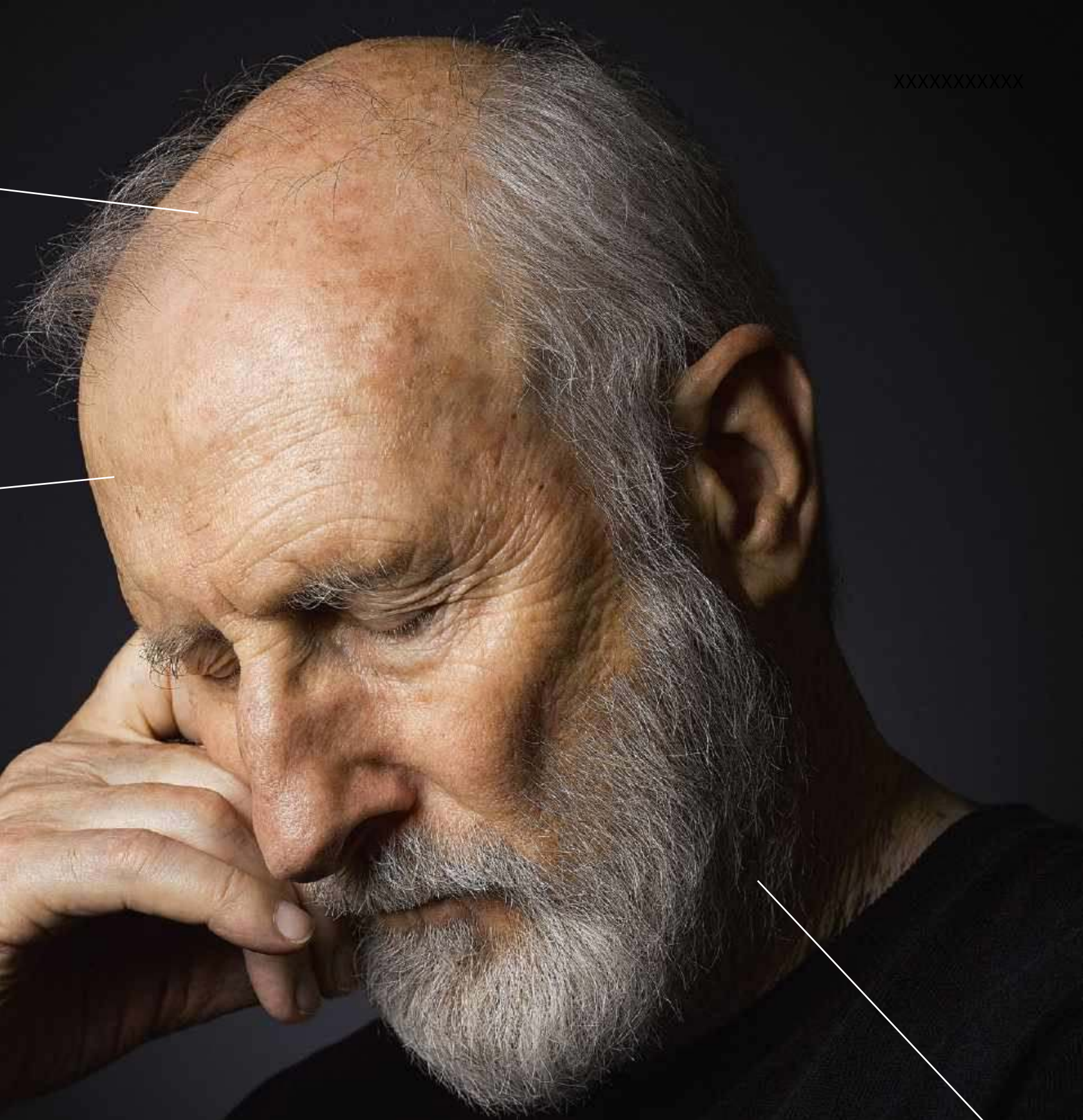
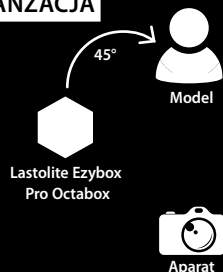
HISTORIA

Zdjęcie Rory’ego powstało w jego ulubionym, narracyjnym stylu i stanowi część cyklu „Selah”. Przedstawia szanowanego aktora Jamesa Cromwella, którego postawa opowiada historię i buduje nastrój obrazu. „James zagrał w kultowych filmach takich jak *Babe*, *świnka z klasą*, *Star Trek: Pierwszy kontakt*, *Tajemnice Los Angeles* oraz *Zielona mila*. Poprosiłem go, aby wyobraził sobie, że odbył właśnie długą pielgrzymkę. Teraz, gdy „zbliżał się” on do końca swej podróży, moim celem było uchwycenie na zdjęciu człowieka pełnego wiary i pogrążonego w introspekcji”.

PODAJ KONTEKST

Rory często stara się ukazywać na swoich obrazach pełne dramatyzmu, medytacyjne sceny, na których pozujący zatrzymują się na chwilę, by złapać oddech i zastanowić nad sobą. Aby nadać fotografii wygląd, na jakim mu zależy, i usunąć wszelkie rozpraszające elementy, mówi swoim modelom, by wyobrażali sobie, że świat ma rozmiar kilku centymetrów dokoła ich twarzy, i poruszali się powoli, nie kołyszając zbyt gwałtownie w lewo lub w prawo. „Dzięki precyzyjnym wskazówkom James szybko dostosował swoją pozę do moich oczekiwań, dokonując drobnych zmian w swojej ekspresji, dzięki czemu udało się nam stworzyć serię żywych i prowokujących do myślenia portretów. Sesja trwała zaledwie 60 minut, był to maksymalnym czasem, jaki ten aktor – uważany za arcymistrza w swojej dziedzinie – mógł mi poświęcić”.

Rory Lewis

**ARANŻACJA****ROZKŁAD CIENI**

Rory użył softboku – Lastolite Ezybox Pro Octa – oraz systemu Lastolite Skylite Rapid do pogłębienia cieni. Ustawił lampę pod kątem 45 stopni do grzbietu nosa Cromwella, aby wykreować motyw oświetleniowy i stworzyć intymną atmosferę. Fotograf mówi: „Umieść modela na środku kadru, ustaw źródło światła pod kątem 45 stopni; użyj softboku lub przefiltruj błysk głowicy przez parasolkę. Użyj czarnej zastawki lub blendy, pozycjonując ją naprzeciwko lampy, aby wydobyć cienie.

ANATOMIA ZDJĘCIA

KTO James Purefoy, Londyn

KIEDY 4 grudnia 2019 r.

SPRZĘT

- Canon 5D Mark IV z ob. 85 mm f/1,2L USM
- 2x Bowens XMT 500s
- Octabox Lastolite LL Ls2954
- Ezybox II z zamontowaną kratownicą
- Strumienica Bowens
- Składane tło Lastolite 1,5 x 1,8 m czarno-białe
- Stojak X3 Avenger typu C 18

WWW www.rorylewis.studio



Rory lubi pracować z aktorami ze względu na ich naturalną umiejętność pozowania przed obiektywem. Jednak mając doświadczenie w udzielaniu wyraźnych wskazówek oraz tworzeniu teatralnego oświetlenia, jest w stanie zrobić oddający osobowość portret w zasadzie każdym.

SEPARACJA Z TŁA

Aby dodać dramatyzmu swoim portretom i sprawić, by były wciągające, musisz oddzielić modela od tła. Rory zrobił to za pomocą dwóch lamp, ponieważ umożliwiło mu to kontrolowanie światłocienia.

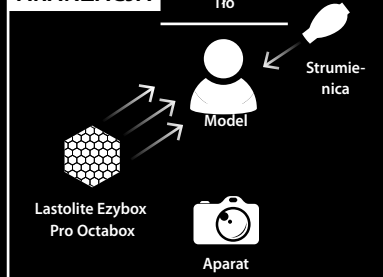
„Stworzenie oświetlenia typu teatralnego może wydawać się rzeczą trudną, jednak za pomocą kilku narzędzi oświetleniowych możesz sprawić, że będzie ono naprawdę magiczne. Wybierając taki właśnie styl oświetleniowy do wykonywania ujęć głowy, możesz sprawić, że Twoje zdjęcia będą niemal wyskakiwać ze strony” – wyjaśnia.

MODYFIKOWANIE ŚWIATŁA

By wzmocnić teatralny charakter oświetlenia, można spróbować uniknąć rozlewania się go na scenę i równomiernie ją oświetlić. Przy wykonywaniu tego zdjęcia Rory wykorzystał kilka akcesoriów oświetleniowych, które pozwoliły mu uzyskać bardzo wąski strumień światła. „Jeśli chodzi o sprzęt, to aby stworzyć takie oświetlenie, będziesz potrzebować softboku (najlepiej typu octa) z kratownicą. Taka kratownica to modyfikator o strukturze plastra miodu, który umieszcza się bezpośrednio w przedniej części octaboku. Ukierunkowuje ona światło tworząc węższy jego strumień, przez co powstaje intensywne i ostre oświetlenie, wydobywające wszystkie szczegóły twarzy. Drugim modyfikatorem jest strumienica – składany cylinder, który pozwala stworzyć efekt użycia reflektora punktowego”.



ARANŻACJA



ROZMIESZCZENIE LAMP

„Ustaw strumienicę za modelem, pod kątem około 240 stopni i oświetl wąskim strumieniem światła tył jego głowy. Następnie po przeciwnej stronie, mniej więcej pod kątem 60 stopni, umieść softbox z kratownicą. Zmierz natężenie emitowanego światła głównego i światła strumienicy przy otworze przysłony ustawionym na f/7,1 i jeśli zdjęcie będzie za jasne, zmniejsz siłę błysku, a jeśli za ciemne – zwiększ ją. To pozwoli Ci wyodrębnić modela z czarnego tła i subtelnie podkreśli zarys głowy”.



ZNAJDŹ MODELA

„Moimi ulubionymi modelami zawsze byli aktorzy, wyszkoleni do przyjmowania złożonych póz w oparciu o polecenia wydawane przez reżysera i oswojeni z pracą przed obiektywem. Zachęcam Cię również do przeprowadzenia sesji ukazującej głowę wybranego przeze Ciebie aktora przy użyciu opisanej wyżej aranżacji. Możesz poszukać modeli za pomocą serwisów castingowych i w szkołach teatralnych - każdy przyszły aktor potrzebuje dobrych zdjęć!”

Sztuka barwienia światła

Zawodowa fotografka **Holly Wren** pokazuje, jak używać kolorowych filtrów do zmiany barwy światła błyskowego w celu tworzenia przyciągających oko portretów

Poziom trudności: Średni

Potrzebny czas: 3 godziny

Wszystkie zdjęcia © Holly Wren



Wszyscy widzieliśmy na zdjęciach kolorowe światło wykorzystywane do tworzenia spektakularnych portretów.

Służy ono do dawania głębi, nastroju i opowiadania historii. Kolorowe światło można zastosować w każdej sytuacji, zarówno fotografując w studio, jak i w plenerze.

Być może nawet chciałeś tego spróbować, ale się zniechęciłeś, ponieważ wydało Ci się to skomplikowane. Wcale takie nie jest! Oczywiście warto zacząć od czegoś prostego. Eksperymentuj, a wypracujesz własny styl. Niezależnie od tego, czy lubisz wyraziste, odważne kolory, które nasycają obraz, czy też bardziej subtelny zabarwiony blask, dodawanie takich efektów do portretu nie

musi być trudne, a do tego pozwala nadać obrazowi przykuwający oko wygląd.

Ten tutorial wyjaśni, jak w prosty sposób zaaranżować oświetlenie przy użyciu dwóch lamp studyjnych z nałożonymi na nie barwnymi filtrami – taką konfigurację można stworzyć w dowolnym miejscu. W tym przykładzie stworzę domowe studio, używając jedynie pustej ściany i dwóch umieszczonych z dala od aparatu głowic błyskowych, na które nałożę przeznaczone specjalnie do nich kolorowe filtry (kupisz je w Internecie za mniej niż 50 zł za sztukę, a lampy studyjne można zastąpić lampami emitującymi światło LED, patrz str 61).

Gotowe zdjęcie

Minimalny retusz skóry oraz korekcja kolorystyki sprawiły, że portret skutecznie wabi oko

Co będzie Ci potrzebne:

- 🔸 Lustrzanka cyfrowa lub aparat bez lustra
- 🔸 Dwie lampy błyskowe lub emitujące światło ciągłe LED, najlepiej z modyfikatorami typu softbox
- 🔸 Obiektyw portretowy – możesz użyć dowolnej ogniskowej
- 🔸 Kolorowe filtry (w różnych kolorach)
- 🔸 Adobe Photoshop



Etapy sesji

1 Zaciemnij pokój Aby kontrolować kolorystykę, najpierw należy wyeliminować wpływ światła zastanego. Można to zrobić, po prostu zamykając rolety i zaciągając zasłony, a następnie upewnić się, że naturalne światło otoczenia nie zostanie zarejestrowane na zdjęciu. Wyłącz również wszelkie lampy i oświetlenie sufitowe w pokoju.

2 Odpowiednio skonfiguruj aparat Fotografowanie w trybie w pełni manualnym zapewnia kontrolę każdego aspektu obrazu. Z kolei wybór dużego otworu przysłony pomoże uzyskać głębię i sprawi, że tło będzie nieostre. Można również użyć niskiej czułości matrycy. Wybierz czas otwarcia migawki, który umożliwi zsynchronizowanie migawki z czasem trwania błysku fleszy.

3 Wybierz filtry i zamocuj je na lampach Używając filtrów, możesz być tak kreatywny, jak tylko chcesz, wybierając kolory, które się dopełniają – jeden dla cieni, a inny dla światła, lub takie, które na kole barw znajdują się po przeciwnych stronach. Nałóż filtry tak, aby przesłonić nimi całą głowicę błyskową – możesz użyć do tego taśmy klejącej!

4 Odpowiednio ustaw lampy Niewielka zmiana położenia źródeł światła zmieni wygląd kolorów. Zaczynaj od rozmieszczenia lamp po obu stronach modela. Kierunek, w którym zwrócona jest osoba portretowana, wpłynie na to, który z kolorów światła będzie na zdjęciu dominujący, więc bądź przygotowany na to, aby oświetlić modela jedynie krawędzią strumienia światła lub zmienić położenie lamp stosownie do swoich wymagań.

5 Popracuj z błyskiem Wyzwól najpierw jedną z lamp. Włącz flesz i zrób zdjęcie – możesz zmniejszyć lub zwiększyć siłę błysku w zależności od wyglądu zdjęcia i pożądanego efektu. Następnie spróbuj wyzwolić obie lampy razem – może to zmienić wygląd obrazu, więc odpowiednio dopasuj siłę błysku i pozycję lamp.

6 Zrób zdjęcie Wykadruj, ustaw ostrość i zacznij fotografować! Pracuj z modelem, aby uzyskać pożądaną ekspresję i pozę – nawet niewielkie zmiany pozycji mogą zmienić sposób, w jaki kolory na obrazie zaczęły nabierać barw, więc nie bój się wprowadzać drobnych korekt w trakcie fotografowania. Użycie ubrań w jaśniejszych kolorach, na przykład białych bluzek i koszul, pozwoli uzyskać żywsze kolory.



PUSTA ŚCIANA

Jako tło wykorzystaj pustą ścianę (najlepiej białą lub szarą) i taką, od której możesz odsunąć modela o metr, aby uzyskać głębię. Kolorowe światło błyskowe zabarwi ścianę, więc nie martw się zbytnio, jeśli nie jest ona idealna!

KOLORY FILTRÓW

Arkusze kolorowych filtrów można kupić niedrogo w Internecie. Nie potrzebujesz idealnie dopasowanych filtrów – dopóki tylko taki samodzielnie wycięty kawałek folii pozwala zakryć całą głowicę błyskową. Należy jednak pamiętać, że niektóre lampy mocno się nagrzewają, więc przymocowanie filtra bezpośrednio z przodu głowicy może spowodować nawet jego zapalenie!

MODYFIKATORY ŚWIATŁA

Modyfikacja charakteru światła pozwala stworzyć bardziej miękkie oświetlenie. W przypadku tego zdjęcia użyłam białych parasolek, ponieważ są łatwe do ustawienia w określonej pozycji i stosunkowo tanie. Możesz jednak także użyć softboksów.

ZACIEMNIENIE

Wyeliminowanie światła, które nie pochodzi z lamp pomoże Ci kontrolować wygląd obrazu. Upewnij się, że zasłoniłeś wszystkie okna i zgasiłeś wszystkie światła w pokoju, w którym robisz zdjęcia. Aby ułatwić aparatowi ustawienie ostrości, włącz światło modelujące głowicy błyskowej.

Aranżacja domowego studia

Ustawienia balansu bieli

Temperatura barwowa może mieć decydujące znaczenie dla efektu

Ręczne dostosowanie balansu bieli pozwala kontrolować temperaturę barwową obrazu. Ta fotografia została zrobiona z balansem bieli ustawionym na 5250K, czyli odpowiadającym mniej więcej temperaturze barwowej światła dziennego. W przypadku przedstawionych obok przykładów balans bieli został raz obniżony do niższej temperatury 3100K, a w drugim wypadku podniesiony do 11750K. Dzięki temu możesz zaobserwować spektakularny wpływ zmiany temperatury barwowej na kolorystykę obrazu bez zmieniania samych filtrów. Zamiast zmieniać filtry, można bowiem bawić się balansem bieli i modyfikować wygląd gotowej już fotografii, co pozwala zwiększyć kreatywny potencjał sceny.

CHŁODNY BALANS BIELI



CIEPŁY BALANS BIELI



Edycja obrazu

1 **Uruchom Photoshop** Pracuj na warstwach, aby móc łatwo usunąć całą warstwę, jeśli nie spodoba Ci się efekt. Naciśnij skrót klawiaturowy [Ctrl]/[Cmd]+[J], aby stworzyć kopię warstwy Tło, a następnie zmień jej nazwę na „Skóra”.

2 **Usuń niedoskonałości** Chwyć narzędzie Pędzel korygujący i włącz Użyj próbki obszaru roboczego jako źródła korekcji. Przytrzymaj wciśnięty klawisz [Alt]/[Opt], aby wybrać miejsce próbkowania, a następnie kliknij miejsce w pobliżu punktu, którego wygląd chcesz poprawić. Pomaluj Pędzlem korygującym obszar wymagający korekty. Usuń przebarwienia, ślady makijażu lub niechciane włoski.

3 **Wygładź skórę** Wybierz narzędzie Stempel i ustaw je w trybie mieszania warstw Zwykły, parametr Krycie ustaw na 100%, zaś Przepływ na 9%. Opracowując za jego pomocą miejsce, delikatnie maluj po skórze. Wybieraj po kolei do retuszu obszary o zbliżonym kolorze, ponieważ będą się one różnić w obrębie całej twarzy.

4 **Rozjaśnij używając Krzywych** W panelu Warstwy wybierz warstwę dopasowania Krzywe. Przeciągnij środek krzywej w lewo, aby prześwietlić obraz. Dodaj maskę warstwy i naciśnij skrót klawiaturowy [Ctrl]/[Cmd] + [I]. Chwyć narzędzie Pędzel i pomaluj jaśniejsze partie obrazu, takie jak refleksy w źrenicach i jasne plamy światła na kościach policzkowych.

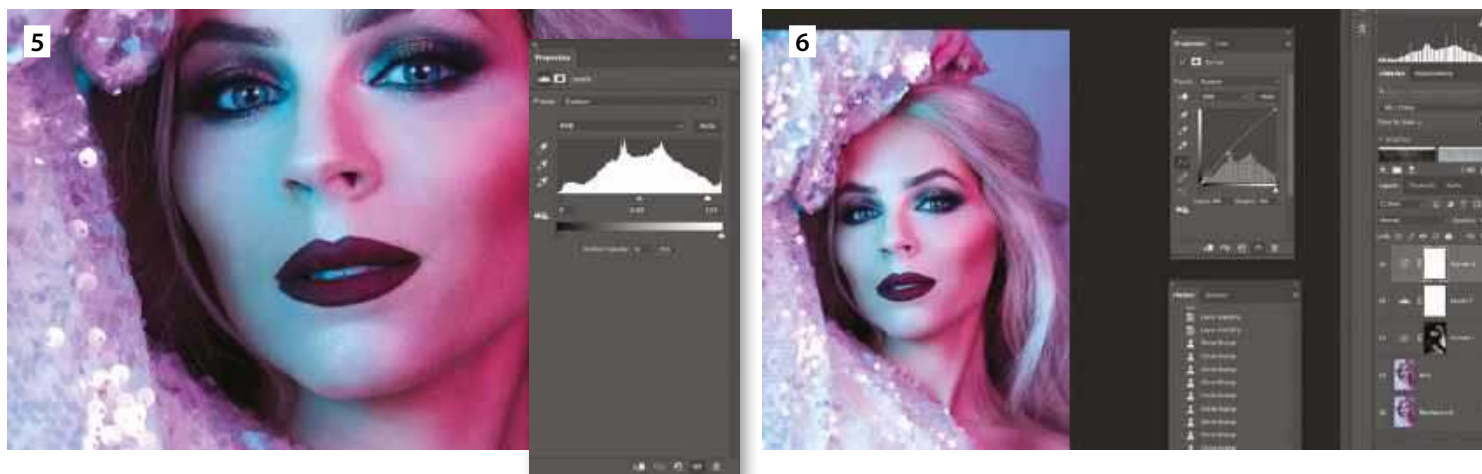
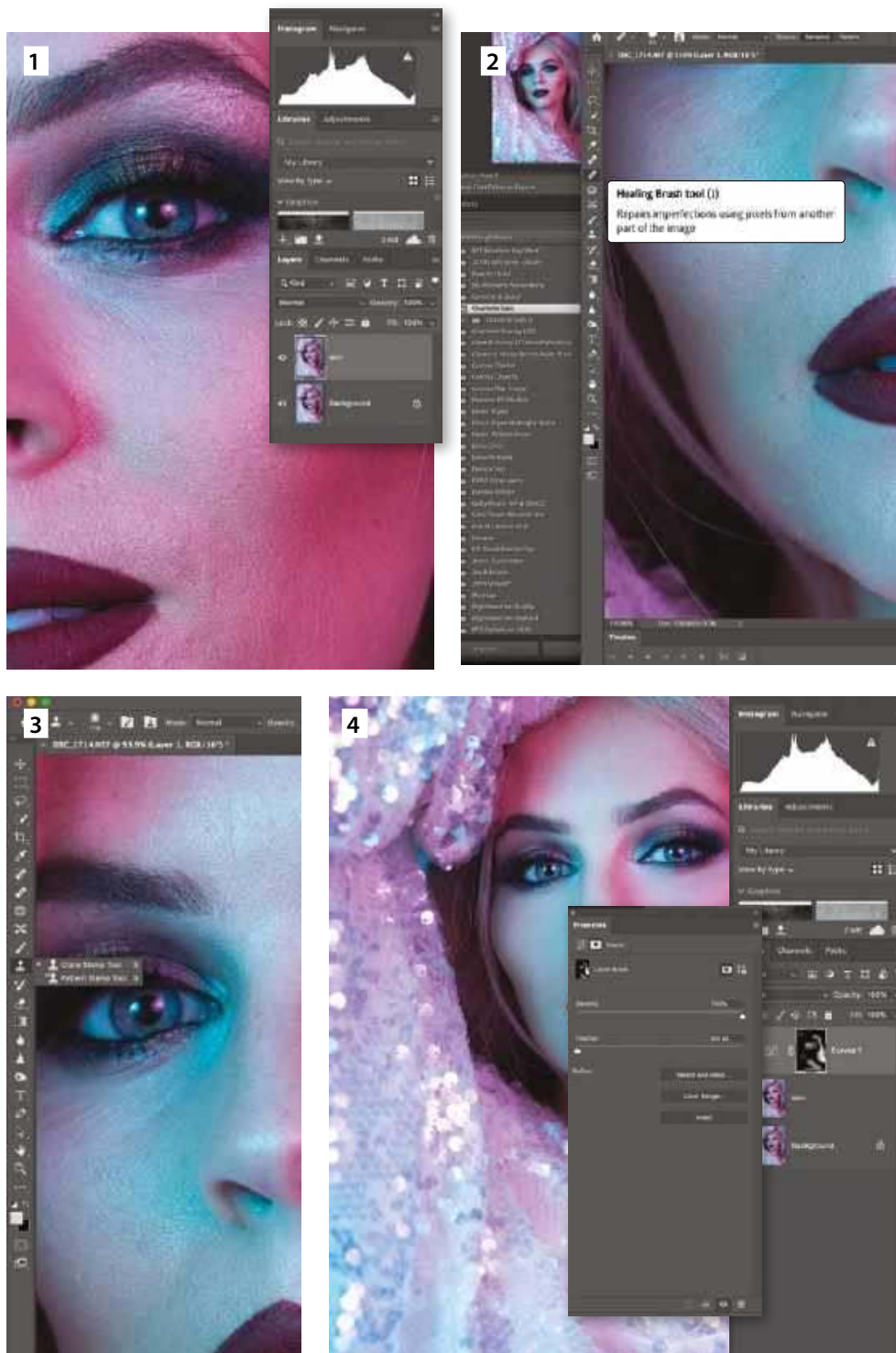
5 **Pobaw się Poziomami** Utwórz nową warstwę dopasowania Poziomy. Używając suwaków cieni, półtonów i światła, pobaw się histogramem, aby stworzyć kontrast i dodać obrazowi głębi. Sposób wykończenia obrazu zależy od Ciebie! Ja przyciemniłam nieco cienie i półtony, jednocześnie rozjaśniając światła.

6 **Ostatnie poprawki** Zmiana warstw i krzywych może uwydatnić skazy na skórze lub ślady retuszu. Dokładnie obejrzyj obraz, wracając do warstwy Skóra i użyj Stempla, aby usunąć wszelkie problemy. Używając nowej warstwy Krzywe, wyreguluj ogólną ekspozycję obrazu.

Z prawej

Przed i po

Po zgraniu zdjęć z aparatu trzeba poprawić wygląd skóry, należy ją wygładzić i usunąć przebarwienia. Kolory światła stworzone przez lampy z filtrami są dobre, ale wymagają dopracowania. Po przeprowadzeniu retuszu obraz wygląda doskonale.



Wszystkie barwy światła

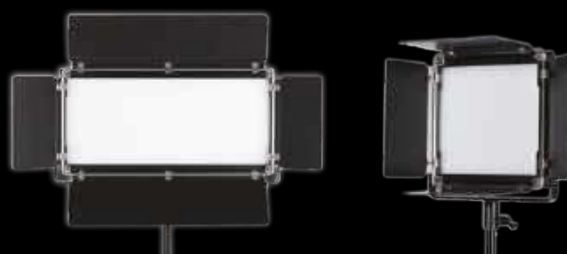
Pracując z bliskiem skazani jesteśmy na niewygodne filtry i kolorowe folie. Lampy LED RGB to możliwość świecenia dowolnym kolorem, który ustawimy za pomocą smartfona!

THEA 300 RGB PRO



Quadralite Thea 300 / 600 RGB PRO

Thea 600 i 300 RGB PRO to mobilne panele LED, które sprawdzą się zarówno w fotografii, jak i w produkcji filmowej. I jak sugeruje już sama nazwa, pozwalają na wygodne barwienie światła z wykorzystaniem całej palety RGB. Panele mają dużą moc (panoramiczna Thea 600 oferuje aż 1740 LUX, a kwadratowy model 300 to 890 LUX). Poziom CRI>95 oznacza bardzo wierne oddanie kolorów, a zakres temperatury barwowej 2800K-8000K da nam możliwość kreowania zimnego światła dziennego, jak i ciepłego światła zachodzącego słońca. Dodatkowo posiada 10 efektów świetlnych oraz aż 48 cyfrowych filtrów żelowych. Co ważne, lampy można zasilć zarówno z sieci jak i za pomocą akumulatora, co ułatwi pracę poza studiem. I jak w przypadku lamp błyskowych założymy na nie różne modyfikatory.



Quadralite SmartStick 36 / 20

Quadralite RGB SmartStick to lampa LED światła ciągłego, nazywana potocznie mieczem świetlnym. Jest to bardzo poręczne narzędzie o ogromnym kreatywnym potencjale. Umożliwia regulację barwy w zakresie pomiędzy 2800 a 8000K, działa zarówno w trybie CCT jak i HSI i osiąga moc do 20 lub nawet 36W. Pracuje w pełnym spektrum odcieni RGB, a jasność kontrolowana jest w zakresie od 0 do 100%. Lampa posiada też tryb GEL, z wyborem wielu popularnych kolorów filtrów żelowych oraz z możliwością regulacji mocy (niebieski, pomarańczowy, słonkowy, cyjan, zielony, żółty, czerwony, magenta, różowy, lawendowy). Dzięki wbudowanej baterii oraz łatwemu ładowaniu, idealnie nadaje się do plenerowych sesji.



Wygodna obsługa

Quadralite SmartStick 36 i 20 mogą pracować w połączeniu z innymi lampami, zarówno w trybie Slave, jak i Master. Lampa może być kontrolowana z wbudowanego panelu lub dedykowanej aplikacji Quadralite.

RGB SMARTSTICK 36



Steruj za pomocą Apki

Aplikacja Quadralite Light Controller pozwala kontrolować temperaturę barwową, HSI i daje dostęp do 48 filtrów kolorowych oraz wielu trybów efektowych



HISTORIA UKRYTA ZA KADREM



Fotograf: Dawid Markoff

Strona: youtube.com/emefef

Miejsce: Studio Alaska, Warszawa

Sprzęt: Sony A7 III z obiektywem
Tamron 35–150 mm f/2–2,8 Di III VXD

Pomysł na światło był prosty. Choć fotografowaliśmy w studiu, część zdjęć, a dokładnie „pomarańczowe” stylizacje (następna rozkładówka), chciałem zrobić z wykorzystaniem wyłącznie światła dziennego. W studiu były ogromne okna, grzechem byłoby z tego nie skorzystać.

Nie potrzebowałem nawet blendy, bo bardzo jasne ściany zachowywały się jak reflektory, wypełniając pomieszczenie miękkim światłem, idealnym do tego typu zdjęć.

W stylizacjach „zielonych” dołożyłem jedną lampę ustawioną z jednej strony lekko pod kątem nad głowę modelki; z drugiej ponownie nic. Tym razem jednak zdjęcia robione były na tle ciemnych drzwi, które zachowały się jak studyjny czarny ekran pochłaniający światło. Tym sposobem pojawiły się lekkie cienie, dzięki czemu zdjęcie nie jest płaskie. Na lampie była tylko duża „okta”. Lampa uderzała lekko od góry i z boku pod kątem 45°.

Pracując w studiu, warto się rozejrzeć, bo często można znaleźć tam coś ciekawszego niż zwykle rozwijane tło. Ciepły kolor drewna okazał się idealnie pasować do zieleni stylizacji i złotych akcentów w postaci biżuterii, która pojawiła się dyskretnie, choć była w tej sesji najważniejsza.

Ważny także był oczywiście sprzęt, bo podczas tych zdjęć chciałem wypróbować nowy zoom Tamrona o ciekawym i moim zdaniem bardzo „studyjnym” zakresie ogniskowych 35–150 mm.

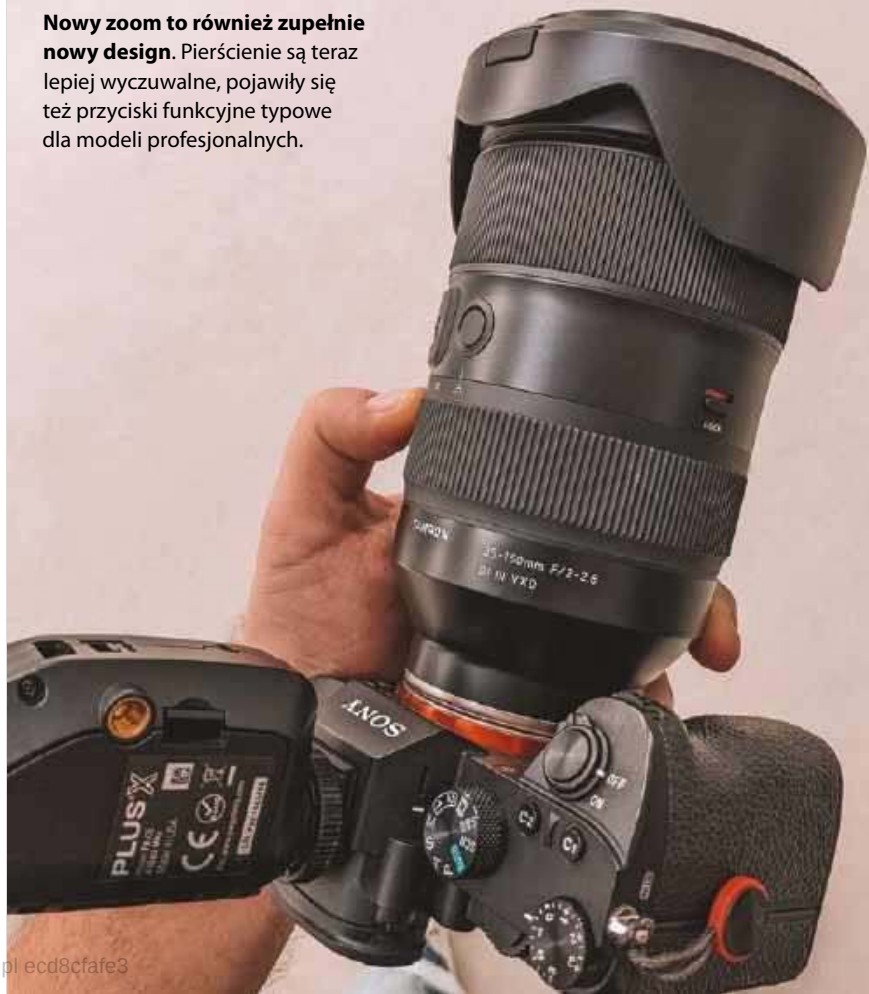
Z prawej

Tamron 35–150 mm f/2–2,8 jest stosunkowo duży, ale jeszcze większe są możliwości, jakie oferuje w studiu.

„Mając tylko jedno szkło, mogłem szybko przejść od szerszych ujęć do ciasnego portretu i zdjęć detali, czyli pięknej biżuterii Umiaj”.



Nowy zoom to również zupełnie nowy design. Pierścienie są teraz lepiej wyczuwalne, pojawiły się też przyciski funkcyjne typowe dla modeli profesjonalnych.





Obiektyw jest piekielnie ostry,
również na najdłuższej ogniskowej,
i ma bardzo krótką minimalną
odległość ogniskowania, co czyni
go bardzo uniwersalną portretówką.

PROMOCJA



ZOBACZ VIDEO!

Odwiedź kanał Focus Nordic na YouTube
(www.youtube.com/focusnordic)
i zobacz film zza kulis sesji Dawida
Markoffa z biżuterią Umia.



Zdjęcia: Dawid Markoff
Stylizacja: Justyna Szyszko
Modelka: Zuzanna
Make up: Agnieszka Sokolowska
Biżuterię do sesji użyczyła marka
Umiar (www.umiar.pl)



Jeden zamiast pięciu

Tamron 35–150 mm f/2–2,8 to zoom, który zastąpi kilka stałek

Od reporterskiej i bardzo lubianej ogniskowej 35 mm przez standardową i uniwersalną „pięćdziesiątkę” po cały zakres portretowy, czyli 85, 100, 135 i 150 mm, a wszystkie przy zachowaniu dużej jasności, bo jeszcze do około 75 mm możemy cieszyć się przysłoną f/2. Do tego świetna współpraca z systemami detekcji oka, śledzenia ostrości i stabilizacji matrycy w korpusach Sony oraz wbudowane złącze USB-C, ułatwiające aktualizację i programowanie funkcji przycisków z poziomu komputera. Całość jest oczywiście solidnie uszczelniona!

Portret biznesowy

Towarzyszymy **Sarah Deane** podczas dwóch sesji portretowych realizowanych na zlecenie klientów korporacyjnych. Dowiedz się, jak uchwycić osobowość i szybko podejmować decyzje.



Sarah Deane



Po kilku dekadach pracy w branży, Sarah jest prawdziwym ekspertem w dziedzinie portretów komercyjnych, korporacyjnych i ilustracyjnych. Zdobyła wiele nagród, a wśród jej klientów znalazły się takie firmy, jak Jack Daniels, NatWest, NHS czy British Heart Foundation.
www.sarahdeanephoto.com
www.linkedin.com/in/sadeane



„Najdokładniej obmyślane intrygi myszy i ludzi biorą w łeb” – napisał

kiedyś w wierszu Robert Burns. W prostej interpretacji oznacza to, że bez względu na to, jak dobrze zaplanuje się sesję, coś i tak zawsze pójdzie nie tak. Poeta nie mógł chyba jednak wiedzieć w połowie lat 80. XVIII wieku tworząc „Do myszy”, że doskonale będzie on opisywał życie współczesnego fotografa!

Staje się to jednak dla mnie niemal oczywiste, gdy siedząc w pociągu do Newcastle otrzymuję przepraszący telefon od Sarah Deane, do której właśnie jadę. Plan na dzisiejszy poranek jest taki, że mam towarzyszyć jej podczas sesji portretowej w jej uroczym studiu w centrum miasta. Chcąc, aby jej atelier prezentowało się jak najlepiej podczas wizyty zarówno mojej, jak i jej dzisiejszego klienta, Sarah pomalowała podłogę i niestety nie wszystko poszło zgodnie z planem.

„Nie uwierzysz!” – wykrzykuje i tłumaczy, że farba, której użyła – za radą profesjonalisty – nie wyschła w oczekiwanym czasie. A to sprawiło, że podłoga w jej studiu nie nadawała się dziś rano do pracy.

Jesteśmy jednak zdeterminowani, aby mimo wszystko przeprowadzić naszą sesję, i postanowiliśmy, zaadaptować się do sytuacji. Pod wieloma względami jest to dość konstruktywny zwrot wydarzeń, ponieważ pozwoli nam to zbadać wiele aspektów profesjonalnej fotografii korporacyjnej i biznesowej – w tym także jej ciemną stronę, jeśli można tak to nazwać. Docieram do pracowni Sarah znajdującej się rzut kamieniem od dworca i wspaniałego mostu High-Level, i stwierdzam, że wiele razy podziwiałem atrakcyjną fasadę tego skromnego budynku, nie wiedząc nawet, co jest w środku. Sarah wita mnie z uśmiechem i bagatelizuje całe nieszczęście.

Prowadzi mnie do sali konferencyjnej, która ma zastąpić nasze studio, i wyjaśnia, w jaki sposób będzie musiała skompensować wyższy sufit i niższy poziom oświetlenia otoczenia za pomocą studyjnego oświetlenia.

Do czasu przybycia jej klienta mamy jeszcze krótką chwilę, wykorzystujemy ją na rozmowę o karierze fotograficznej Sarah i jej podejściu do wykonywania portretów biznesowych.

„W 1997 r. rozpoczęłam studia w London Institute of Arts w Camberwell College i w 2000 r. ukończyłam tę uczelnię, zdobywając dyplom z fotografii ilustracyjnej. Zdecydowałam się skoncentrować na mojej rodzinnej ulicy handlowej Peckham Rye i stworzyłam serię zdjęć, które ukazywały witryny sklepowe, przepelnione afrykańską kulturą Karaibów, i portrety miejscowej ludności” – wyjaśnia. To rozpało w niej pasję do wykonywania portretów i Sarah wkrótce rozpoczęła pracę w Venture Studios.

„Sesje w Venture odbywały się pod naprawdę dużą presją. Naciskano na mnie, bym zabawiła rodziny i zachęcała klientów do wydawania pieniędzy. Nie nadaję się do tego, ale bardzo dużo się tam nauczyłam! Uwielbiałam być w centrum akcji. Zdobyłam kilka nagród i awansowałam na kierownika zespołu studia”.

Następnie Sarah tłumaczy, czym portret biznesowy różni się od zdjęć ludzi wykonywanych z myślą o ilustracji artykułów w magazynach, i wyjaśnia niektóre kluczowe aspekty, na których należy się skoncentrować.

„Chodzi o to, by zwracać uwagę na to, jak ktoś wygląda i jak się czuje, oraz żeby sprawić, by fotografowani byli przed obiektywem zrelaksowali. Naprawdę zależy mi na tym, aby klienci czuli się komfortowo. Zdjęcia ilustracyjne dla prasy opowiadają zazwyczaj znacznie więcej historii,



WRAŻENIE PRZYSTĘPNOŚCI

2x © Sarah Deane

Weź pod uwagę to, jak będą wykorzystywane zdjęcia

Sarah stara się dopasować do stylu i charakteru, zdjęć jakiego mogą oczekiwać jej klienci

Podczas robienia portretów korporacyjnych parametry zdjęć muszą nie tylko odpowiadać wymogom projektowania stron internetowych, ale także wzbudzać zainteresowanie działalnością firmy. Sarah podaje przykład, jak ważne jest myślenie o potrzebach klientów. „Niedawno fotografowałam psychiatrkę, która leczyła pacjentów z psychozy paranoidalnej i siłą rzeczy jej zdjęcia oglądały osoby będące pod wpływem tego zaburzenia. W tej sytuacji nie mogłam z nią żartować na planie”. Spróbuj wyobrazić sobie, jak możesz postrzegać wykonywane przez siebie zdjęcia jako klient osoby, którą fotografujesz, i pozwól, aby to ukierunkowało styl portretów.



Sarah wyjaśnia, że klient składający ręce może wydawać się nieprzystępny, choć w przypadku niektórych osób może to z kolei stworzyć aurę autorytetu w dziedzinie, w której jest on ekspertem, przy jednoczesnym zachowaniu wrażenia życzliwości.

a stosowane przy ich wykonywaniu oświetlenie może być o wiele bardziej kreatywne. W przypadku biznesowych zdjęć ukazujących samą tylko głowę bardzo ważne jest uzyskanie zrelaksowanego, dobrze oświetlonego portretu, na którym sfotografowana osoba będzie wyglądała jak najbardziej korzystnie”.

Sarah podkreśla znaczenie zrozumienia funkcji, jaki pełni portret biznesowy. Mówi, że przy tego typu ujęciach nie chodzi tylko o to, aby uwieczniana osoba wyglądała atrakcyjnie i wzbudzała zaufanie, ale także o wypromowanie prowadzonej przez nią firmy i tego, czym się ona zajmuje.

„Niezwykle ważne jest, aby zastanowić się nad ubraniem, w jakim portretowana osoba pojawi się na zdjęciu – musi ono dobrze na niej wyglądać, ale także, szczególnie przy tego typu portretach, musi być ono spójne z wizerunkiem firmy. Uwieczniani szef czy pracownik muszą wyglądać tak, jakby szli na spotkanie z klientem”.

W przypadku tej sesji angażując się w proces twórczy Sarah nieco bardziej, niż pierwotnie planowałam – pyta mnie, czy mogę zostać jej modelem podczas ustawiania oświetlenia. Balans światła nie jest

do końca odpowiedni z uwagi na nieznane otoczenie, więc Sarah musi szybko wyregulować ustawienia swoich dwóch głowic błyskowych i aparatu. Dziś rano wyglądam jak typowy, przepracowany dziennikarz, z głębokimi cieniami pod oczami, więc nie jestem zbyt entuzjastycznie nastawiony do bycia fotografowanym. Ale co zaskakujące, już po pierwszych zdjęciach próbnych widzę, że Sarah sprawiła, że wyglądam jak człowiek, więc wiem, że naszą dzisiejszą sesję będzie można zaliczyć do udanych.

Niedługo potem sympatyczna recepcjonistka Sary informuje nas, że do studia dotarł już dzisiejszy główny model – lekarz zajmujący się leczeniem niepłodności o imieniu Matt. Od początku widzę, jak Sarah umiejętnie wykorzystuje w pracy swoje umiejętności interpersonalne. Natychmiast nawiązuje kontakt z doktorem Priorem i nadaje ton sesji, wykorzystując swoją przyjacielską naturę. Rozmowa szybko przenosi się na kwestię specjalizacji Matta oraz tego, gdzie mają trafić wykonane podczas sesji obrazy i jaką będą pełnić funkcję. Uzbrojona w te informacje Sarah zabiera się do pracy, mówiąc klientowi, co ma robić i wyjaśniając,

ZRELAKSOWANY,
ALE PROFESJONALNY





Sprzęt używany przez Sarah

1 Nikon D810

Sarah przyznaje, że ma już ten aparat kilka lat i wkrótce chce go zmienić, ale pełnoklatkowy Nikon D810 wciąż dobrze jej służy. Matryca 36 Mp zapewnia więcej niż wystarczającą rozdzielczość do większości portretów biznesowych publikowanych głównie w Internecie.

2 Nikon D600

To zapasowy aparat, który Sarah często zabiera ze sobą na sesje plenerowe. Zazwyczaj ma też na nim zamontowany inny obiektyw, dzięki czemu może szybko zrobić zdjęcie o innej kompozycji.

3 Nikon 24–120 mm f/4 VR

Ten zoom, oferuje kluczowe przy wykonywaniu portretów ogniskowe. Pozwala Sarah szybko zmieniać kadr i jednocześnie kompresować perspektywę w celu kontrolowania wyglądu tła.

4 Nikkor AF 50 mm f/1,8D

Ten prosty obiektyw wykorzystuje udaną i sprawdzoną konstrukcję optyczną. Ma duży otwór względną pozwalający ładnie zmiękczać tło, co jest szczególnie przydatne podczas fotografowania w plenerze.

5 Lampa SB-800

Chociaż w studio Sarah używa dużych lamp wyzwalanych radiowo, to ten kompaktowy flesz zapewnia jej dużą moc i jest bardzo kompaktowy, a do tego wyjątkowo wszechstronny podczas pracy w terenie lub gdy chce ona stworzyć dodatkowe światło wypełniające.

6 Mocna uprząż

Sarah żartuje, że to jej ulubiony strój. „Jest po prostu bardzo wygodna i odciąża mój kręgosłup, z którym zaczęłam już mieć problemy”. Szelki umożliwiają jej szybki dostęp do aparatu i jednocześnie zapewniają duży komfort noszenia sprzętu.

jak będzie wyglądała ich praca przez następną godzinę.

Po rozpoczęciu sesji wszystko toczy się bardzo szybko. Sarah robi dużo zdjęć, aby uchwycić jak najwięcej różnych wyrazów twarzy, a przede wszystkim nieustannie przekazuje Mattowi informacje zwrotne. Zauważam, że na planie zdjęciowym bardzo rzadko zapada przedłużająca się cisza – taka, podczas której model może poczuć się niekomfortowo. Sarah cały czas rozmawia z Mattem, obojętnie czy to o samej sesji zdjęciowej, czy to o jego pracy i typach pacjentów, z którymi regularnie ma on do czynienia. Nie jest to tylko pogawędka o niczym – owszem, wypełnia niezręczną ciszę, ale Sarah prowadzi rozmowę tak, aby jej klient był zrelaksowany, i przy okazji zdradza jej podejście do fotografii.

„Myślę, że dla fotografów, którzy dopiero zaczynają robić portrety, wydawanie poleceń innej osobie może być dość trudne” – mówi. „Przez całą sesję musisz ją instruować. Ludzie bywają bardzo skrupolani i nie mają pojęcia, co mają robić. Należy sprawić, aby poculi się zaopiekowani”.

W połowie sesji Matt się przebiera, dzięki czemu na zdjęciach będzie występował w stroju raz mniej, a raz bardziej formalnym. Jako lekarz niepłodności Matt pomaga pacjentom w bardzo osobistych problemach, więc jego wizerunek musi świadczyć nie tylko o profesjonalizmie, ale i o dużej wrażliwości. Sarah lekko przesuwa lampy, eksperymentując z nieco większym cieniem po jednej stronie jego twarzy – jak mówi mi później, nie zawsze sprawdza się to w przypadku biznesowych zdjęć samej głowy, ale w przypadku Matta tworzy intrygującą głębię. Zdaje sobie również sprawę, jak bardzo

angażuje ona modela w cały proces – nie stoi on po prostu w miejscu przed obiektywem. Sarah prosi Matta, aby do wykonania kilku ujęć usiadł, obracając się w obie strony, a następnie każe mu przejść przez kadr, aby uchwycić go w różnych pozach.

Po kolejnej zmianie stroju, (by pozbyć się wrażenia, że wszystkie zdjęcia zostały wykonane w tym samym czasie), sesja zostaje zakończona. Przed wyjściem Matt mówi, że świetnie się bawił, co może być dobrym prognostykiem tego, że pomimo nieoczekiwanej zmiany miejsca, sesja zakończy się sukcesem.

„Niektórzy przychodzą do mnie i mówią, że nie wiedzą, czego chcą, i wówczas czuję się jak malarz stojący przed pustym płótnem. Niezależnie od zawodu wykonywanego przez fotografowaną osobę zawsze stawiam na zrelaksowaną i profesjonalną postawę” – zaznacza.

Ponieważ oboje żałujemy, że Sarah nie może pracować w swoim dobrze jej znanym otoczeniu, uznajemy, że powinienem wrócić do jej atelier w następnym tygodniu. Za tydzień po raz kolejny wita mnie z szerokim uśmiechem i schodzimy do piwnicy. W pomieszczeniu w powietrzu wciąż unosi się delikatny zapach farby. Od razu zauważam, że Sarah musiała ostatnio pracować nad wyborem zdjęć z sesji z Mattem, ponieważ fotografie są wyświetlone na monitorze jej komputera. Ekscytuje mnie to, że mamy dzisiaj w planie kolejną sesję, która będzie wyglądała nieco inaczej. Studio jest pięknie zaaranżowane i widząc niższy, bielony sufit, od razu rozumiem, dlaczego praca w ciemnym pokoju konferencyjnym na piętrze wymagała od Sarah odejścia od zwykle stosowanych przez nią ustawień.

Będziemy używać czarnego tła, które lepiej pasuje do strony, na





WIELE PÓZ

© Sarah Deane

Kilka porady od Sarah

- 📌 **Nie komplikuj** Sarah wyjaśnia, że próby uzyskiwania wymyślnych póz mogą utrudnić zarejestrowanie wyrazistego obrazu.
- 📌 **Równomierne oświetlenie** Sarah preferuje miękkie, równomierne oświetlenie, z jak najmniejszą ilością cieni na twarzy fotografowanej osoby.
- 📌 **Ćwicz z rodziną** Zaczynaj od fotografowania ludzi, których znasz i którzy będą cierpliwi. Takie właśnie były moje początki.
- 📌 **Kompozycja** Zastanów się, w jaki sposób Twoje obrazy zostaną wykorzystane i wykadrowane na stronie internetowej. Rób zdjęcia zarówno w orientacji pionowej, jak i poziomej, aby dać projektantowi serwisu różne możliwości ich wykorzystania.
- 📌 **Upozuj modela tak, by było mu wygodnie** Pomóż portretowanej osobie ułożyć ręce w celu uzyskania schludniejszej kompozycji. Żadnego zwisania po bokach – to wygląda po prostu okropnie!





MIĘKKIE I RÓWNOMIERNE OŚWIETLENIE

© Sarah Deane

której mają zostać docelowo zamieszczone wykonywane dziś zdjęcia. Nasza klientka, Lauren, pracuje dla firmy rekrutacyjnej, zajmującej się cyberbezpieczeństwem, której strona internetowa utrzymana jest w ciemnej tonacji.

„Używam od dwóch do trzech głównych tel. Moim celem jest zawsze uzyskanie dużej różnorodności zdjęć, aby zlecający miał wybór i wiele możliwości w zakresie kadrowania ujęć czy też ich doboru kolorystycznego. Tak samo postępuję, kiedy robię zdjęcia u kogoś w biurze”.

Po raz kolejny Sarah wydaje polecenia swojej klientce, zachęcając ją do zaangażowania się w sesję, a jednocześnie cały czas ściśle kontroluje jej wygląd i styl póz. Każde Lauren odsunąć się od tła, a następnie przybliżyć do niego w celu uzyskania innego rozkładu światła. Po raz kolejny widzę, że, dzięki zachętom Sarah Lauren czuje się komfortowo i jest zrelaksowana przed obiektywem.

„Największym wyzwaniem jest robienie zdjęć osobie, która nienawidzi być

fotografowana” – śmieje się. „Dlatego tak ważne jest, aby naprawdę cieszyć się swoją pracą i pomóc klientowi również znaleźć w tym radość. Kocham ludzi i uważam, że jest to kluczowy czynnik, dzięki któremu moje portrety są udane. Nie można być nieśmiałym lub nie być pewnym siebie w stosunku do modeli, bo to mogłoby sprawić, że klient poczuje się bardzo niekomfortowo”.

Niezorientowanemu obserwatorowi portrety biznesowe mogą wydawać się stosunkowo prostą formą fotografii, ale jak przekonałem, się towarzysząc Sarah podczas jej sesji, jest to wieloaspektowy gatunek o ściśle określonej funkcjonalności. Aby móc uchwycić obrazy ukazujące osobowość człowieka, trzeba umieć szybko podejmować decyzje i zachować profesjonalizm. „Absolutnie nie uważam tego za nudne zajęcie” – mówi Sarah. „Każda twarz jest inna”.

Angażowanie modela

Sarah nieustannie przekazuje swoim modelom informacje zwrotne, co zwiększa ich zaangażowanie w sesję oraz pomaga im zachować spokój i poczucie komfortu.



Kluczowe etapy przygotowania do realizacji portretów biznesowych



1 Ustalona pozycja lamp Przed przybyciem klienta do studia zaaranżuj oświetlenie zgodnie z wcześniej sprawdzoną konfiguracją, aby być gotowym, gdy bohater sesji pojawi się w studio. Sarah użyła w tym przypadku dużego oktaboksu.



2 Wybierz kolor tła Wybierz tło, które zarówno będzie dobrze korespondowało z rodzajem działalności klienta, jak i pasowało do miejsca, w którym będzie prezentowane, np. do jego strony internetowej.



3 Sprawdź konfigurację aparatu Upewnij się, że przypadkowo nie zmieniłeś żadnych ustawień. Aby uzyskać miękkie rozmycie tła i ostro odwzorować twarz, wybierz średniej wielkości otwór przysłony (f/11–16) i fotografuj aparatem pracującym w trybie manualnym.



4 Zdominuj światło otoczenia Przejmij kontrolę nad światłem i kolorem otoczenia, niezależnie od tego, czy jest to studio, czy inna lokalizacja, i wyeliminuj wpływ światła otoczenia za pomocą lampy błyskowej. W tym przypadku Sarah użyła studyjnej głowicy błyskowej jako źródła światła głównego oświetlającego scenę.



5 Zmieniaj dystans modela od tła Proś modela, aby co jakiś czas stawał w innej odległości od tła, by móc wpływać na to, ile pada na nie światła. Czasami jego rozlewanie się na tło może być atrakcyjne, ale przeważnie lepiej jest unikać takiego efektu.



6 Rób zdjęcia z różnych perspektyw Poruszaj się wokół modela, poproś, aby patrzył w różnych kierunkach, a także w obiektyw, oraz zmieniaj wysokość, na jakiej trzymasz aparat, by zmieniać proporcje części twarzy. To pozwoli Ci uchwycić portrety o różnym poziomie siły oddziaływania.



Malarskie **portrety**

Znanego portrecistę **Rory'ego Lewisa**, odwiedzamy w jego londyńskim studio aby porozmawiać o aparach, oświetlaniu portretów, i malarzach renesansowych, którzy go inspirują

Rory Lewis



Zainspirowany renesansowym malarstwem, Rory Lewis spędził ponad dekadę, fotografując wielu spośród najbardziej znanych ludzi świata (w tym Williama Shatnera, Davida Camerona, Judi Dench i wielu innych). Począwszy od roku 2017 był czterokrotnie zwycięzcą konkursu Portrait of Britain, teraz podróżuje pomiędzy Londynem i Los Angeles, pracując dla prestiżowych klientów. www.rorylewis.studio



Siedząc w pociągu metra jadącym z lotniska Heathrow do centrum

Londynu, uderza mnie dziwne uczucie zadowolenia. Co prawda nie jest to emocja powszechnie kojarząca się z linią Piccadilly, ale patrząc na tętniący życiem pociąg, nie sposób nie uśmiechnąć się, widząc sceny przypominające już niemal te znane sprzed pandemii i odnieść wrażenia, że wszystko po prostu wydaje się już wracać do normalności.

Choć można być nieco rozbitym po tylu miesiącach odosobnienia, to dobrze jest znowu widzieć wokół siebie ludzi zajętych swoimi codziennymi sprawami. Co więcej, ludzie wydają się być szczęśliwi właśnie z tego powodu, że znów mają co robić. Tak jest z pewnością w przypadku wielu twórców, którzy zbudowali karierę na bliskiej współpracy z innymi ludźmi. Bez wątplenia fotografowie studyjni byli jednymi z najbardziej dotkniętych ograniczeniami pandemicznymi.

Dlatego, uzbrojony w filozofię ostrożnego optymizmu, udałem się w podróż, aby dołączyć do światowej sławy fotografa Rory'ego Lewisa podczas jego sesji portretowej, którą zorganizował specjalnie dla magazynu *Digital Photographer*.

Studio Bleeding Heart, w którym odbędzie się dzisiejsza sesja, to uroczy budynek znajdujący się na tyłach Farringdon Road. To jedno z tych miejsc w Londynie, które są zaskakująco spokojne, mimo że znajdują się zaledwie kilka metrów od tętniącego życiem miasta.

Rory wita mnie w drzwiach z uśmiechem i zaprasza do środka. Z wnętrza atelier dobiega echo odtwarzanej muzyki, a ja domyślam się, że fotografowi zależy na stworzeniu jak najbardziej swobodnej atmosfery. Jest to jeszcze ważniej-

sze, gdy bohaterami zdjęć są hollywoodzkie supergwiazdy, które Rory często fotografuje. „Wielu moim modelom, tym najbardziej znanym i rozpoznawalnym, często towarzyszy ochrona, a one same bardzo niechętnie pokazują swój prywatny wizerunek” – mówi Rory. Skłonienie ich do otworzenia się przed obiektywem bywa wyzwaniem”.

Na szczęście podczas naszej sesji będziemy mieli do czynienia z idealnym tematem. Żona Rory'ego, Alexandra, jest doświadczoną, modelką i uprzejmie zgodziła się pozować nam dziś po południu.

Studio działa już od rana na pełnych obrotach. To jedna z kilku sesji, które Rory ma dzisiaj w planach, a nasza wizażystka Natalie ciężko pracuje, dyskutując z Alexandrą o stylizacji i wykańczając jej reakcję kilkoma dodatkami.

Zacniemy od zrobienia portretu z aranżacją oświetlenia opartą o zastosowanie dwóch lamp, która, jak wyjaśnia Rory, jest jego standardowym sposobem oświetlania zdjęć ukazujących samą głowę. „Ludzie mają tendencję do przywiązywania zbyt wielkiej wagi do oświetlenia” – mówi. „Istnieje kilka kluczowych zasad dotyczących studyjnej fotografii portretowej. Jeśli zgodnie z nimi rozmieścisz lampy, osiągniesz to, co chcesz. Wystarczy odpowiednio zaaranżować oświetlenie, a wszystko się uda – kluczową rzeczą jest możliwość właściwego ukierunkowania światła, gdy model znajdzie się już na planie zdjęciowym. Zachowaj prostotę – gdy tylko sprawy zaczną się komplikować, zrób krok wstecz i poświęć chwilę na ocenę wszystkiego, co do tej pory zrobiłeś”.

Przechodzi do robienia zdjęć. Od razu staje się jasne, że Rory ma pomysł na to, co ma nadzieję uchwycić. Wykonuje kilka ujęć





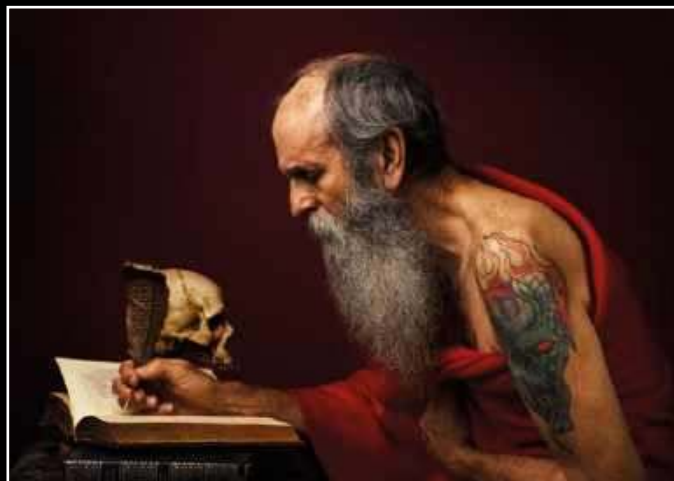
UGBANA OYET, WOŹNY PARLAMENTU

5x © Rory Lewis

Teatralny styl Rory'ego

Jego portrety czerpią inspirację z minionych stuleci

Styl Rory'ego Lewisa stał się synonimem tego, co jest uznawane za teatralne, malarskie oświetlenie. Zainspirowany obrazami mistrzów renesansowego malarstwa wykorzystuje głównie światłocienie, czyli silny kontrast światła i cienia widoczny w pracach Caravaggia, Tycjana czy Rembrandta. Osiąga to dzięki użyciu mocno ukierunkowanego światła głównego i kontrolowaniu intensywności cieni po drugiej, zacienionej stronie fotografowanej osoby. Na ogólny kontrast w kadrze wpływ ma również dobór stroju. Modele Rory'ego często wcielają się w różne postaci, aby stworzyć wrażenie kadru z filmu.



Rory kontroluje kompozycję i pozę modela tak, aby nadać obrazowi wyrazisty styl. Wskazówki które przekazują, są dostosowane do oczekiwań i charakteru portretowanej osoby.

testowych, poprawia pozycję lampy i podpowiada Alexandrze, jakie zmiany powinna wprowadzić w swojej pozie. Obserwując, jak działa i jakich uwag udziela, można przyrównać pracę Rory'ego do pracy operatora kamery, jak i reżysera podczas kręcenia filmu.

„Dla mnie najważniejsza jest reżeria obrazu” – mówi. Wielu z Klientów w branży prasowej i poligraficznej nie lubi podejmować ryzyka. Ja natomiast lubię wychodzić ze strefy komfortu i wyprowadzać z niej moich modeli, bo zależy mi na uchwyceniu spontanicznych i niekontrolowanych zachowań. Podczas wielu moich sesji mam tylko pięć lub dziesięć minut na przełamanie lodów. Lubię utrzymywać modela w ciągłym ruchu i mówić mu, co ma robić, aby móc uchwycić dynamikę”.

Czego więc szuka w portretach utrzymanych w kinowym stylu, z którego jest tak dobrze znany? „Dla mnie najważniejsze są oczy” – mówi. „Ich położenie mówi nam, jak ktoś się czuje. Dodają obrazowi energii. Kiedy reżyseruję, często używam rąk, aby móc kontrolować to, gdzie model kieruje wzrok”.

Rory daje przykład tego, jak zmiana pozycji całkowicie zmienia wygląd obrazu.

„Kiedy fotografowałem sir Patricka Stewarta, zdałem sobie sprawę, że jesteśmy zbyt przyzwyczajeni do tego, że gra on pozytywnych bohaterów, więc poprosiłem go, aby przybrał pozę złoczyńcy. Zrobiliśmy serię portretów, które uczyniły z niego Ryszarda III lub postać makiaweliczną. Kiedy pracuję z aktorem, lubię, kiedy gra przed obiektywem. Zawsze czekam na ten moment spontaniczności w jego ekspresji”.

Nic dziwnego, że Rory stał się znany z portretów przedstawiających aktorów i celebrytów – myślę, kiedy po raz kolejny podnosi rękę i umieszcza ją obok obiektywu, aby stworzyć punkt, na który Alexandra powinna spojrzeć.

Rory następnie przynosi stół i stawia go między sobą a Alexandrą, przy czym oboje siadają na krzesłach. W tym momencie obiektyw znajduje się zaledwie kilkanaście centymetrów od twarzy modelki, a to, jak wyjaśnia, tworzy intensywność i intymność ekspresji. W ten sposób wykonał on niektóre ze swoich najbardziej znanych portretów.

Oprócz dwóch lamp Bowens z softboksami znajdującymi się po lewej stronie Alexandry, Rory umieścił jeszcze po jej prawej stronie



SIR IAN McKELLEN



MALARSKIE PORTRYTY

NATALIE DORMER



SIR LINDSAY HOYLE, MÓWCA IZBY GMIN



Sprzęt używany przez Rory'ego

1 Hasselblad X1D II 50C
Wypasany w czujnik średniego formatu 50 Mp Hasselblad jest to głównym aparatem Rory'ego używanym przez niego do wykonywania filmowych portretów. Brak lustra sprawia, że jest on bardziej mobilny w porównaniu z lustrzankami cyfrowymi, których używał wcześniej.

2 Hasselblad XCD 2,8/65 mm
Dzięki ogniskowej odpowiadającej 50 mm dla aparatu pełnoklatkowego jest to świetny standardowy obiektyw portretowy. Oferuje naturalne pole widzenia bez silnego efektu kompresji typowego dla optyki długoogniskowej.

3 Hasselblad XCD 3,5/45 mm
Ogniskowa 45 mm odpowiada pełnoklatkowej optyce 35 mm model ten uzupełnia kolekcję standardowych stałoogniskowych obiektywów Rory'ego i umożliwia tworzenie kompozycji ukazujących większy kontekst.

4 Hasselblad XCD 3,2/90 mm
Dzięki podobnemu polu widzenia do obiektywu 71 mm Rory ma do dyspozycji bardziej popularną perspektywę portretową, która jest idealna do wykonywania kinowych zdjęć głowy ze względu na lekki efekt zagęszczenia perspektywy.

5 Sekonic L-308X
To światłomierz światła błyskowego niezbędny do obliczenia prawidłowej równowagi oświetlenia podczas korzystania ze studyjnych głowic błyskowych. Rory używa go za każdym razem, gdy modyfikuje kierunek padania światła lub współczynnik siły błysku fleszy.

6 Skrzynia do transportu lotniczego Peli Air
Towarzyszem wszystkich realizowanych przez Rory'ego na całym świecie sesji jest walizka na sprzęt, na której znaleźć można autografy wielu jego znanych modeli - między innymi Judi Dench.

zastawkę. Ta jest dwustronna, z jednej strony czarna, a z drugiej – biała. Obecnie używa czarnego materiału do pochłaniania rozlewającego się światła i stworzenia głębszych cieni, podczas gdy biała strona służy do odbijania niewielkiej ilości światła wypełniającego.

Czas na zmianę stroju, więc kiedy Alexandra udaje się do swojej garderoby, pytam Rory'ego, w jaki sposób wybiera pozę odpowiednią dla obrazu, który próbuje uchwycić. „Jest w tym matematyka” – odpowiada. „Głowa każdego wygląda najlepiej pod pewnym kątem – wszystko zależy od proporcji. Zwykle zaczynam fotografować z odległości jednego metra, po czym przybliżam się i oddalam”.

Kiedy Alexandra wraca, ma na nosie okulary idealnie pasujące do pomysłu, który Rory chce zrealizować, ale stwarzają one pewne dodatkowe wyzwania podczas używania lamp studyjnych. „Problem mogą stanowić odbicia” – mówi, dlatego ustawia lampę emitującą światło główne nieco wyżej niż w przypadku poprzedniej serii zdjęć. Zmienia to kąt padania jego promieni i minimalizuje widoczność odbicia softboksów w soczewkach.

Po raz kolejny Rory używa światła głównego i światła oświetlającego tło, ale tym razem przeniósł głowicę tworzącą światło główne na drugą stronę względem pozycji Alexandry. „Używamy tutaj softboksów, ale gdybym chciał bardziej otaczającego stylu oświetlenia, skorzystałbym z parasolki” – dodaje.

Następnie zwracamy uwagę na tło. W poprzedniej konfiguracji Rory używał składanego tła z fakturą, ale zmienia je na zupełnie gładkie i czarne, aby uzyskać bardziej nastrojowy, kinowy wygląd. „Składane tła są idealne do pracy w podróży” – mówi. Oliwkowo-tytoniowy

model tła Lastolite wykorzystamy jeszcze nieco później.

„Cały czas postępuję zgodnie z zasadą jednego metra. Kadruję ciasno, mając modela oddalonego metr od tła, metr od lampy emitującej światło główne, metr od głowicy tworzącej światło wypełniające i metr od blendy lub ekranu”.

Podczas dzisiejszej sesji Rory używa jednego aparatu Hasselblad oraz kilku obiektywów. Pytam go, jaką wagę przywiązuje do zestawu fotograficznego i kupowania nowych aparatów czy obiektywów.

„Kiedy zaczynałem, miałem więcej sprzętu, niż potrafiłem wykorzystać. Dopiero w miarę upływu czasu nauczyłem się go używać. Nowicjuszom polecam zakup starszego modelu aparatu, ale lepszej optyki. Oczywiście kup to, na co Cię stać”.

Dobra rada. Dzisiejsze aparaty średnioformatowe są drogie, jednak pozwalają robić niesamowicie szczegółowe zdjęcia. Z tego powodu Rory dba o to, by ekspresja, poza i oświetlenie modelki były optymalne przy każdym ujęciu – każda niedoskonałość, bez względu na to, jak drobna, jest widoczna przy tak dużej rozdzielczości obrazu. Rory nie boi się powiedzieć, że coś jest nie tak, i przez cały czas trwania sesji nie przeszedł do robienia kolejnych ujęć, dopóki on i Alexandra nie byli zadowoleni z wyników aktualnie wykonywanego zdjęcia.

„Co dziesięć czy piętnaście klatek przerywam i pokazuję modelowi, jakie obrazy udało mi się zarejestrować” – wyjaśnia, pytany o to, czy czuje się komfortowo, dzieląc się podczas sesji rezultatami pracy z osobą portretowaną. „To kolejne narzędzie, które pomaga ludziom się zrelaksować. Nawet jeśli wiem, że mam już dobre zdjęcie, chcę, aby model był zaangażowany – w końcu płaci mi za moją pracę”.





TŁO Z FAKTURĄ

© Rory Lewis

Najważniejsze portretowe wskazówki Rory'ego

🌟 Znajdowanie interesujących modeli

„Portrecista jest nikim, jeśli nie ma fascynującego tematu do zdjęć” – mówi Rory. „Zwracaj uwagę na historie i ciekawych ludzi, a może uda się je przetworzyć to we wspaniałe zdjęcie”.

🌟 Interesuj się sztuką

„Przedstawiam swoich modeli w teatralnym stylu renesansowych malarzy portretowych, wykorzystując światłocienie. Wierzę, że klucz do dobrego portretowania tkwi w byciu odważnym i podejmowaniu ryzyka”.

🌟 Sterowanie oświetleniem

Zachowaj prostotę aranżacji oświetlenia, wybierając ograniczoną liczbę konfiguracji pasujących do stylu, który chcesz stworzyć. Rory często używa stałych ustawień dla każdego rodzaju zdjęć, które regularnie wykonuje.

🌟 Reżyserowanie

Rory nieustannie reżyseruje swoich modeli, prosząc ich o wcielenie się w jakąś postać, aby uchwycić emocje, które ma zamiar pokazać na swoich portretach.





KONTROLOWANE ODBICIA

Profesjonalne metody pracy Rory'ego mające na celu wykonanie teatralnych portretów studyjnych



1 Wybierz kostium Poświęć trochę czasu przed sesją, aby zdecydować, które stroje najlepiej pasują do atmosfery i stylizacji, jakie chcesz uchwycić na zdjęciach. Zastanów się, jak kolory i wzory będą współgrać z tłem, aby zapewnić portretom spójny wygląd.



2 Zaaranżuj oświetlenie Ustaw lampy i charakter oświetlenia tak, aby stworzyć teatralne i ukierunkowane oświetlenie. Celem jest uzyskanie wysokiego kontrastu, więc zastanów się, jak wysokość i kąt ustawienia głowic błyskowych ukształtują twarz fotografowanej osoby w oparciu o kierunek padania cienia.



3 Zmierz natężenie światła Do pomiaru światła padającego na swojego modela Rory używa ręcznego światłomierza marki Sekonic. Następnie podczas robienia zdjęć dostosowuje ustawienia aparatu i siłę błysku głowic. Zewnętrzny światłomierz jest dokładniejszy niż system pomiaru światła wbudowany w aparat.



Regularna ocena rezultatów

Przez cały czas trwania sesji Rory przegląda swoje zdjęcia, oceniając je zarówno pod kątem technicznym, jak i estetycznym. Zmienia przysłonę, aby subtelnie dodać wrażenie odczucia malarskości poprzez wykorzystanie głębi ostrości.

Czas na kolejną zmianę stroju i wracamy do składanego tła. Pytam Rory'ego, jak jego kreatywne podejście różni się w zależności od tematu i miejsca fotografowania.

„Te same zasady stosuję w plenerze, w pokoju hotelowym, biurze czy mieszkaniu. Staram się zachować prostotę, a w swojej pracy stosuję tylko trzy lub cztery różne konfiguracje. Niektórzy powiedzieliby, że to nudne, ale jeśli chodzi o mnie, to sprawdza się to za każdym razem” – mówi. „Żołnierzami łatwo jest kierować, ponieważ potrafią wykonywać rozkazy. Twarze armii brytyjskiej wymagają prowokującej do myślenia reżyserii, podczas gdy moja praca z aktorami i znanymi osobami opiera się bardziej na teatralnym podejściu do fotografii portretowej, wykorzystującym żywą ekspresję”.

Czas zakończyć ostatnią serię.

Rory rejestruje wiele obrazów, aby uchwycić subtelne różnice

w ekspresji i w ciągu kilku minut mamy wszystko, czego potrzebujemy. Wyjaśnia, że postprodukcja będzie polegała głównie na korekcie kolorów i podstawowym retuszu.

Dzięki starannemu moderowaniu balansu oświetlenia, prostej, ale niezawodnej aranżacji, i doskonałemu upozowaniu modela, Rory jest w stanie nadać obrazowi styl, który nawiązuje do innej epoki. Jego podejście pokazuje, że chociaż złożoność może prowadzić do powstania oryginalnych obrazów, ważniejsze jest głębokie zrozumienie, dlaczego coś sprawdzonego dobrze działa.

„Pozwalam rozwijać się sesji w sposób naturalny” – mówi Rory tuż przed moim wyjazdem. „Wierzę, że podejmowanie ryzyka zmiany wizerunku modeli i zmuszanie ich do uwalniania emocji stanowi klucz do stworzenia dobrego portretu”.

© Rory Lewis



4 Przełam lody Porozmawiaj ze swoim modelem i zaangażuj go w proces twórczy. Rory przekazuje swoje pomysły na temat nastroju i stylu ujęcia, pozwalając fotografowanej osobie zrozumieć jego sposób myślenia i popracować nad jego wskazówkami. Podkreśla, jak ważne jest zrobienie tego od razu na początku sesji.



5 Kieruj wzrokiem modela Decyzja o tym, czy model ma patrzeć w obiektyw, czy poza kadr jest ważna, ponieważ zmienia sposób, w jaki widz angażuje się w oglądany obraz. Wyciągaj w górę lub na bok rękę, aby stworzyć punkt, na który ma spojrzeć model – przyspiesza to proces i może być bardziej precyzyjne niż wydawanie poleceń głosowych.



6 Wymiana obiektywów Poruszaj się i przesuwaj, stając bliżej lub dalej, aby zmienić perspektywę, ale rozważ też zmianę obiektywu, aby poeksperymentować z kompresją sceny. Gdy Rory fotografował lustrzanką cyfrową, preferował obiektyw 85 mm, ale teraz używa optyki o ogniskowej 65 mm. Na potrzeby tej sesji użył jednak również obiektywu 90 mm.

Nowy Asus StudioBook PRO 16 OLED W STUDIO

Najnowsze laptopy z serii **ProArt** mają wszystko, czego od komputera mogą oczekiwać wymagający twórcy. To model, który będziecie chcieli zabrać ze sobą do studia. Oto dlaczego.



Seria urządzeń Asus ProArt projektowana jest z myślą o twórcach, których praca obraca się wokół grafiki, filmu i oczywiście fotografii.

Flagowe Studiobooki to dziś bez wątpienia jedno z najbardziej zaawansowanych przenośnych komputerów na rynku, a ich najnowsza generacja podnosi poprzeczkę jeszcze wyżej. Asus oddaje w ręce użytkownika 16-calowe superjednostki, wyposażone w wysokiej jakości ekrany 4K i mocne podzespoły, które mają zapewnić nieskrępowaną pracę twórcą, ale nadal wpisywać się w definicję przenośnego notebooka, który możemy zabrać ze sobą wszędzie – my postanowiliśmy zabrać go do studia.

Na tyle duży, by pracować wygodnie, na tyle mały, by nie być ciężarem. Trzeba przyznać, że Asusowi udało się zachować świetny balans pomiędzy możliwościami a rozmiarem. Laptop waży 2,4 kg i w najgrubszym miejscu mierzy 2 cm. Jest też ładnie wyprofilowany i daje przyjemne oparcie dla rąk podczas pracy, a dzięki odpornej na wstrząsy, upadki, wysokie temperatury i wilgoć obudowie możemy być o niego spokojni również podczas pracy na lokacji. Cienkie ramki sprawiają, że przy 16-calowym ekranie zachowuje kompaktowe wymiary (36,2 x 24,6 cm) i bez problemu zmieści się w niemal każdym pokrowcu 15”.

Nowy Asus to pierwszy 16-calowy ekran OLED o rozdzielczości 4K w proporcjach 16:10. To jedna z głównych cech, dla której warto zdecydować się na nowego ProArta. Ekran jest naprawdę ogromny i odczuwalnie większy od 15-calowych laptopów, które do niedawna uchodziły za największe na rynku. Dzięki temu pracuje się na nim niemal tak wygodnie, jak na monitorze stacjonarnym, a w studiu otrzymujemy precyzyjny podgląd – wreszcie możemy szybko ocenić zdjęcia, gdy „spadają” z aparatu, a także rzetelnie pokazać je klientowi obecnemu na sesji. Ekran jest połyskujący, co uchodzi za wadę w przypadku modeli do edycji, ale duża jasność (550 nitów) zapewni komfort podglądu w każdych warunkach. Gwarantuje też poprawne wyświetlanie i pracę z materiałami HDR (certyfikat VESA Display HDR True Black 500). Sam ekran posiada certyfikat ISV (Independent Software Vendor)

poświadczający zgodność z produktami najważniejszych producentów oprogramowania, w tym m.in. Adobe.

Pracuj, jak chcesz i podłączaj, co chcesz.

Oprócz mocnej specyfikacji i dobrego ekranu, przenośny komputer dla twórców musi zaliczać jeszcze dwie bazy: mieć wydajną baterię i oferować zestaw portów zapewniających komfort pracy. A z tym, jak wiadomo, bywa obecnie różnie. Na szczęście projektanci Asusa w tej kwestii nie szukali oszczędności, zapewniając zarówno szybki przesył danych, jak i możliwość podpięcia wielu urządzeń peryferyjnych. Jednym słowem podczas sesji możemy jednocześnie korzystać z tetheringu, kopiować materiał dla retuszera na zewnętrzny dysk SSD, podpiąć dodatkowy ekran oraz wypuścić obraz na znajdujący się w studiu monitor poglądowy lub telewizor. I jeszcze zostanie nam wolny port, by np. podładować telefon.

Asus Dial, czyli precyzyjna praca w programach graficznych. Jedną z najważniejszych nowości tej generacji Studiobooków jest bez wątpienia pokrętło sterujące Asus Dial. Można pomyśleć, że to przerost formy nad treścią, dopóki nie doświadczymy jego działania w praktyce. W dużym skrócie jest to technologia w pełni rozwiązująca problem precyzji podczas pracy w programach graficznych. Pozwala na płynną, realizowaną za pomocą pokrętła kontrolę nad parametrami danej funkcji. Co najważniejsze, oferuje natywne wsparcie dla aplikacji pakietu Adobe i od razu obsługuje ponad 70 funkcji pakietu Creative Cloud.

Wbudowany akumulator wystarczy na około 6 godzin ciągłej pracy, co jak na notebooka z ekranem 4K jest wynikiem zupełnie niezłym. W przypadku zwykłego przeglądania Internetu czy pracy z dokumentami rezultaty te zapewne uda się jeszcze sporo poprawić. **Szczegóły, które robią różnicę.** W wygodnej obsłudze komputera w wyciemnionym studiu pomoże podświetlana klawiatura. Z kolei precyzję pracy w programach do edycji znacznie poprawi gładzik, z dodatkowym przyciskiem funkcyjnym oraz obsługą rysika (1024 poziomy nacisku). Otrzymujemy też dwa personalizowane przyciski na klawiaturze, do których przypiszemy ulubione funkcje używanych programów.

CO POD MASKĄ?

W nasze ręce trafił model Asus ProArt Studiobook Pro 16 OLED (W7600H) oparty o procesor Intel Core i7, grafikę NVIDIA Quadro RTX A5000, 32 GB RAM-u i dysk SSD o pojemności 1 TB. W najwyższej dostępnej w Polsce specyfikacji zestaw ten możemy rozbudować do procesora Intel Xeon W-11955M lub AMD Ryzen 9, 64 GB RAM-u i 4 TB przestrzeni dyskowej.

PIERWSZY TAKI EKRAN NA RYNKU

Fabrycznie skalibrowany (certyfikat Pantone Validated) 10-bitowy panel 4K pokrywa 100% gamutu DCI-P3 i zapewnia kontrast 1000000:1 oraz odwzorowanie barw na poziomie Delta E < 2, co tworzy doskonałe środowisko do obróbki i pracy z kolorem, tak w filmie, jak i fotografii. Ekran pozwoli ocenić w pełnej rozdzielczości materiały nagrane w jakości 4K, która staje się już standardem zawodowej pracy wideo.



MISTRZOWSKI ASUS DIAL

Pokrętło wspiera najważniejsze aplikacje Adobe, co pozwoli na szybką wstępną edycję jeszcze w trakcie sesji. Wystarczy je wcisnąć, by otrzymać dostęp np. do podstawowych suwaków programu Lightroom. Dodatkowo jego ustawienia możemy personalizować i grupować, co da nam możliwość wygodnej, płynnej kontroli nad wszystkimi kluczowymi funkcjami programów używanych przy pracy.



KOMPLETNA ŁĄCZNOŚĆ

Laptop oferuje 2 porty USB 3.2 (gen 2) typu A, 1 port USB-C 3.2 Gen 2 z obsługą DisplayPort, 1 superszybki port Thunderbolt 4 z obsługą DisplayPort (USB-C) oraz jeden pełnowymiarowy port HDMI. Do tego wejście słuchawkowe, złącze Gigabit Ethernet oraz przygotowany na przyszłość czytnik kart w technologii SD Express 7.0.



Raz, dwa, trzy... rzucaj!

Zobacz, jak użyć mąki do stworzenia zabawnego portretu przy wykorzystaniu prostej aranżacji oświetleniowej



Nie ma nic bardziej zachwycającego niż zabawne zdjęcie ukazujące kogoś w oryginalny sposób. W tym tutorialu pokażemy Ci, jak zrobić dynamiczny portret przy użyciu dwóch zewnętrznych lamp błyskowych, panelu dyfuzyjnego, blendy, czarnego tła i worka mąki.

Jeśli chodzi o modela, to musisz znaleźć chętną do współpracy osobę, która nie będzie się bała pobrudzić. Do tej sesji zdjęciowej wybraliśmy dziewczynkę, która była bardziej niż szczęśliwa z tego powodu, że została pokryta mąką od stóp do głów, a do tego świetnie się przy tym bawiła! Podczas pracy z dziećmi dobrze jest im wszystko dokładnie objaśnić i wyraźnie określić, czego się od nich oczekuje, ponieważ podczas rzucania mąką bywają one nieprzewidywalne.

Biała mąka ma konsystencję proszku, więc może ona naprawdę zaszkodzić kondycji Twojego sprzętu. Jeśli martwisz się o swój aparat, umieść go w jakiejś torbie lub zaklej taśmą wszystkie duże szczeliny, przez które mąka mogłaby przedostać się do wnętrza korpusu. My nałożyliśmy przezroczystą reklamówkę na lampę błyskową, znajdującą się najbliżej planu zdjęciowego, oraz przez cały czas trwania sesji sprawdzaliśmy i czyściliśmy sprzęt.

Na koniec musisz pomyśleć o tym, gdzie możesz ją przeprowadzić. Robienie tego na świeżym powietrzu nie jest najlepszym pomysłem, zwłaszcza kiedy jest wietrznie, więc zdecydowaliśmy się urządzić plan zdjęciowy w zakurzonej warsztacie, w którym i tak jest dość brudno.



Wszystkie zdjęcia © Claire Gillo



1 Przygotuj tło Znajdź odpowiednie miejsce i rozwiń z tyłu czarne lub ciemne tło. Pokryje się ono mąką, więc wybierz tkaninę, którą można wyprać (na przykład prześcieradło) lub użyj rolki papieru, który możesz później wyrzucić. Upewnij się, że nałożyłeś worek foliowy na każdy element zestawu, którego nie chciałbyś pobrudzić.



2 Wybierz ustawienia Pamiętaj, że musisz zsynchronizować czas otwarcia migawki z czasem trwania błysku flesza. Z tego powodu robiliśmy zdjęcia w trybie manualnym, z czasem ekspozycji ustawionym na 1/200 s, przysłoną f/9 i przy czułości ISO 100. Korzystaj z trybu ręcznie wybieranego pojedynczego punktu AF.



3 Ustaw światło kluczowe Wybierz miejsce, w którym ustawisz główne oświetlenie (po prawej stronie aparatu), i zainstaluj przed nim dyfuzor, aby uzyskać efekt przypominający błysk pochodzący z softboksu. Ustaw siłę błysku na pełną moc i zrób zdjęcie próbne. Jeśli nadal potrzebujesz więcej światła, otwórz szerzej przysłonę.



PO

W akcji

Raz, dwa, TRZY! Odliczaj, aby modelka wiedziała, kiedy wyrzucić w górę mąkę, co ułatwi Ci naciśnięcie spustu w odpowiednim momencie. Sprawdzaj jasność zdjęć i koryguj siłę błysku, ponieważ mąka wypełniając część kadru, może odbić sporo światła.



4 Ustaw kontrę Dodaj kolejne źródło światła za modelem (na lewo od aparatu), aby podświetlić pył mączny od tyłu. Zrób kolejne zdjęcie próbne i ustaw siłę błysku flesza na 1/8 mocy lampy. Na koniec umieść blendę (po lewej stronie aparatu), aby wypełnić cienie na twarzy małej modelki.



5 Pobrudź się Gdy będziesz już zadowolony z aranżacji oświetlenia, możesz zacząć robić zdjęcia! Niech Twoja modelka weźmie małą garść mąki i wyrzuci ją w powietrze. Musisz właściwie wyczuć czas, abyś był w stanie uchwycić ruch oraz obłok mąki o jak najciekawszej strukturze.



6 Eksperymentuj do skutku Podczas sesji wypróbuj kilka różnych podejść, od wyrzucania mąki w górę po klaskanie w dłonie przez modelkę. Wszystko opiera się na metodzie prób i błędów, więc nie martw się, jeśli nie od razu uda Ci się uzyskać atrakcyjne ujęcie.

Praca w dwóch wymiarach

Stwórz efektowne płaskie ujęcie, kontrolując głębię obrazu za pomocą oświetlenia i odpowiedniej perspektywy fotografowania

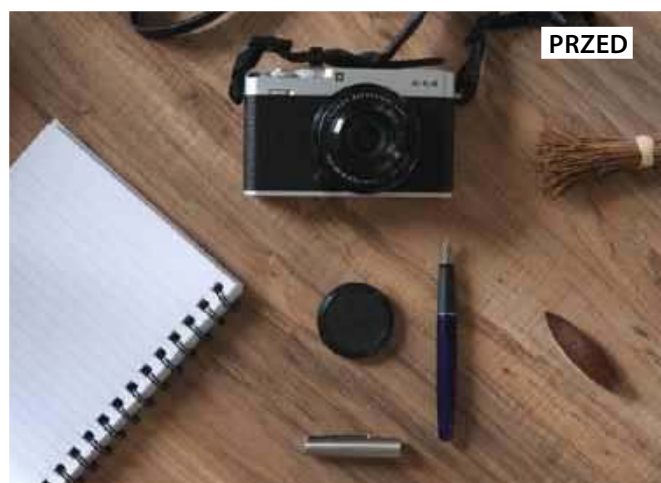


W dobie mediów społecznościowych, marketingu internetowego i konieczności posiadania cyfrowej wizytówki w postaci własnej strony internetowej „płaskie” zdjęcia stały się niezwykle popularnym stylem obrazowania. Do tego wykonywanie obrazów z myślą o ich sprzedawaniu za pośrednictwem banków zdjęć stało się jeszcze bardziej popularne wraz z pojawieniem się handlu elektronicznego i reklamy internetowej; zaś apetyt na materiały graficzne przydatne przy projektowaniu stron internetowych, ilustrowaniu postów publikowanych na blogach, przeprowadzaniu kampanii marketingowych w mediach społecznościowych i przy wykorzystaniu newsletterów wydaje się wręcz nienasycony. Ujęcie jakiejś sceny widzianej z góry, a uzyskane poprzez skierowanie obiektywu aparatu w dół, sprawdza się w takich zastosowaniach doskonale i to z kilku powodów.

Po pierwsze, brak głębi nie rozprasza uwagi, pozwalając silnie oddziaływać zarówno obrazowi, jak i treści pisanej, bez konkurencji ze sobą nawzajem. Po drugie, wszystkie obiekty umieszczone na

takim ujęciu są jednakowo dobrze widoczne, co jest idealnym rozwiązaniem w przypadku obrazów ukazujących produkty. Ujęcia takie mogą mieć również charakter konceptualny, co oznacza, że mogą być wykorzystywane zarówno na stronach internetowych, jak i do zilustrowania postów czy historii przedstawianych w magazynach. Wreszcie można je łatwo dostosować do określonego celu, poprzez dodanie innej grafiki lub napisu.

Dlatego warto dowiedzieć się, jak tworzy się tego typu fotografie. Wbrew pozorom wykonuje się je jednak stosunkowo trudno, ale choć stwarzają pewne szczególne dla tego typu zdjęć problemy, można je szybko zidentyfikować i przezwyciężyć. Dwuwymiarowość potrafi być efektowna, ale jeśli nie zostanie oparta na zrównoważonej kompozycji, obraz może zostać pozbawiony energii i nie wzbudzać zainteresowania. Analizując zamieszczone obok przykładowe zdjęcie, przyjrzymy się kilku sposobom rozmieszczania elementów, komponowania i oświetlenia płaskiego zdjęcia ilustracyjnego z wykorzystaniem ruchu i faktury w celu uzupełnienia płytkiej fizycznej głębi.



PRZED

Z lewej

Brak zarysowanych kształtów

Scena uchwycona w nastrojowym świetle zastanym w pokoju nie wywołuje żadnych emocji ani nie opowiada żadnej historii. Obraz ten wygląda po prostu na przypadkowe zdjęcie przedmiotów leżących na stole.

Z prawej

Światło padające na blat

Dzięki użyciu lampy błyskowej do stworzenia światła wpadającego przez okno, oglądający fotografię mogą sobie wyobrazić, jak wygląda scena poza kadrem. Ujęcie opowiada teraz o zmieniających się porach roku.

PO

Wszystkie zdjęcia © Peter Fenech



1 Przymocuj rekwizyty Frustrujące jest staranie zaaranżowanie wszystkich elementów do zdjęcia tylko po to, aby podczas procesu fotografowania przez przypadek je przesunąć. Użyj ukrytej pod przedmiotami masy modelarskiej lub dwustronnej taśmy klejącej, aby przymocować każdy element do blatu stołu. Rozważ wykorzystanie kompozycji symetrycznej.



2 Ustaw obiektyw pod kątem 90° Ważne jest, aby upewnić się, że matryca aparatu jest idealnie równoległa w stosunku do blatu, na którym ułożone są przedmioty, co ma na celu uniknięcie zniekształceń. Rozstaw nogi statywu jak najszerzej, a następnie wybierz ogniskową obiektywu, która pozwoli wykluczyć z kadru rurki trójnogu.



3 Obróć aparat Ze względu na dezorientację spowodowaną niecodziennym kątem fotografowania, łatwo jest zarejestrować niewspółosiowy kadr. Skorzystaj więc z funkcji panoramowania głowicy statywu, aby poobracać aparatem na boki, aż uda Ci się sprawić, by wszystkie linie na zdjęciu były poziome.



4 **Przymknij przysłonę** Podczas gdy głębia ostrości jest mniejszym problemem w przypadku tak płytkej sceny, to zanikająca ostrość może zepsuć uczucie płaskości aranżacji. Ponieważ używaliśmy aparatu średnioformatowego, to w celu wyraźnego odwzorowania wszystkich przedmiotów wymagany był otwór przysłony o wielkości $f/16$ lub nawet mniejszy.



5 **Ustaw siłę błysku** Aby zasymulować światło słoneczne, potrzebujemy intensywnego światła, więc ustaw zoom flesza na najdłuższą ogniskową i zacznij od ustawienia średniej siły błysku. Zwiększaj ją stopniowo zgodnie z wymaganiami, unikając jednak przy tym stworzenia zbyt wielu jasnych plam.



6 **Kształtowanie charakteru światła** Stwórz wąski strumień światła za pomocą maskownicy. My umieściliśmy lampę błyskową między dwiema książkami, aby móc za ich pomocą kontrolować sposób rozchodzenia się światła. Zapobieganie rozlewaniu się światła pozwoliło spadającym płatkom kwiatu pozostać rozmytymi, co dodało obrazowi trochę dynamiki.

Tethering

Najlepszy sposób pracy w studio

Tethering to nie tylko pełna kontrola nad fotografowaną sceną, ale także wygoda podczas pracy z klientem. Jak zbudować takie stanowisko i, co najważniejsze, jak zabezpieczyć także swój sprzęt?



Tethering to po prostu możliwość fotografowania z pełnym podglądem pracy przy pomocy dodatkowych akcesoriów i oprogramowania. Takie rozwiązanie ma wiele zalet, a najważniejsze z nich to oczywiście możliwość natychmiastowej oceny jakości wykonywanych ujęć (i wprowadzania ewentualnych korekt), czy wyzwalanie migawki z poziomu komputera, gdy aparat umieszczony jest poza naszym zasięgiem (np. zawieszony na boomie, czyli żurawiu studyjnym, by robić zdjęcia z góry większym obiektem). Gdy pracujemy nad złożoną kompozycją, np. reklamową aranżacją produktu, dużo łatwiej jest też pracować ze scenografem czy stylistą i wspólnie budować interesujący kadr. Oto krótki poradnik, na co zwrócić uwagę, wybierając niezbędne akcesoria.

Co będzie Ci potrzebne?

Do fotografowania z tetheringiem musimy mieć przede wszystkim aparat i komputer, które łączymy ze sobą przy pomocy kabla. I to właśnie przewód jest kluczowym elementem takiego zestawu. Po pierwsze, musimy dobrać dedykowany model do naszych urządzeń. Na pewno nieraz widzieliście na zdjęciach czy filmach z backstage'u sesji charakterystyczne pomarańczowe kable. To znak rozpoznawczy firmy Tether Tools, która produkuje kable do aparatów wszystkich producentów i która nie ma dziś w zasadzie na rynku konkurencji pod względem jakości akcesoriów do tetheringu. Istotne jest także wejście do komputera: USB-A czy USB-C? Po określeniu tych warunków brzegowych możemy zamówić przewód i rozpocząć pracę z tetheringiem. Warto tu podkreślić, że kabel to

element, na którym na pewno nie warto oszczędzać. Profesjonalny przewód pozwala na stabilną pracę dzięki stałemu podtrzymaniu zasilania portu. Unikamy zrywania łączności, a transfer jest szybki. Dodatkowo taki kabel może zasilać aparat w trakcie pracy.

Kiedy mamy już wybrany przewód, możemy połączyć aparat z komputerem. Pamiętajmy o oprogramowaniu. Możemy użyć Capture One, Adobe Lightroom, Phocus czy aplikacji, którą dostarcza producent aparatu. Korzystajmy z tego, co jest dla nas najwygodniejsze, ale skupmy się na bezpieczeństwie urządzenia. Przewód wpięty w port może spowodować uszkodzenia, które będą wymagały wysłania aparatu do serwisu.

Tether Tools to szereg akcesoriów, które zmniejszają ryzyko awarii aparatu czy komputera, jak widoczny na zdjęciu obok JerkStopper. Świetnym rozwiązaniem jest także dedykowana stopka w standardzie Arca Swiss, która bezpiecznie blokuje przewód i sprawia, że nie wyrwiemy go, nawet jeśli potknijemy się o niego w studio!





PRZEWODY

Przewody Tether Tools są projektowane bezkompromisowo, zawsze spełniając najwyższą możliwą specyfikację. To dlatego użytkownik może cieszyć się bezproblemową pracą na tetheringu.



JERKSTOPPER

JerkStopper to uchwyt, który eliminuje naprężenia kabla powstające podczas podłączenia go do portu aparatu.



RELAY COUPLER

To małe urządzenie zastępuje baterię aparatu i pozwala podpiąć zewnętrzne zasilanie. Dzięki temu możesz pracować bez ograniczeń czasowych w studiu i w plenerze.



Jak używać jednocześnie fleszy różnych firm

Oszczędzaj czas i pieniądze, używając jednocześnie wielu lamp błyskowych różnych producentów



Fotografowie często budują swój system oświetleniowy w oparciu o urządzenia tylko jednej firmy. Zwykle zaczynamy od zakupu jednej lampy błyskowej, a ponieważ producenci aparatów często zalecają używanie fleszy ich marki, stopniowo gromadzimy urządzenia należące do tego samego systemu fotograficznego. Może to stać się jednak dla nas problemem, gdy zdecydujemy się zmienić system.

Niektórzy fotografowie zaczynają od tańszej lampy błyskowej innej firmy, ale gdy mają zamiar

fotografować w bardziej zaawansowany sposób, kupują kilka fleszy produkowanych przez firmę, której aparatem robią zdjęcia, i kończą z (pozornie!) niekompatybilnym zestawem lamp.

Lampy błyskowe można gromadzić przez lata, a biorąc pod uwagę ich ceny, wykorzystywanie razem ze sobą w ramach jednego systemu oświetleniowego urządzeń różnych marek może być niezwykle opłacalne.

Dzięki zastosowaniu uniwersalnych wyzwalaczy i starannemu skonfigurowaniu

fleszy można bez problemu korzystać z mieszanego systemu lamp błyskowych, wykorzystując główne zalety każdego typu urządzenia i marki, tworząc tym samym zestaw o większej wszechstronności. Pomoże to również wykorzystać w pełni pieniądze wydane na zakup lampy błyskowej, która w innym przypadku mogłaby zostać odłożona na półkę.

Zobaczmy zatem, jak sprawić, by lampy błyskowe różnych marek dobrze ze sobą współpracowały.



1 Zwróć uwagę na moc wyjściową Problem z łączeniem ze sobą różnych modeli fleszy polega na tym, że ich różna siła błysku może skomplikować proces obliczania wartości ekspozycji. Jeśli jedna lampa błyskowa ma większą moc od pozostałych, należy to uwzględnić podczas ustawiania siły błysku.

2 Dołącz uniwersalne wyzwalacze Głównym sposobem, na zintegrowanie ze sobą fleszy różnych marek, jest bezprzewodowa praca z każdym z nich za pomocą uniwersalnych wyzwalaczy radiowych lub działających na podczerwień. Dzięki temu nie musisz polegać na kompatybilności urządzeń jednej marki i możesz ustawić sposób pracy lamp zgodnie ze swoimi wymaganiami.

3 Grupuj według mocy Choć zgrupowanie lamp według marki może być kuszące, lepszym pomysłem jest łączenie ich w pary w oparciu o ich moc wyjściową, co ułatwia uzyskanie pożądanego balansu oświetlenia. Przypisz jednostki o podobnej mocy do tej samej grupy/kanału, aby ułatwić sobie obliczanie wartości ekspozycji.



4 Uwzględnij konfigurowalność lamp Umieść flesze, których pracą można sterować w najmniejszym zakresie (często będą to te najtańsze), dalej od aparatu i ustaw ich moc wyjściową. Ponieważ często nie możesz bezprzewodowo kontrolować ich siły błysku za pomocą uniwersalnych wyzwalaczy, najlepiej jest mieć bliżej jednostki konfigurowalne.

5 Paruj jednostki dla przewidywalnego oświetlenia Jeśli masz dwie lampy błyskowe tego samego modelu, to dobrze jest użyć właśnie je do oświetlenia sceny. Ponieważ ich moc wyjściowa jest identyczna, łatwiej jest zrównoważyć światło w kluczowych obszarach, wykorzystując z kolei niemające pary jednostki do oświetlenia tła.

6 Testowanie naprzemienne W przypadku stosowania konfiguracji z użyciem wielu lamp, w której każdy flesz jest przypisany do innego kanału, przeprowadź kolejno test każdego z nich, aby sprawdzić, czy wszystkie lampy błyskowe działają prawidłowo i mają odpowiednią moc. Zrób zdjęcie z użyciem każdej grupy z osobna, aby sprawdzić poziom zrównoważenia oświetlenia.

PO

**Kontroluj wielu
źródeł światła**

Dzięki zastosowaniu uniwersalnych wyzwalaczy radiowych i przemysłanemu przypisaniu ról do każdego z fleszy możliwe było oświetlenie planu zdjęciowego za pomocą wielu lamp błyskowych różnych marek z zachowaniem pełnej kontroli nad charakterem światła.

Poniżej

**Silne światło
ukierunkowane**

Gdy ma się tylko jedną zdjętą z aparatu lampę błyskową, kontrolowanie cieni i wprowadzanie dodatkowych efektów świetlnych może być trudne. W tym przypadku jeden flesz był skierowany w dół pod kątem 45 stopni.



PRZED

Rankin



John Rankin Waddell, znany w branży jako Rankin, jest brytyjskim fotografem i reżyserem. Fotografował między innymi Kate Moss, Madonnę i królową

brytyjską. Rankin realizował także sesje na rzecz organizacji i kampanii filantropijnych, w tym NHS, Women's Aid i Surfrider Foundation. Ma na swoim koncie ponad 60 publikacji książkowych a pod jego nazwiskiem pracuje ogromny zespół kreatywny. Prowadzi studio Rankin Creative, którego motto brzmi „Chcemy zmienić świat”. Rankin był współzałożycielem powstałego w 1991 r. magazynu *Dazed & Confused*, zaś w 2011 r. założył witrynę internetową *Hunger* i ukazujący się dwa razy w roku magazyn o tym samym tytule poświęcony modzie, kulturze i stylowi życia. W tym roku był gospodarzem programu telewizyjnego *Great British Photography Challenge* w BBC4.

Więcej informacji i zdjęć znajdziecie na stronie: www.rankin.co.uk



RANKIN

Legendarny brytyjski fotograf opowiada o swojej karierze, mediach społecznościowych i niesłabnącej potrzebie ciągłego tworzenia

Rozmawiała Lauren Scott

Wszystkie zdjęcia © Rankin Photography Ltd

Jak minął Ci ostatni rok?

Ciekawe, że akurat mnie o to pytasz. Ja akurat bardzo dobrze sobie radzę, ale w mediach społecznościowych widzę też wiele zagubionych osób. Sądziłem po części, że „w sumie nie jest tak źle, ponieważ znów możemy pracować” i zdecydowanie zarabiamy dużo lepiej niż niektóre inne firmy, które naprawdę borykały się z problemami z powodu nałożonych ograniczeń. Myślę, że to, co zyskaliśmy dzięki łatwości i możliwości prowadzenia biznesu, straciliśmy na poziomie bezpośrednich relacji osobistych. Ludzie tak naprawdę nie zdawali sobie chyba sprawy z tego, jak bardzo są ważne, i być może dopiero w trakcie tych kilku ostatnich miesięcy to zauważyli. Każdy fotograf doskonale wie, jak wielki wpływ na efekt końcowy ma przebywanie razem w jednej przestrzeni, tak tworzy się klimat i energia. Teraz, jeśli chodzi o moje życie towarzyskie, i tak jestem całkiem samotną osobą. Ale gdyby przydarzyło mi się to w wieku 20 lat, byłbym zdruzgotany.

Świat się zmienił ale jest wiele dobrych rzeczy, które z tego wynikły dla środowiska i całego procesu zwiększania świadomości, któremu służyć mają też różne robione przez nas rzeczy. Osobiście wykonałem w czasie pandemii niektóre z moich najlepszych prac. I znów zacząłem fotografować tylko dla siebie, czego nie robiłem od lat.

O to też chciałam Cię zapytać. Jaki jest stosunek zleceń komercyjnych do zdjęć robionych dla własnej przyjemności?

Zawsze realizowałem własne projekty. Zawsze, już od początku studiów, uważałem, że po prostu muszę to robić. Jestem fotografem, ponieważ chcę wyrażać swoją opinię o świecie. Jeszcze będąc w szkole, założyłem czasopismo i jest to sam w sobie zdecydowanie osobisty projekt, i niezależnie od tego, czy przynosi dochód,

czy tylko wyjdzie na zero, nadal jest to moje „dziecko”. Ale w tym roku zrealizowałem też kilka sesji zupełnie samodzielnie, bez obecności kogokolwiek innego w studiu. Od lat chciałem fotografować kwiaty i byłem niezwykle podekscytowany oraz zafascynowany twórczością Roberta Mapplethorpe’a oraz Irvinga Penna.

Nigdy wcześniej nie miałem na to dobrego pomysłu ani nie miałem wystarczająco dużo czasu, więc ten okres przymusowego odosobnienia niejako zmusił mnie do zajęcia się tym tematem. Na początku pandemii byłem zdesperowany, żeby coś zrobić. Bardzo chciało mi się fotografować, a ponieważ kwiaty były łatwo dostępne, po prostu pojechałem do atelier, by zmierzyć się z tym tematem. I w ciągu półtora tygodnia dobrze się w tym odnalazłem. W ciągu roku zrobiłem 67 zdjęć kwiatów. Wykonanie niektórych zajęło mi cały dzień, a innych tylko moment, ale naprawdę cieszyłem się każdą minutą ich fotografowania. Prowadziłem czule rozmowy z kwiatami, co może wydawać się wariactwem, ale właśnie to pozwoliło mi pozostać przy zdrowych zmysłach.

Nad czym jeszcze pracowałeś podczas pandemii?

Dotarłem do takiego momentu, około listopada lub października zeszłego roku, że zacząłem dzwonić do ludzi i pytać: „Czy mogę zrobić Ci kilka portretów? Bardzo proszę. Zgodziłbyś się wyjść z domu, żebym mógł ci zrobić kilka zdjęć?”. I na szczęście, ponieważ jestem dość dobrze znany, pozwolono mi zrobić sesję dla NHS. Jestem wielkim zwolennikiem robienia projektów *pro publico bono*. Wiem, że wielu fotografów trochę to denerwuje i czują się wykorzystywani, ale ja zawsze myślę o tym, jak o kwiatkach, jak o sadzeniu nasion, z których urosną większe rzeczy, więc jeśli posiejesz, to zawsze masz szansę zebrać plon, dlatego ja dość chętnie realizuję zlecenia za darmo.

WYWIAD



„Fotografia nastraja mnie
bardzo optymistycznie”





U góry, z lewej
Białe światło
Kolekcja Embrace, 2020

U góry, na środku
Ekspresja
Kolekcja Embrace, 2020

Z prawej u góry
Wnętrze
Kolekcja Embrace, 2020

Poniżej
Duch
Rolls Royce, 2011

Na dole, z lewej
Robert Downey Jr
Zdjęcie dla magazynu
Entertainment Weekly, 2008



Jestem jednak w wyjątkowej sytuacji, bo mogę sobie na to pozwolić. Ciężko pracuję, realizując zlecenia komercyjne, dzięki czemu mogę potem poświęcić czas swoim osobistym projektom. Jestem z natury dociekliwy, więc chcę pokazać ludziom to, jak widzę różne rzeczy. Cały czas bardzo świadomie obserwuję swoje otoczenie, niezależnie od tego, czy są to ludzie, środowisko naturalne, czy pogoda.

Skąd czerpiesz swoje pomysły na zdjęcia?

Wiele pomysłów przychodzi mi do głowy podczas czytania książek - przeważnie politycznych i thrillerów. I właśnie z nich czerpię inspirację. Takie objawienia lubię najbardziej. Kiedyś po prostu nieustannie fotografowałem, ale odkryłem, że jeśli chcę mieć pomysły, to też przez jakiś czas muszę nic nie robić. Na przykład wyprowadzam na spacer psa i słucham audiobooka lub podcastu, co większość ludzi uważa za relaks, ale dla mnie to źródło inspiracji.

Zajmujesz się fotografią od ponad trzech dekad. Co pomogło Ci wyróżnić się na początku kariery?

Moja mama powiedziała mi, kiedy byłem bardzo mały: „Jeśli wybierzesz pracę, którą kochasz, nigdy w życiu się nie przepracujesz”, więc kiedy odkryłem fotografię, chwyciłem się jej obiema rękami i cały czas się jej trzymam. Jestem po prostu jedną z tych osób, która jeśli już coś pokocha, to ma na tym punkcie bzika. I myślę, że to właśnie ta obsesja sprawiła, że nauczyłem się wszystkiego bardzo, bardzo szybko.

Po drugie, nie miałem nikogo, kto by mi mówił, co jest dobre, a co złe, więc byłem jak niezapisana kartka papieru. Jeszcze zanim poszedłem do college'u, wiedziałem, co chcę robić jako fotograf oraz jak chcę robić zdjęcia. Jeśli spojrzysz na moje prace z tamtych czasów, to zajmowałem się polityką, fotografowałem nago starsze osoby, wtedy nikt inny tego nie robił. Bardzo interesowała mnie sztuka fotograficzna, a także fotografia reklamowa, i to, czym się zajmowałem, polegało na łączeniu obu tych gatunków. Pomyślałem: to, co uważam za interesujące, to właśnie tematy tabu oraz to, dlaczego w ogóle są one tematami tabu. Dlaczego osoby prezentowane na okładce magazynu zawsze muszą się uśmiechać? Dlaczego? Kto wymyślił tę zasadę?

Czyli jesteś przekorny z natury?

Moja mama i tata powiedzieli mi, że moim ulubionym słowem, kiedy dorastałem, było „dlaczego”. Zaś moim zdaniem najważniejsze jest zadawanie pytania „dlaczego nie”. Więc jeśli ktoś mówi mi „nie”, to pytam: „Co ma na myśli, mówiąc nie?”. Nie rozumiem tego słowa. Do wszystkiego podchodzę, udając głupka i niektórzy tego zwyczajnie nienawidzą.

Dlatego się wyróżniałem, ponieważ taka kombinacja cech dawała mi pewność siebie w tworzeniu własnego wizerunku i konfrontowaniu się z nim. I nie można przy tym zapomnieć o naiwności nierozłącznie związanej z młodością. Pamiętam, jak Beatlesi mówili, że nigdy nie sądzili, że ich muzyka przetrwa próbę czasu, i podobnie jest ze mną, bo nigdy nie sądziłem, że moja kariera będzie tyle trwała. Trzymałem się fotografii jak skały, tylko po to, aby móc żyć w określony sposób, mówiąc sobie, że chciałbym to robić do końca swoich dni,

WYWIAD

a 33 lata później nadal się tym zajmuję, więc czuję się bardzo uprzywilejowany.

Jestem z natury bardzo ciekawski i dociekliwy. Może dlatego klienci chętnie wybierają mnie do współpracy - bo potrafię słuchać ludzi i wyciągać od nich opinie, jestem też dość bezpośredni wobec moich odbiorców.

Gdybyś mógł cofnąć czas, zrobiłbyś coś inaczej?

Tak, choć nie dotyczy to raczej fotografii, ponieważ moje zdjęcia by się nie zmieniły. Dotyczyłoby to bardziej relacji z ludźmi... z moimi współpracownikami, byłbym wobec nich bardziej empatyczny. Niemniej jest to zabawne, bo nawet teraz, mając to poczucie, trudno jest mi coś poradzić na to, że nie znoszę, po prostu nie znoszę głupoty. Nie akceptuję braku myślenia. Kiedy ludzie wymyślają coś głupiego, nie potrafię się powstrzymać, by nie powiedzieć: „To nie jest mądre”. Mam w sobie ten naprawdę dziwny moralny kompas mówiący mi o tym, jak należy się odnosić do współpracowników, ale mój problem polega na tym, że jeśli ludzie nie dbają o innych lub nie wykonują swojej pracy właściwie, nie mogę się powstrzymać, by nie zwrócić im na to uwagi. Więc wciąż staram się nauczyć, jak wydobyć z ludzi to, co najlepsze, ale bez bycia niegrzecznym. Moje oceny są czasem zbyt czarno-białe.

A co było przełomowym momentem w Twojej karierze?

Jedną z najlepszych rzeczy, które mi się przydarzyły, było pozbycie się zazdrości o sukcesy innych fotografów i zaprzestanie porównywania się do innych ludzi, ponieważ w chwili, gdy z tym skończyłem, po prostu zacząłem być szczęśliwy.

A skoro mowa o innych profesjonalnych fotografach - kto tak naprawdę Cię inspiruje?



Są artyści, których podziwiam i myślę sobie: „Ach, chciałbym być tak utalentowany jak oni”. Jednym z nich jest sir Don McCullin.

Jakie są Twoje najsilniejsze cechy osobowości i jak wpływają one na Twoje prace?

Potrafię być naprawdę nieugięty wobec przeciwności. Jeśli jestem z czegoś

niezadowolony, to ciągle o tym mówię aż do znudzenia i jestem pewien, że wszyscy członkowie mojego zespołu powiedzą, że to najgorsza z moich cech. Ale ma ona też swoją dobrą stronę, bo jeśli już bardzo chcę coś osiągnąć, to żadna góra nie jest dla mnie za wysoka. Mówię: „Tam właśnie chcę dotrzeć i musi nam się udać”. Brzmi to jak: „Jeśli chcesz iść ze mną, to fajnie. Tam właśnie chcę się znaleźć”.

Bardzo zależy mi na tym, żeby czuć się komfortowo i bezpiecznie, szczególnie w dzisiejszych czasach, ale jestem dużym przedsiębiorcą, więc zasadniczo inwestuję wszystkie moje pieniądze z powrotem w biznes. Ludzie pytają o to, dlaczego tak dobrze sobie radzę. A ja mówię: „Ponieważ wciąż dostarczam ludziom to, czego potrzebują”. Jestem jak listonosz. Jeśli nie będę tego robił, nie będę miał pracy. W tym cała rzecz. Jeśli przyjdiesz do mnie ze zleceniem, to ja je wykonam. I mogę w zasadzie zrobić fotografie w niemal każdym gatunku, a jeśli nie, to znam mężczyznę lub kobietę, którzy się tego z powodzeniem podejmą.

Myślę, że w ciągu ostatnich pięciu do dziesięciu lat w fotografii zaszło więcej zmian niż w ciągu ostatnich 150. Co sądzisz o Instagramie?

Został zaprojektowany tak, aby był jak najbardziej uzależniający, a twórcy, którzy używają go



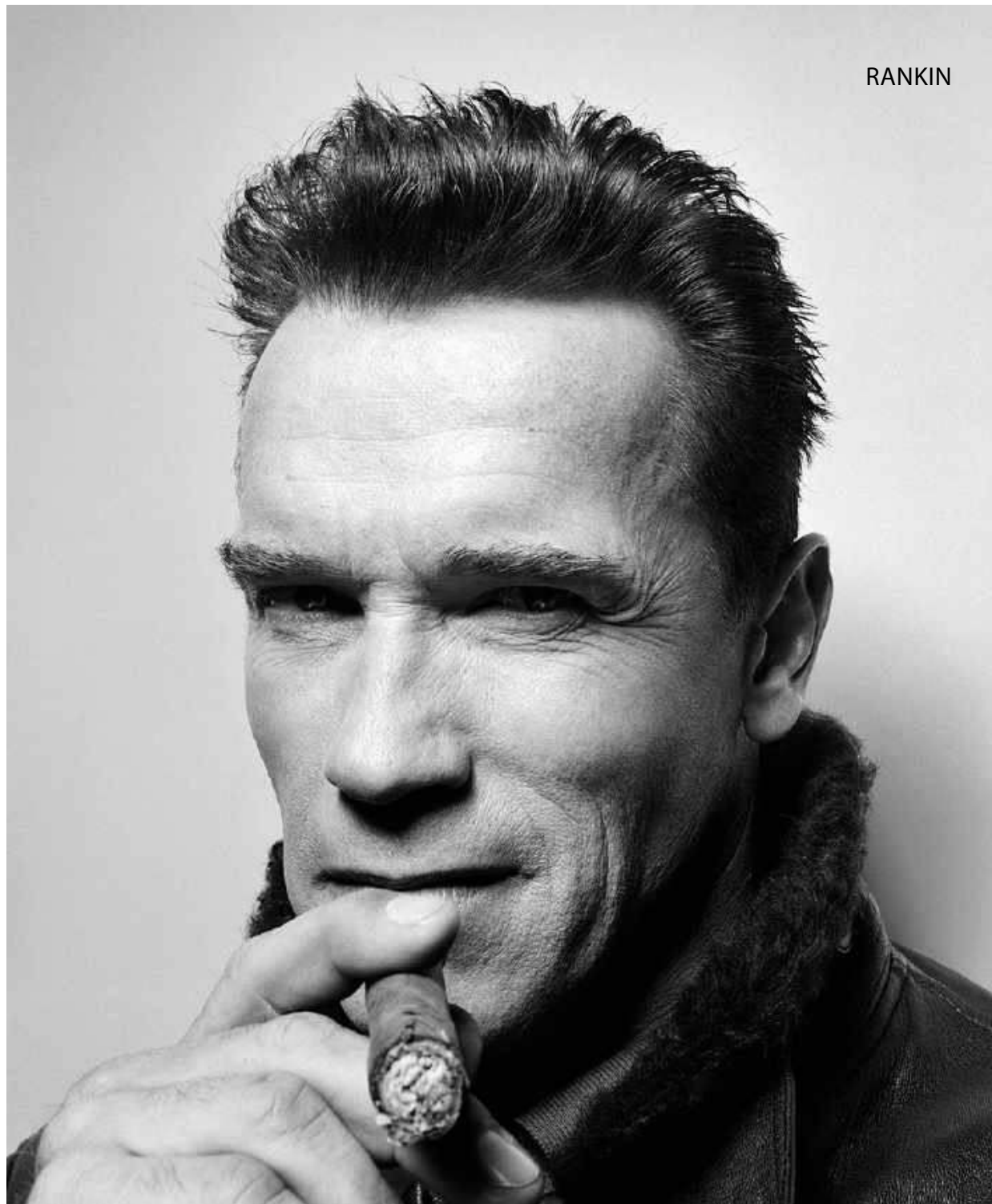


Powyżej
Jude Law

Zdjęcie dla magazynu *Dazed & Confused*, wydanie 26, 1995

Z prawej
Arnold Schwarzenegger
E. On, 2001

Sąsiednia strona, na dole
Bursztyn
Zdjęcie dla magazynu *Hunger*,
numer 6, 2014



RANKIN

„Jeśli bardzo chcę coś osiągnąć, to żadna góra nie jest dla mnie za wysoka”

do zarabiania pieniędzy, stworzyli wyjątkowo wypaczony obraz świata. Niestety to właśnie na bazie ich zdjęć dzieci wszystkiego się o nim uczą. To narzędzie niebezpieczne, ale jednocześnie niesamowicie przyjemne i bardzo ekscytujące w użyciu. Nie mówię, że wszystkie media społecznościowe są zupełnie złe. Dają one ludziom możliwość wypowiedzenia się, której wcześniej nie mieli, mogą pokazywać i dokumentować rzeczy, którymi media głównego nurtu nigdy by się nie zajęły. Ale nie sądzę, aby ich twórcom w głębi serca autentycznie zależało na tym, aby uczynić świat lepszym. Jeśli miałbym udzielić rzeczywiście prawdziwej odpowiedzi, to należałoby zadać inne pytanie, które jest jednak dużo głębsze,

a do tego przerażające, jak cała kwestia dotycząca wolności współczesnych mediów.

Czy dlatego chcesz zrobić film dokumentalny o cyfrowym widzeniu świata?

Chcę zrozumieć i nadać sens cyfrowej rewolucji, podsumować to. W ciągu ostatnich pięciu lat wydarzyło się więcej niż w ciągu ostatnich pięciu stuleci. Dzieją się z nami pewne rzeczy, które mają na nas naprawdę ogromny wpływ, zarówno społeczny, kulturowy, osobisty, jak i psychologiczny.

Używając fotografii i filmów dokumentalnych, staram się zrozumieć świat zarówno dla siebie, jak i pomóc innym zobaczyć to, co widzę ja, ale jest to trudne. I oczywiście część osób może

sobie teraz pomyśleć: „Co on może wiedzieć, taki starzec?”. Jak widzisz, jestem przekorny. Po prostu nie potrafię się powstrzymać od zadania pytania: „Czy to aby na pewno dobra rzecz? Bo moim zdaniem to nie jest dobre, ani dla mnie, ani dla innych”.

Gdybyś mógł używać tylko jednego aparatu i obiektywu przez resztę życia, jaki byłby to sprzęt?

Tak naprawdę nie przekonuje mnie ten cały marketingowy bełkot producentów aparatów i jestem pewien, że nie idzie to w dobrym kierunku. Ale kocham fotografię i kocham fotografów, więc nie chcę nikogo obrażać. Zawsze miałem taką teorię, że jeśli jesteś dobry



U góry
Kolekcje 1
Hunger Magazine, numer 9, 2015

Poniżej
Robyn
Cobrastyle, 2008

Z prawej, na górze
Memento Mori
Hunger Magazine, numer 7, 2014

Powyżej
Kolaż
2008

w tej fotograficznej grze, możesz zrobić zdjęcie w dowolnym miejscu i dowolnym aparatem, a będzie to dobry obraz. Jestem o tym głęboko przekonany.

Jaki był najważniejszy moment w Twojej karierze?

Kiedyś myślałem, że wydarzy się jakaś jedna rzecz i nagle odniosę sukces. Pamiętam, że zrobiłem kilka takich rzeczy i pomyślałem: „Och, teraz właśnie mi się udało. To jest to”. Jednak jeśli kiedykolwiek pomyślisz, że Ci się udało, to i tak będzie to bardzo ulotne uczucie, nie mówiąc już o tym, że to tak nie działa. Zawsze znajdzie się coś, co odbierze Ci to przekonanie, zawsze. Powodem, dla którego jestem taki twardy, jest to, że prawdziwe życie jest naprawdę ciężkie. Cały czas jesteśmy kopani w tyłek. To dosłownie ciągly wysiłek lub walka.

A kiedy ludzie pytają Cię, jakie jest Twoje najlepsze zdjęcie...

Najczęściej mówię po prostu, że moje następne, bo przecież zawsze trzeba myśleć o kolejnym obrazie lub następnym zleceniu. Nie chodzi przecież wcale o ostatnie zdjęcie, bo wiesz przecież, że już je zrobiłeś i że jest dobre. Na przykład wiem, że wczorajsza sesja z Lewisem Hamiltonem była naprawdę udana. Wiem, że wyszedł szczęśliwy, klient był zadowolony i ja także. To wszystko... Czegoż można sobie życzyć więcej? I miejmy nadzieję, że jedno z tych zdjęć stanie się ikoną i właśnie do tego dążę, ale nawet jeśli tak się nie stanie, wszystko jest w porządku. Spróbuję jeszcze raz, ale zawsze staram się ze wszystkich sił. Nie jestem przecież wcale lepszym fotografem od innych.







Moda *inkluzywna*

Dołączamy do **Jade Keshii Gordon** w jej niesamowitej pracowni, aby przyjrzeć się, jak wykonuje swoje pełne klasy portrety modowe

Fryzjerka: Sheila @ The YellowComb Modelka: Gina Nipah Asystent fotografki: Kashay Taliyah Tekst Lauren Scott

Jade Keshia Gordon



Jade jest fotografką modową i portrecistką, która współpracuje z wydawnictwami, korporacjami, blogerami oraz producentami sprzętu fotograficznego jak Manfrotto i Lastolite. Ma na koncie kampanie m.in. dla firm Nike i Canon, prowadzi też własną agencję modeli.
@jkgphotography
www.jkgphotography.co.uk



Kiedy po raz pierwszy spotkałam Jade Keshię Gordon w 2020 roku,

była w zupełnie innym nastroju. Rozmawialiśmy na Zoomie podczas lockdownu i protestów Black Lives Matters o tym, co znaczy być kobietą w tej branży, a także o jej seminarium wideo, które miało miejsce podczas zeszłorocznych targów The Photography Show, zatytułowanego „Jak należy, a jak nie powinno się fotografować czarnoskórych modeli”.

Tym razem jadę do Londynu, aby poznać Jade osobiście, zajrzeć za kulisy jej pracy i, co ważniejsze, zebrać nieco wskazówek dotyczących robienia inkluzywnych zdjęć mody.

Jade wynajmuje przestronne studio w Peckham w południowym Londynie, które wyróżnia się zabawnym wystrojem i przyjazną atmosferą. Gdy modelka przygotowuje się w garderobie, mamy czas na krótką, 15-minutową pogawędkę, podczas której poznajemy jej sposób pracy i plan porannej sesji.

Jade ma zamiar zacząć od zdjęć próbnych, ustronnej części studia, w którym można wypróbować różne stylizacje, zdala od spojrzenia klienta. Taka sesja testowa

służy zarówno modelce, jak i fotografowi, aby wspólnie mogli wybrać stroje

i wypróbować różne pomysły na zdjęcia. „W sesji próbnej chodzi o to, aby każda z osób biorących w niej udział mogła z niej coś wynieść” – wyjaśnia Jade. „Pytam modelek, czego wcześniej nigdy nie robiły i czy jest coś, czego chciałyby spróbować. Jeśli ich propozycje pasują do pomysłu, który mam w głowie, możemy spróbować je urzeczywistnić”.

Nasza wspólna wizja jest dość prosta i ma nawiązywać do pory roku – kolorystyka zdjęć powinna być utrzymana w jesiennych brązach i ciepłych odcieniach. „Wykorzystamy dwa lub trzy różne tła, cztery stylizacje i jedną białą ścianę” – mówi Jade z pewnością siebie kogoś, kto zna przestrzeń studyjną swojego atelier na wylot.

Niezależnie od tego, czy jest to sesja próbna, czy wykonujesz obrazy na zamówienie, ważne jest, aby dokładnie określić, ile czasu zamierzasz spędzić, fotografując modelkę w każdej ze stylizacji, i aby cały zespół pracujący na planie zdjęciowym dokładnie widział, jaki ma być efekt końcowy wspólnej pracy. Dlatego na kilka dni przed naszym spotkaniem Jade przesyła mi mailem krótki plan sesji, w którym znalazłam też adres studia, godziny, w jakich powinienam zarezerwować sobie czas, a także temat przewodni i nazwiska wszystkich członków zespołu biorących udział w tym przedsięwzięciu.

Jeśli poważnie myślisz o tym, aby zacząć robić profesjonalnie wyglądające portrety, warto skorzystać z pomocy zawodowej modelki. Jednak stworzenie własnego zespołu na samym początku może być dość trudne, dlatego jeśli jeszcze nie znasz nikogo z branży, Jade poleca znaleźć potrzebnych współpracowników przez Internet.

Zdjęcie otwierające © Jade Keshia Gordon





Profesjonalny zespół to podstawa

Fotograficzna sesja modowa opiera się na współpracy, a Jade zawsze pracuje z właściwymi ludźmi

Realizacja profesjonalnej sesji modowej często wymaga kilku par rąk do pracy, w tym wizażystki, fryzjerki czy stylistki oraz, w zależności od skali przedsięwzięcia i wysokości budżetu, kilku asystentów pomagających ustawić lampy. Jade poprosiła swojego przyjaciela i kolegę fotografa Kashay Taliyah, aby robił zdjęcia zakulisowe i pomógł jej zaaranżować oświetlenie. Nawet jeśli współpracujesz z osobami, które znasz, ważne jest, aby stworzyć na planie dobrą atmosferę pracy i zapoznać swój zespół z terminami i koncepcją sesji. Przed sesją Jade wysłała współpracownikom zestawu inspirujących zdjęć i reklam, aby wszyscy wiedzieli, co powinni przynieść ze sobą do studia i czego oczekiwać.



Modelka Gina Nipah czesana do sesji przez fryzjerkę Sheilę. W tym czasie Jade ustawia oświetlenie i rozstawia sprzęt, sprawdzając, czy wszystko działa, jak należy.

© Kashay Taliyah

„Poszukaj agencji modelek działających w twojej okolicy, a nawet zajrzyj na Instagram. Radziłabym raczej wysłać maile niż wiadomości bezpośrednie, ponieważ poczta wygląda bardziej profesjonalnie i istnieje mniejsze prawdopodobieństwo, że zostanie zignorowany”.

Zespół pracujący w atelier w tym dniu jest mały; modelką jest Gina Nipah, fryzjerką – Sheila, zaś asystentem fotografa – Kashay Taliyah.

„Podczas większych sesji staram się zapewnić sobie pomoc, ponieważ robienie wszystkiego samemu może być po prostu niemożliwe. Poza tym lubię, kiedy w studiu jest więcej ludzi, kiedy ktoś mi asystuje lub filmuje kulisy sesji i także może szlifować swoje umiejętności” – mówi Jade. „Przywiązuję dużą wagę do tego, z kim pracuję, więc buduję zespół, któremu mogę zaufać... Mam trzy wizażystki i fryzjerki, z których usług korzystam podczas sesji próbnych i które mogłabym polecić innym fotografom”.

Kiedy wszyscy członkowie ekipy Jade są już w studiu, zaczynają pracować w oparciu o tablicę inspiracji (ang. *moodboard*).

„Z pewnością chciałabym już poznać

modelkę i wizażystkę, z którymi będziemy dziś pracować. Zaprosiłam na sesję puszystą czarnoskórą modelkę, więc musiałam znaleźć wizażystkę, która wie, jak umalować osobę o ciemnej karnacji i wystylizować ciemne włosy”.

Nie chcę, żeby ktokolwiek, kto pojawi się na planie, czuł się nieswojo. To byłoby dla nich niemiłe, a modelka nie czułaby się wówczas naprawdę dobrze przed obiektywem, a zależy mi na tym, aby była ona jak najbardziej zrelaksowana. Zwłaszcza gdy fotografuję piękne modelki i mam do czynienia z kobietami o różnych odcieniach skóry, muszę mieć pewność, że wizażystka będzie potrafiła dobrze je pomalować”.

Jedną z rzeczy, która uderza mnie w portfolio Jade, jest różnorodność tematów. To jest coś, do czego świadomie dążę.

„Staram się, aby moje sesje były jak najbardziej wielokulturowe i integracyjne. Lubię fotografować nowe twarze, a także pracować z przyjaciółmi i uznanymi modelkami”.

Jade jest samoukiem. Założyła swoją firmę JKG Photography w 2010 roku. Dzięki cierpliwości i ciężkiej pracy zdobyła wielu klientów, a obecnie realizuje sesje



STYLIZACJA 1

© Jade Keshia Gordon



Sprzęt fotograficzny Jade

1 Canon EOS 5D Mark IV
Pełnoklatkowa lustrzanka ma matrycę 30,4 Mp, co pozwala robić nawet wielkoformatowe wydruki. Jade uwielbia używać wizjera optycznego do komponowania ujęć.

2 Canon 24–70 mm
To najczęściej wykorzystywany przez Jade obiektyw. Oferuje on szerokokątną ogniskową 24 mm, umożliwiającą wykonywanie portretów ukazujących całą sylwetkę, oraz dłuższą ogniskową 70 mm do robienia ciasniejszych ujęć samej głowy lub głowy z ramionami.

3 Canon EF 100 mm f/2,8L IS USM macro
Jade używa tego obiektywu do fotografowania pięknych modelek, ponieważ pozwala on jej skupić się na makijażu twarzy.

4 Canon EF 85 mm f/1,8
Kiedy Jade chce zrobić naprawdę ciasny kadr, zakłada na aparat obiektyw 85 mm, oferujący większy maksymalny otwór przysłony.

5 Przenośny dysk twardy LaCie Rugged Mini
Jade kopiuje obrazy ze swojego komputera w studio na szybki dysk SSD, który jest zarówno kompaktowy, jak i wytrzymały.

6 Fujifilm Instax SQ1
Aparat do zdjęć natychmiastowy wprowadza do sesji Jade element zabawy. Korzystanie z niego to świetny sposób na robienie zdjęć zakulisowych, uwiecznianie stylizacji i wspomnień z planu.

7 Profoto A1
Aby zapobiec utracie szczegółów w cieniach i przy wykonywaniu zdjęć utrzymanych w ciemnej tonacji, Jade używa tej lampy zamocowanej w gnieździe gorącej stopki aparatu.

Syros Broncolor 400
Studyjne lampy błyskowe Jade są małe, ale mocne, dając jej 400 W światła i pozwalając na sterowanie natężeniem w zakresie 9 stopni przysłony.

***Nie widać ich na zdjęciu**

dla blogerów, redakcji magazynów i przygotowuje artykuły dla takich firm jak Manfrotto i Canon.

„Manfrotto nawiązało ze mną współpracę w 2019 roku, kiedy ponownie zaczęłam organizować warsztaty fotograficzne pod marką JKG Masterclass” – dodaje.

Gdy modelka i fryzjerka zbliżają się już do końca przygotowań, Jade zaczyna ustawiać swoje oświetlenie – zestaw, w którego skład wchodzi m.in. średniej wielkości Manfrotto Ezybox. Jest to modyfikator światła kompatybilny zarówno z lampami błyskowymi, jak i głowicami studyjnymi, co sprawia, że Jade może z niego korzystać, fotografując zarówno w studiu, jak i w plenerze, i pozwala on jej kształtować charakter światła oraz kontrolować sposób jego rozlewania się po scenie. W jej zestawie znajdują się również studyjna lampa błyskowa Broncolor Siros 400 i czasza modelująca – odbłyśnik sprawdzający się doskonale przy robieniu portretów. „Zawsze używam dwóch lamp” – mówi Jade, zmniejszając moc tej znajdującej się po jej lewej stronie i wykonując zdjęcie próbne. „Czasami korzystam jeszcze z zamocowanej na aparacie lampy błyskowej Profoto A1 jako trzeciego i przedniego źródła światła, skierowanego w stronę modela, aby stworzyć oświetlenie wypełniające”.

Gdy oświetlenie jest już ustawione, a modelka Gina ubrana w swoją pierwszą kreację, Jade podnosi aparat do oka i praca nabiera tempa. „Na planie ludzie, z którymi współpracuję, zwykle wiedzą, jaki jest mój sposób pracy i znają ograniczenia czasowe. Mój styl pracy nie jest gwałtowny, ale płynny i szybki. Robię co w mojej mocy, aby sesja przebiegała dynamicznie,

ale tak profesjonalnie, jak to tylko możliwe”.

„Fotografuję dość szybko i robię zdjęcia, z aparatem podłączonym do komputera. Daję sobie na zrobienie zdjęć w danej stylizacji ok. 20 minut, w zależności od kąta, z jakiego wykonuję ujęcia, i tego, czy podoba mi się oświetlenie. Kiedy pracuję dla nowego klienta, czasem aż przesadnie się staram i wciąż coś poprawiam, robiąc przy tym zdecydowanie za dużo zdjęć, ale muszę zaufać procesowi” – mówi.

Chociaż to Jade jest reżyserką sesji, gotowe zdjęcia są efektem współpracy, która opiera się na dobrej komunikacji. Podczas korzystania z aparatu „na uwięzi” Jade wysyła zrobione zdjęcia bezpośrednio do programu Capture One. Ma to kilka zalet i oszczędza czas, ponieważ nie wymaga po zakończeniu sesji zgrywania zdjęć na dysk komputera, ale także ułatwia Jade pokazywanie modelce, jak wygląda na wykonywanych ujęciach, co tworzy swoiste sprzężenie zwrotne i pozwala fotografowanej osobie poczuć się pewniej.

„Niektórzy są zbyt pochłonięci patrzeniem na monitor, ale chwalać sobie to, że mogą się widzieć”. Po zrobieniu kilku zdjęć modelki stojącej w tej samej pozycji Jade siada przy komputerze, powiększa kilka zdjęć i sprawdza, czy są wystarczająco ostre i czy natężenie światła jest odpowiednie.

Szczególnie dba o to, aby ewentualnie zmniejszając moc oświetlenia, nie prześwietlić szczegółów w światłach zaślony. „To miękki materiał i chcę ukazać na zdjęciu jego piękną fakturę”.

Jeśli chodzi o ustawienia aparatu, Jade wykonuje wszystkie swoje portrety w trybie manualnym, aby mieć pełną kontrolę nad ekspozycją i ostatecznym wyglądem obrazu.





© Jade Keshia Gordon



STYLIZACJA 2

Droga do sukcesu według Jade

- 📌 **Pokazuj modelce zdjęcia** Aby zwiększyć interakcję z fotografowaną osobą na planie, regularnie pokazuj jej zrobione zdjęcia. Może to jej również pomóc wyobrazić sobie wygląd fotografii, do której dążysz.
- 📌 **Załącz stronę internetową** Jade wykorzystuje swoją witrynę do promowania własnych prac i prezentowania umiejętności w sposób bardziej ukierunkowany, niż robi to na Instagramie.
- 📌 **Korzystaj z kanałów społecznościowych** Jade ma portfolio na Instagramie i w mediach społecznościowych, co bardzo ułatwia jej znajdowanie nowych modelek do pracy.
- 📌 **Regularnie rób zdjęcia** Aby doskonalić swoje umiejętności i utrzymywać kreatywną świeżość, Jade poleca organizować cotygodniowe sesje, nawet jeśli nikt za nie nie płaci.
- 📌 **Wybierz nastrój** Jade tworzy na Pinterście tablicę inspiracji, którą może podzielić się z modelkami, aby dać im wyobrażenie o stylu zdjęć, który chce uzyskać podczas sesji.



© Lauren Scott



Ponieważ oczy są centralnym punktem portretu, nic dziwnego, że ustawia ją w trybie One Shot AF.

„W trybie zdjęć seryjnych fotografuję tylko w trakcie wykonywania zdjęć w ruchu podczas sesji realizowanych poza studiem”. Aby uzyskać najlepszą jakość obrazu, obniża też czułość matrycy do minimalnego poziomu, zapewniając wystarczające natężenie światła poprzez odpowiednią siłę błysku.

W przypadku każdej nowej stylizacji Jade poszukuje jak najlepszej kompozycji. Zarówno ona, jak i modelka Gina na zmianę siadają lub wstają, zaś fotografka używając swojego ulubionego zooma 24–70 mm, może tworzyć ciaśniejsze lub szersze kadry bez konieczności podchodzenia zbyt blisko i ciągłego zmieniania swojej pozycji.

Jeśli wciąż jeszcze uczysz się robić zdjęcia mody, to najlepszą radą jest zachowanie prostoty. Jade unika kadrów, na których modelka miałaby „ucięte” kończyny w stawach, w kolanach, kostkach czy łokciach,

ponieważ może to wyglądać nieestetycznie. W razie wątpliwości spróbuj zrobić nieco szerszy kadr niż potrzebujesz, ponieważ wtedy zawsze możesz przyciąć portret d na etapie edycji.

Dzięki dobremu wyczuciu czasu, sesja dobiega końca szybciej, niż można by się tego spodziewać. Jako osoba lubiąca działać w oparciu o przygotowany plan byłam ciekawa, czym Jade chce się zająć w dłuższej perspektywie czasu. „Będę rozwijała moją firmę promocyjną, której misją jest pomaganie niedostatecznie reprezentowanym w mediach typom ludzi zdobyć popularność i akceptację, dzięki znalezieniu im komercyjnego partnera i płatnej pracy. Stronę internetową tego projektu uruchomiliśmy w 2020 roku (www.jkgmanagement.com)”.

Biorąc pod uwagę to, jak wiele już zrobiła Jade w obszarze inkluzywnej fotografii mody, nie mogą się doczekać, aby zobaczyć, jak rozwinie się jej agencja.



© Jade Keshia Gordon

Kroki, jakie podejmuje Jade podczas studyjnej sesji portretowej



1 Zaaranżuj plan zdjęciowy Tła są istotnym elementem fotografii studyjnej; traktuj otoczenie jako czyste płótno dla Twoich twórczych pomysłów. Do wykonania tego zdjęcia wybrano brązowe tło, aby stworzyć jesienny nastrój.



2 Niech stanie się światło W studio Jade używa zazwyczaj dwóch lamp Broncolor umieszczonych po obu stronach modela. W przypadku tego zdjęcia ustawiła jeszcze dwa białe ekrany, aby odbijać od nich światło w stronę portretowanej osoby.



3 Podłącz aparat do komputera Jade podłącza aparat do stojącego na biurku komputera, gdzie obrazy są importowane bezpośrednio do programu Capture One. Komponuje, używając zarówno wizjera, jak i tylnego wyświetlacza, w zależności od kąta, pod jakim fotografuje.



4 Ustawienia aparatu Jade robi zdjęcia lustrzanką Canona w trybie manualnym i zapisuje obrazy w plikach RAW. Wielkość otworu przysłony jest ustawiona na około f/4,5, a czułość matrycy jest jak najniższa, na przykład ISO 50.



5 Fotografuj pod różnymi kątami Jade szybko przechodzi od jednej stylizacji do drugiej, robiąc za każdym razem po kilka zdjęć z różnych wysokości i różnych punktów widzenia. Rejestruje obrazy zarówno na siedząco, jak i na stojąco.



6 Zdjęcia próbne Po uchwyceniu modelki w kilku pozach Jade ocenia obrazy na komputerze, powiększając je, aby sprawdzić ich ostrość i szukając prześwietlonych światła lub niedoświetlonych cieni.

— PROFESJONALNA — FOTOGRAFIA PRODUKTOWA

Dowiedz się, jak zadowolić swoich komercyjnych klientów,
jednocześnie zapewniając sobie jak największy dochód

Fotografia produktowa jest nieodzowna w wielu dziedzinach współczesnego życia, od reklamy komercyjnej po edukację.

Dlatego wciąż bywa bardzo lukratywnym gatunkiem, w którym warto się wyspecjalizować. W branży tej istnieje jednak spora konkurencja, a do tego z wykonywaniem tego typu zdjęć związane są różne techniczne wyzwania, bowiem klienci zamawiający takie zdjęcia mogą mieć naprawdę zaskakujące oczekiwania.

Typowe efekty wykorzystywane w obrazowaniu produktów często wymagają zdobycia specjalistycznej wiedzy, sporego doświadczenia i poznania skomplikowanych trików, które mogą sprawiać wiele problemów – zwłaszcza początkującym. Fotograf musi też wyróżnić się na tle konkurencji – tworzyć coś wyjątkowego i pożądanego.

W tym artykule omówimy niektóre z najważniejszych aspektów udanej i atrakcyjnej pod względem komercyjnym fotografii produktowej.

Jednym z najprostszych, ale i najważniejszych

elementów, które wpływają na siłę oddziaływania na odbiorcę jest kompozycja. W reklamie lub w przypadku obrazów przeznaczonych do celów promocyjnych, ważne jest odpowiednie wykadrowanie ujęcia, aby grafik mógł dostosować zdjęcie produktu do swojego bieżącego projektu billboardu czy ulotki. Największe zapotrzebowanie, a co za tym idzie, najlepsza sprzedaż dotyczy obrazów z dużą ilością przestrzeni negatywnej na tekst lub wkomponowanie w kadr dodatkowych elementów. Ciasno wykadrowane zdjęcia, pozostawiające niewielką możliwość rozszerzenia obszaru roboczego, wydają się być zależne od kontekstu – chociaż mogą nieść wyraźny komunikat i silnie przemawiać do pewnej ograniczonej liczby klientów, są gorzej przystosowane do szerokiego wykorzystania komercyjnego.

Co więcej, unikatową cechą obrazowania produktu jest jakość i kształt refleksów światła. Wiele przedmiotów ma błyszczące powierzchnie,



Dochodowy segment rynku

Fotografia produktowa ma wiele specjalizacji i podgatunków, które pozwalają robić zdjęcia w pojedynkę, ale aby była ona dochodowa, konieczny jest dobry zmysł biznesowy.

Wszystkie zdjęcia © Mark Colliton

ZOSTAŃ ZAWODOWCEM

więc fotograf musi zdecydować się i albo stłumić, albo wzmocnić te odbicia światła. Styl blików może zwiększać lub zmniejszać widoczności kontekstu środowiskowego, co silnie wpływa na łatwość lub trudność umieszczenia produktu w innym otoczeniu. Jeśli dostałeś bezpośrednie zlecenie, aby sfotografować produkt w określonym celu, to ukazanie go w odpowiednim kontekście powinno być Twoim priorytetem.

Dopasowanie stylu obrazu do finalnego sposobu jego wykorzystania to ważna umiejętność, która może spowodować, że klienci będą do Ciebie wracać. Inną często pomijaną cechą dobrego zdjęcia produktowego jest jego zdolność do użycia z różnymi, choć przeważnie jednolitymi, głównie czarnymi lub białymi tłami. Robienie ujęć zarówno na białym, jak i czarnym tle może być gwarancją spełnienia wymagań klienta, ale także sposobem na stylowe oświetlenie produktu, dzięki czemu tło będzie można później wymienić.

Należy również wziąć pod uwagę kwestię ubezpieczenia – jeśli fotografujesz we własnym studiu, sprawdź, jakie masz obowiązki i kto ponosi odpowiedzialność w przypadku wystąpienia szkody lub kradzieży. Przeczytaj warunki Twojej polisy i upewnij się, że obejmuje ona rodzaj i wartość przedmiotów, które musisz zgromadzić w swoim atelier na czas sesji.

Ten gatunek jest tak rozległy i obejmuje tak wiele tematów, że nie sposób być ekspertem we wszystkich dziedzinach. Zanim przyjmiesz zlecenie, zastanów się więc, czy dany rodzaj produktu może zostać dobrze uchwycony przy wykorzystaniu studia oraz sprzętu i czasu, jakimi dysponujesz. Upewnij się też, że koszty związane z realizacją sesji nie przewyższą spodziewanego przychodu. Bycie zbyt ambitnym może utrudnić odniesienie sukcesu finansowego Twojej firmie.

Udostępnianie otwartych plików

Zastanów się, jak chciałbyś przekazywać swoim klientom pliki graficzne

W przypadku zdjęć, których dokładne przeznaczenie końcowe nie jest znane, udostępnienie klientom warstwowego pliku programu Photoshop może nadać Twojej ofercie wyjątkowości i pozwoli Ci zażądać wyższej ceny. Edytując fotografię, i tak często musisz rozdzielić komponenty obrazu na warstwy, aby wprowadzić poprawki lokalne i umożliwić sobie fotomontaż elementów, więc rozważ przekazanie spłaszczonego pliku JPEG lub TIFF oraz dodatkową możliwość zakupu pliku PSD. Niektórzy klienci z pewnością docenią możliwość szybkiej wymiany tła. Taką usługę należy jednak odpowiednio wysoko wycenić, ponieważ jeśli przekażesz klientowi pełną kontrolę nad możliwością edycji obrazu, to w przyszłości klient nie będzie już musiał się do Ciebie zwracać z prośbą o przygotowanie alternatywnych wersji zdjęcia.





Na górze

Subtelność to podstawa

„Retusz obrazu powinien być niemal niezauważalny. Produkty muszą wyglądać nienagannie i atrakcyjnie, ale nie mogą być pozbawione naturalności” – mówi Mark Colliton.

Najdalej z lewej, na dole

Prostota

Często najprostsze ujęcia są też najbardziej efektywne, zarówno jeśli chodzi o zaspokojenie potrzeb klienta, jak i łatwość produkcji oraz szerokie możliwości wykorzystania obrazu.

Z lewej, pośrodku

Osiągalność

Obrazowanie produktów może być bardzo kreatywne, ale ograniczaj liczbę niezbędnych sprzętów i złożoność wykonania zdjęć, abyś był w stanie zrobić to, do czego się zobowiązałeś, w rozsądnym czasie.

Z lewej, na dole

Wyraźna ostrość

„Aby obrazy spełniały oczekiwania klienta, temat musi być dobrze wyeksponowany” – podkreśla Mark. Produkt musi być zawsze dominującym elementem kompozycji.

Powyżej

Piwa marki Brewdog

Mark podkreśla też wagę podtrzymywania relacji z dotychczasowymi klientami w celu zapewnienia sobie stałych zleceń.

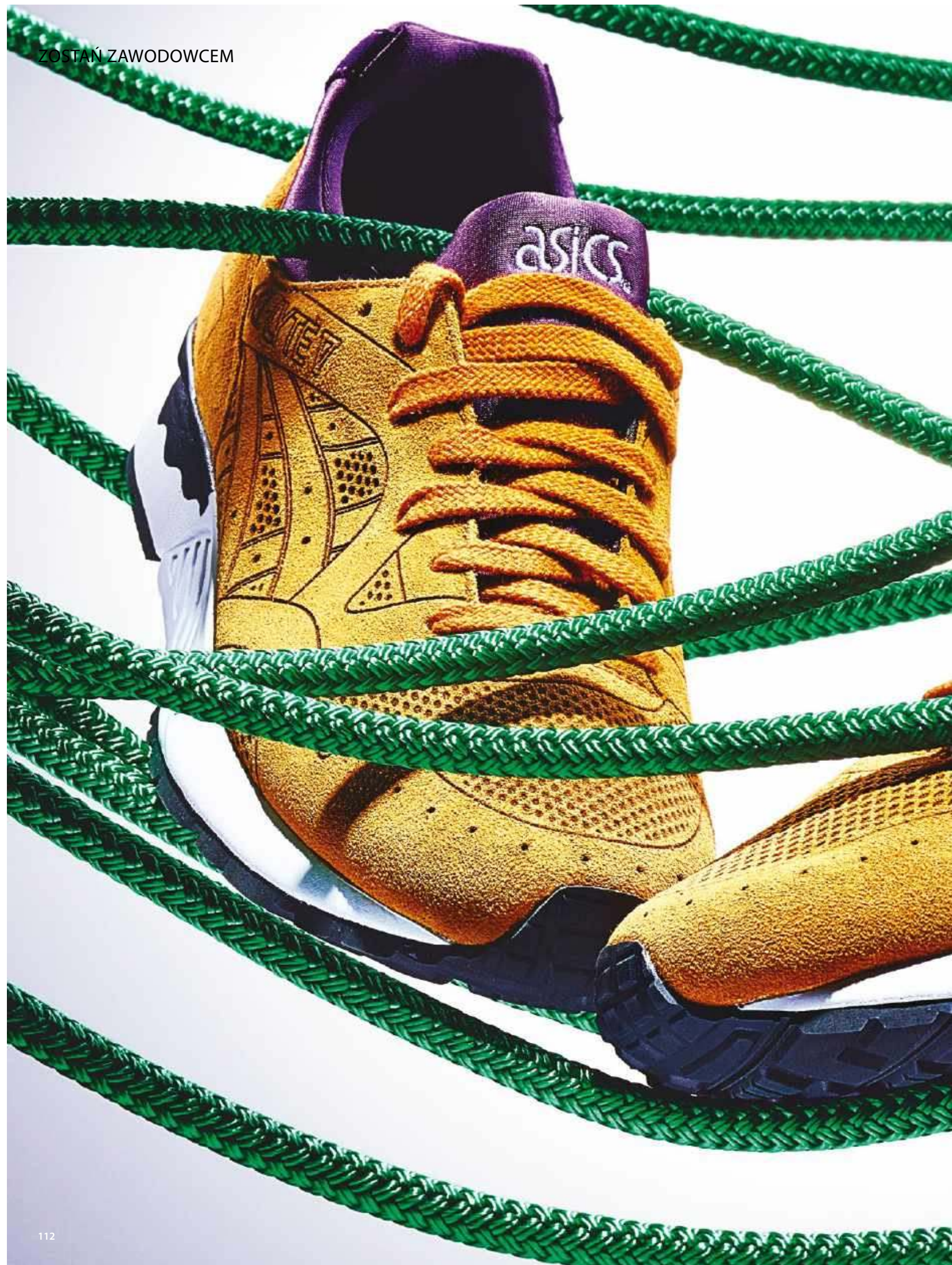
Pamiętaj o rozdzielczości

Przesyłane przez Ciebie pliki graficzne muszą spełniać standardy narzucone przez klienta – jednak nie zawsze większy znaczy lepszy.

Fotografia produktowa często wymaga ukazania jak największej ilości szczegółów – głównym celem takich zdjęć jest bowiem pokazanie natury przedmiotu i realistycznego przedstawienia rzeczywistości. Aby spełnić te wymagania, Twoje zdjęcia muszą mieć odpowiednią rozdzielczość. Jednak nie wszyscy klienci będą potrzebować dużych plików, tym bardziej, że może to utrudniać i wydłużać przesyłanie poprzez sieć. Oferuj wiele wersji plików, aby dostosować się do faktycznych potrzeb klienta, i zwiększ dochodowość swojego biznesu dzięki powracającym zleceniom i zwiększonej efektywności własnej pracy.



ZOSTAŃ ZAWODOWCEM





Nie przekraczaj budżetu

W przypadku większych lub bardziej ambitnych sesji stwórz w miarę dokładną wycenę i trzymaj się założonych kosztów. Większe kwoty przeznaczone na zakup rekwizytów, wynajęcie studia, sprzętu i asystentów mogą Ci pomóc stworzyć wyjątkowe obrazy, ale musisz cały czas mieć na uwadze rentowność przedsięwzięcia.

Studium przypadku



Profesjonalny fotograf reklamowy Mark Colliton (markcolliton.com) opowiada o wyzwaniach i korzyściach, jakie związane są z tą branżą.

Jak długo zajmujesz się fotografią produktową?

Fotografią w mojej zawodowej pracy artystycznej zajmuję się dosyć późno. Na uniwersytecie studiowałem matematykę, ale interesowałem się też sztuką i filmem, przez co czułem się niespełniony. Zmieniłem więc kierunek studiów i rozpocząłem naukę projektowania graficznego, co wkrótce doprowadziło do tego, że stałem się specjalistą w dziedzinie retuszu fotograficznego.

Branie udziału w sesjach zdjęciowych jako osoba odpowiedzialna za edycję cyfrowego obrazu rozbudziło we mnie pragnienie kontynuowania swojej kariery jako fotograf produktów komercyjnych. Uczyłem się tego zawodu w pracy, asystując innym fotografom, a następnie jako freelancer pracujący w domu na zlecenie dużych firm. Od sześciu lat prowadzę własne studio, które obecnie mieści się w Wandsworth w Londynie.

Jakie są najczęstsze wyzwania związane ze spełnianiem oczekiwań klienta?

Niezbędne jest nawiązanie z nim jasnej komunikacji jeszcze na długo przed realizacją sesji. Ważne jest – zwłaszcza w przypadku rozpoczynania pracy z nowym klientem – aby upewnić się, że wszyscy dobrze rozumieją, jak mają wyglądać gotowe zdjęcia i do czego mają zostać wykorzystane. Czasami wstępne zapytania i robocze wytyczne mogą być niejasne, jeśli chodzi o to, jakie cechy produktu mają zostać uwypuklone i jaka ma być lista ujęć, dlatego wskazane jest zażądanie szczegółowego opisu oraz zdjęć referencyjnych i przykładowych reklam, aby ułatwić sobie znalezienie właściwej wizji artystycznej. Gdy już wiesz, z czym musisz się zmierzyć, możesz podać dokładną cenę, czas realizacji i uzgodnić warunki płatności.

Upewnij się również, że klient rozumie znaczenie postprodukcji oraz retuszu i ma świadomość, że jest to proces czasochłonny i kosztowny.

Jak być konkurencyjnym na rynku fotografii produktowej?

Bądź dobry i widoczny. Zdobądź doświadczenie, znajdź swoją niszę i wypracuj w niej swoją pozycję. Niezbędna do zaprezentowania swoich prac i zachęcenia potencjalnych klientów do kontaktu jest także atrakcyjna i czytelna strona internetowa, zoptymalizowana pod kątem indeksowania przez wyszukiwarki internetowe. W przypadku celowania w większe projekty i wyższe budżety skuteczne może się okazać korzystanie z usług agentów, których zadaniem jest pozyskiwanie klientów i negocjowanie kontraktów, chociaż nie jest to konieczne. Dodam również, że ważne jest, aby pozostać i by zawsze starać się osiągać jak najlepsze rezultaty – zwykle bardzo w tym pomaga oderwanie się od czasu do czasu od codziennej pracy.

Z prawej, u góry

Kosmetyki

Mark wierzy, że najskuteczniejszą w komercyjnej fotografii produktowej jest prostota, o ile tylko oświetlenie i kompozycja dobrze ze sobą współgrają.

Na dole, z prawej

Woda kolońska Diesel

Mark radzi, aby znaleźć w swoim codziennym harmonogramie nieco czasu na eksperymentowanie z różnymi stylami i technikami.



Porady Marka

✳ Wyróżniająca się strona internetowa

Osiągnij punkt, w którym Twoje umiejętności będą mówić same za siebie, i stwórz stronę, która to podkreśli. Dzięki temu zostaniesz zauważony i pokażesz, jakiego rodzaju sesje jesteś w stanie w powodzeniu zrealizować.

✳ Lokalizacja jest ważna

Mieszkam w centrum Londynu. Z jednej strony, mam dużą konkurencję, ale z drugiej studio w dużym mieście jest korzystne, ponieważ jest to lokalizacja atrakcyjna dla wielu różnych firm, które korzystają z moich usług.

✳ Stylowe atelier

Posiadanie fajnego studia jest elementem dobrze wpływającym na odczucia klienta. Początkowo prawdopodobnie będziesz musiał dzielić studio z innym fotografem, ale w miarę rozwoju firmy zdecydujesz się na założenie własnego. Istnieje również możliwość wynajęcia studia, ale musisz wziąć wówczas pod uwagę oczekiwania klienta.

✳ Dbaj o zadowolenie klienta

To zleceniodawca był zadowolony z efektów Twojej pracy, a nie tylko Ty sam, więc miej na uwadze jego oczekiwania i preferencje. Na planie bądź cierpliwy – zachowaj spokój, nawet gdy zaaranżowanie oświetlenia wydaje Ci się trudne.

PRENUMERATA

PRENUMERATA
ROCZNA
(4 WYDANIA)
WERSJI DRUKOWANEJ
87,00 ZŁ
1 WYDANIE GRATIS!

PRENUMERATA
DWULETNI
(8 WYDAŃ)
WERSJI DRUKOWANEJ
145,00 ZŁ
3 WYDANIA GRATIS!



- e-prenumerata roczna – 69,60 zł (1 e-wydanie gratis)
- e-prenumerata dwuletnia – 133,00 zł (3 e-wydania gratis)

Prenumeratorzy wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny: opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 18,50 zł/rok i 37,10 zł/2 lata.

PRZYWILEJE PRENUMERATORÓW:

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na www.avt.pl, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie www.UlubionyKiosk.pl
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

Prenumeratę zamówisz:

- na www.avt.pl • mailowo – prenumerata@avt.pl
- wpłacając na konto: AVT Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę. Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie prześlemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom

uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrachunkowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.

Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.

Apetyczne fotografie

Poziom trudności: Średni
Potrzebny czas: 3 godziny

Dodaj zdjęciu słodkości

Dzięki wielu smakowitym rekwizytom i sypanemu z góry cukrowi pudrowi, który wprowadza element akcji, nasze ujęcie wygląda tak dobrze, że aż ślinka cieknie.

Wszystkie zdjęcia © Claire Gillo



Co będzie Ci potrzebne:

- Aparat z wymienną optyką (najlepiej z obiektywem 50 mm lub 85 mm, ale standardowy zoom też się sprawdzi)
- Czarne tło (może to być tkanina, papier lub karton)
- Rekwizyty spożywcze i gastronomiczne (babeczki i naczynia kuchenne)
- Dwie lampy błyskowe
- Dyfuzor lub softbox
- Statyw
- Program do edycji zdjęć (wykorzystaliśmy Adobe Lightrooma i Photoshopa)

Claire Gillo dzieli się sprawdzonymi przepisami na zdjęcia, które wyglądają tak pysznie, że chciałoby się je zjeść!



Robienie apetycznych fotografii to nie tylko terapeutyczne i zabawne zajęcie, ale także szansa na zjedzenia pod koniec sesji pysznych smakołyków...

Po pierwsze, musimy przyznać, że babeczki widoczne na zrobionej przez nas fotografii zostały kupione w sklepie, ponieważ dysponowaliśmy ograniczonym czasem. Jeśli jednak lubisz domowe wypieki, jeszcze lepsze i bardziej osobiste zdjęcia wykonasz, uwieczniając własne domowe arcydzieła.

Podczas naszej sesji zdjęciowej użyliśmy do oświetlenia sceny lampy błyskowej, ponieważ chcieliśmy posypać z góry na scenę trochę cukru pudru, aby wprowadzić do ujęcia element akcji. Jeśli chcesz zrobić podobnie, umieść za głównym

obiektem ciemne tło, tak aby spadający cukier stał się wyraźnie widoczny na tle kontrastującej z nim czerni.

Jeśli chodzi zaś o część tego poradnika poświęconą edycji obrazu, to o ile na etapie fotografowania prawidłowo oświetlisz scenę i poprawnie dobierzesz ekspozycję, o tyle będziesz musiał później jedynie dostosować podstawowe ustawienia w celu uzyskania pożądanej tonalności i stylizacji ujęcia. Tak właśnie zrobiliśmy, czyszcząc przy okazji tło na naszym obrazie.

Pokażemy Ci wszystkie kroki, jakie wykonaliśmy w Lightroomie i Photoshopie. Jednak większość dobrych programów do edycji zdjęć oferuje te same podstawowe ustawienia regulacyjne, więc nie czuj się ograniczony, jeśli nie masz aplikacji z pakietu Adobe.



Etapy sesji

1 Aranżacja sceny Zacznij od rozłożenia składników i przyborów kuchennych na stole lub blacie. My jako rekwizytów użyliśmy mieszanki ciastek i przyborów do pieczenia, które udało nam się znaleźć w całej naszej kuchni. Umieściliśmy babeczki na ciemnych, łupkowych podkładkach stołowych, ale Ty możesz użyć talerza lub patery na ciasto. Eksperymentuj z tym, co masz pod ręką.

2 Czarne tło Następnie umieść czarne tło za sceną z jedzeniem. My zawiesiliśmy koc, ale zamiast niego można użyć czarnego kartonu lub papieru. Jeśli nie masz takiego tła jak my, improwizuj z tym, co możesz znaleźć u siebie w domu – na przykład równie dobrze mogą je zastąpić wieszak na ubrania lub krzesło z wysokim oparciem.

3 Kompozycja Zamocuj aparat na statywie i ustaw go w odpowiednim miejscu. Uznaliśmy, że najłatwiej jest włączyć funkcję Live View, dzięki czemu mogliśmy w wygodny sposób poprawiać kompozycję i przesuwając rekwizyty, dopóki nie będziemy zadowoleni z wyglądu obrazu. Pamiętaj, aby pozostawić nieco pustej przestrzeni nad jedzeniem, abyś mógł pokazać sypiący się cukier puder.

4 Ustawienia aparatu Następnie przełącz aparat w tryb manualny. Wybierz niską czułość matrycy np. ISO 100 i zsynchronizuj czas otwarcia migawki z błyskiem flesza, ustawiając go na 1/200 s lub 1/250 s. Zaczęliśmy od zrobienia zdjęcia próbnego z przysłoną f/11, a następnie dostosowaliśmy do niej siłę błysku lampy. Uzyskanie właściwej ekspozycji będzie wymagało zastosowania metody prób i błędów.

5 Lampy Oświetlając scenę, chcesz, aby oświetlone było tylko jedzenie i pierwszy plan, a nie tło. Do zaaranżowania oświetlenia użyliśmy dwóch lamp – jednej z softboksem umieszczonej blisko aparatu po lewej stronie sceny, podczas gdy lampę emitującą światło wypełniające ustawiliśmy z prawej strony i pod podobnym kątem.

6 Zaczynaj fotografować Na koniec włącz w aparacie samowyzwalacz (z 10-sekundowym opóźnieniem), po czym użyj rąk, aby stworzyć akcję. My przy użyciu sitka sypaliśmy na ciastka z góry cukier puder. Konieczne może się okazać wykonanie kilku prób, aby zrobić to dobrze, więc eksperymentuj z wysokością, z jakiej posypujesz babeczki cukier, i jego ilością.



ZRÓB BAŁAGAN

Pozostawienie skorupki jajka lub zaniechanie wytarcia rozsypanego cukru pudru doda fotografii autentyczności, sugerując, że naprawdę sam upiekłeś babeczki. Bałagan musi być jednak kontrolowany, aby wzmacniał efekt końcowy, a nie go umniejszał.

FLESZ (Z SOFTBOKSEM)

Chociaż nie jest to konieczne, softbox lub równomiernie rozproszą strumień światła w obrębie sceny, a praca z takim miękkim światłem będzie łatwiejsza. Jeśli zauważysz jakieś niepotrzebnie zacienione obszary, użyj blendy, aby odbić światło z powrotem i rozjaśnić cienie.

STATYW

Zamocuj aparat na statywie, aby łatwiej było Ci stworzyć mocną kompozycję. Sprawi to również, że będziesz mieć wolne ręce by np. wprowadzić ruch nad sceną z babeczkami.

ŻYWNOŚĆ

Poświęć czas na zaaranżowanie ciastek i rekwizytów, aby stworzyć przyjemną dla oka kompozycję. Eksperymentuj, dodając i odejmując elementy.

Fotografuj z góry

Spójrz z innej perspektywy

Jeśli chcesz spróbować czegoś innego, zmień kompozycję, aby uchwycić scenę z lotu ptaka. Pomocne będzie zamocowanie aparatu na statywie (dobrze jeśli ma on obracaną lub poprzeczną kolumnę centralną), dzięki czemu łatwiej będzie Ci dostosować kompozycję i odpowiednio poprzysuwać rekwizyty.

Drobne zmiany, takie jak usunięcie babeczki w celu ukazania jej okrągłego śladu w cukrze pudrze, umożliwiają dodanie do obrazu kolejnego interesującego elementu. Poeksperymentuj z różnymi rzeczami, które możesz zrobić, aby uczynić obraz wyjątkowym.

W celu oświetlenia sceny odbiliśmy światło lampy od sufitu, co pozwoliło nam równomiernie rozjaśnić jedzenie i sprawić, by wyglądało tak, jakby zostało sfotografowane, kiedy stało obok okna. Możesz też zrobić takie zdjęcie bez użycia lampy błyskowej, jeśli masz duże źródło światła naturalnego, takie jak np. okno pościowe.



Edycja obrazu

1 Zastosuj efekt Zaczynij od zaimportowania zdjęć do Lightrooma i zastosuj kilka podstawowych korekt. Do przetworzenia naszego zdjęcia wykorzystaliśmy profil o nazwie Blue Mist (musisz go pobrać i zaimportować), a następnie przeciągnęliśmy suwak Amount do wartości 22, aby uzyskać chłodną dominantę barwną. Możesz także pobawić się suwakiem Temperature, aby zmienić pierwotny balans bieli.

2 Podstawowe regulacje Aby wystylizować obraz, przeciągnęliśmy suwak Exposure do wartości 1,40, a suwak Contrast do 35. Ustawiliśmy też Highlight na -23, aby biel nie była zbyt jasna, zaś suwak Shadow na 53, by wydobyć więcej z faktury babeczek. Na koniec przeciągnęliśmy w prawo suwaki Texture i Clarity, aby zwiększyć widoczność szczegółów, oraz podnieśliśmy wartość parametru Sharpening.

3 Eksport do Photoshopa Po dokonaniu podstawowych zmian w Lightroomie nadszedł czas, aby wyeksportować obraz do Photoshopa. Najlepszym sposobem na zrobienie tego w sposób szybki jest wywołanie polecenia Photo > Edit in > Edit in Photoshop 2021, dzięki czemu zdjęcie od razu znajdzie się we wspomnianej aplikacji.

4 Czyszczenie tła W Photoshopie zacznij od zduplikowania warstwy Tła, aby móc wrócić do oryginalnego obrazu i zacząć edycję od nowa, jeśli coś Ci się nie uda. Następnie chwyć narzędzie Punktowy pędzel korygujący i zamaluj rozpraszające ślady w tle. Możesz również usunąć rozpraszające grudki cukru pudru, aby Twoja kompozycja była jeszcze przyjemniejsza dla oka.

5 Rozjaśnij cienie Aby jeszcze bardziej poprawić wygląd tła, dodaj nową warstwę. Wywołaj polecenie Edycja > Wypełnij... i w rozwijanym menu Zawartość wybierz z listy pozycję Kolor. Za pomocą Próbniaka kolorów wybierz z tła barwę ciemnoczarną. Kliknij przycisk OK, a potem jeszcze raz OK, aby wypełnić warstwę kolorem tła. Teraz zmniejsz poziom Krycia tej warstwy do 60–70% procent (poeksperymentuj z tym ustawieniem, aby zobaczyć, co wygląda najlepiej), a następnie wywołaj polecenie Warstwa > Maska warstwy > Ukryj wszystko.

6 Maska warstwa Teraz za pomocą pędzla z białą farbą pomaluj maskę warstwy Tła, aby stworzyć bardziej jednolite, ciemniejsze tło. Zmienialiśmy często poziom Krycia pędzla, aby połączyć kolor stworzony na masce z kolorem tła, uzyskując dzięki temu płynniejsze przejścia. Gdy będziesz zadowolony z efektu końcowego, zapisz swój obraz.



PRZED

PO





Sfotografuj renesansową martwą naturę

Oświetl i sfotografuj martwą naturę, a następnie przetwórz zdjęcie tak, aby uzyskać efekt przypominający obraz namalowany farbami olejnymi

Poziom trudności: Średni
Potrzebny czas: 2 godziny
Wszystkie zdjęcia © Peter Fenech



Obrazy olejne mają mocno teatralną estetykę i często wyglądają tak, jakby uwiecznione na nich sceny rozgrywały się w oświetleniu scenicznym, zaś treść obrazu uzupełnia przedstawiony temat. Tymczasem zdjęcia martwej natury mają ponadczasowy i spokojny styl, który nigdy nie przestaje angażować oglądających i przyciągać ich wzrok. Te dwa gatunki połączone razem mogą stworzyć prosty obraz fotograficzny o silnej narracji, która może być zarówno dosłowna, jak i metaforyczna, w zależności od interpretacji widza i jego nastroju.

Ten styl obrazów można zaadaptować w medium fotograficznym, a praca nad takim projektem okaże się wielką przyjemnością, zwłaszcza w ostatnich miesiącach, kiedy to podróżowanie daleko od domu stało się trudne a w niektóre miejsca nadal często niemożliwe. Głównym problemem

przy wykonywaniu zdjęć martwych natur za pomocą sprzętu cyfrowego jest to, że są one tak bardzo ostre i nad wyraz wiernie odwzorowują kolorystykę sceny! Chociaż są to przeważnie jak najbardziej pożądane cechy obrazu fotograficznego, to mogą one pozbawić ujęcia malarskiej atmosfery, którą kojarzymy z dziełami mistrzów renesansowego malarstwa. Jeśli chcemy sprawić, by stos owoców wyglądał artystycznie, musimy dobrze się zastanowić nad tym, jak możemy manipulować ich kształtem, kolorem i formą, aby ukazać je w ciekawy sposób i opowiedzieć za ich pomocą jakąś historię.

Fotografowanie w tym stylu wiąże się również z pewnymi wyzwaniami technicznymi, więc sprawdzimy, jak wykorzystać przedmioty codziennego użytku, aby stworzyć nastrój, jednocześnie kontrolując ekspozycję i oświetlenie.

Malarska perfekcja

Użycie łatwego do kontrolowania i ukierunkowanego, ostrego światła pozwala stworzyć kolorowe, kontrastowe ujęcie, nawiązujące do stylu obrazów malowanych w minionych stuleciach.

Co będzie Ci potrzebne:

- Aparat pozwalający zapisywać zdjęcia w formacie RAW
- Obiektyw typu zoom
- Przegubowa lampka na biurko
- Różnorodne rekwizyty
- Statyw

Etapy sesji

1 **Zaaranżuj scenę** Kluczową sprawą jest unikanie rzędów rekwizytów – układaj przedmioty naprzemiennie, aby tworzyć warstwy, zarówno w pionie, jak i przesuwając się stopniowo w głąb sceny. Pozwala to stworzyć w małej skali wrażenie trójwymiarowości sceny i sprawia, że oglądający ma ochotę odkrywać po kolei każdy jej element.

2 **Eksperymentuj z oświetleniem** Wypróbuj różne źródła światła, aby zobaczyć, jak wpływają one na gęstość cieni, a także ogólną równowagę kolorów obrazu. W przypadku tego zdjęcia przetestowałem zarówno użycie lampy diodowej, jak i żarówki halogenowej, decydując się na ten drugi rodzaj oświetlenia, ze względu na jego cieplejszy odcień.

3 **Przyciemnij tło** Po ustaleniu ogólnej ekspozycji (w przypadku tej sceny dokonano pomiaru natężenia światła w obszarze najjaśniejszych części winogron) skróć czas naświetlania, aby przyciemnić tło, zmniejszając ekspozycję dla światła otoczenia. W razie potrzeby przysuń źródło światła bliżej planu zdjęciowego i umieść po jego przeciwnej stronie blendę.

4 **Zmieniaj sposób separacji** Fotografuj scenę, używając różnych ogniskowych i zmieniając odległość aparatu od martwej natury, aby znaleźć najlepszą perspektywę widzenia. W przypadku tego ujęcia dłuższa ogniskowa pomogła „przibliżyć” tło i sprawiła, że wszystkie obiekty nachodzą na siebie, co z kolei pozwoliło usunąć wszelkie rozpraszające puste przestrzenie między nimi.

5 **Dodaj szum** Aby obraz miał nieco więcej faktury, co może zmniejszyć wrażenie „cyfrowości” zdjęcia, możesz podnieść czułość matrycy, aby zwiększyć ziarnistość fotografii. Tworzy to efekt szorstkiego płótna, pogłębiając jeszcze malarską estetykę. Pamiętaj tylko o kompensacji ekspozycji poprzez przymknięcie przysłony lub skrócenie czasu naświetlania, aby zachować taką samą jasność zdjęcia.

6 **Zmieniaj kierunek światła** Po określeniu kompozycji i ustawieniu ostrości spróbuj przesunąć źródło światła, aby uzyskać inny wygląd sceny. Światło boczne emitowane przez lampę ustawioną pod kątem 90° tworzy głębokie cienie, zaś przesuwanie światła w górę i do tyłu dodatkowo przyciemnia tło. Tutaj wprowadzono jeszcze drugą lampę, aby dodać efekt smugi światła na ścianie.



NEUTRALNE TŁO

Wybierz tło, które nie rozprasza uwagi, dzięki czemu łatwiej będzie stworzyć atmosferę pracowni artysty i uzyskać fakturę.

MALARSKA MARTWA NATURA

LAMPA NA GIĘTKIM RAMIENIU

Źródło światła, którego kąt świecenia można w łatwy sposób regulować, pomoże dostosować jego kierunek.

STANDARDOWY ZOOM

Możliwość przybliżania kompresuje scenę, pozwalając jednocześnie na uzyskanie różnych kompozycji i perspektyw widzenia.

STATYW

Małe otwory przysłony i niski poziom natężenia światła otoczenia sprawiają, że konieczne jest zamocowanie aparatu na trójnogu.

Podstawowy sprzęt

Błyskowe czy ciągłe?

Wypróbuj różne rodzaje oświetlenia, aby uzyskać jak najlepszy efekt malarski

Do stworzenia przedstawionego tutaj efektu można użyć lampy błyskowej lub źródła światła ciągłego, chociaż każde z tych rodzajów oświetlenia ma swoje wady i zalety. Flesz lub studyjna głowica błyskowa zapewnia większą kontrolę nad natężeniem światła, ale ciągłe światło emitowane przez domową lampkę ułatwia ustawianie ostrości i pomiar ekspozycji. Jest ono również bardziej podobne do rodzaju światła, z jakiego korzystali starzy malarze, co pozwala zachować pożądany styl zdjęć, a jednocześnie mniej obciąża wyobraźnię.



Edycja obrazu

1 Punkty czerni i bieli Zdefiniuj ogólny zakres tonalny, przesuwając suwak punktu bieli w prawo, a czerni w lewo, aż do momentu, gdy informacje o odcieniach zaczną być odcinane. To doda zdjęciu kontrastu i stworzy efekt zbliżony do obrazu malowanego farbami olejowymi.

2 Kontroluj cienie Zapobiegaj przekształcaniu głębokich cieni w jednolicie czarne obszary, co może być efektem zmniejszenia natężenia światła w miejscach oświetlonych nierozproszonym oświetleniem. Aby skompensować ten efekt i zapobiec utracie szczegółów, przeciągnij suwaki Shadows do wartości 52, Exposure do +0,30, zaś Highlights do -63.

3 Obniż intensywność ciepłego zafarbu Podoba mi się cieplejsze światło emitowane przez lampę, ale ogólna kolorystyka obrazu jest trochę zbyt ciepła. W kanale Blue podnieśliśmy krzywą tonalną, aby zneutralizować część żółtej dominanty, jednocześnie obniżając ją w górnej części w kanale Reds.

4 Tonowanie i tonowanie dwubarwne W celu zrównoważenia kolorów użyj panelu Hue, Saturation, Luminance. Zmniejszyłem nasycenie kolorów pomarańczowo-żółtych i wzmocniłem luminację czerwieni. Z kolei cienie zabarwiłem na jasnozielony odcień za pomocą narzędzia Split Toning, ustawiając niską wartość Saturation.

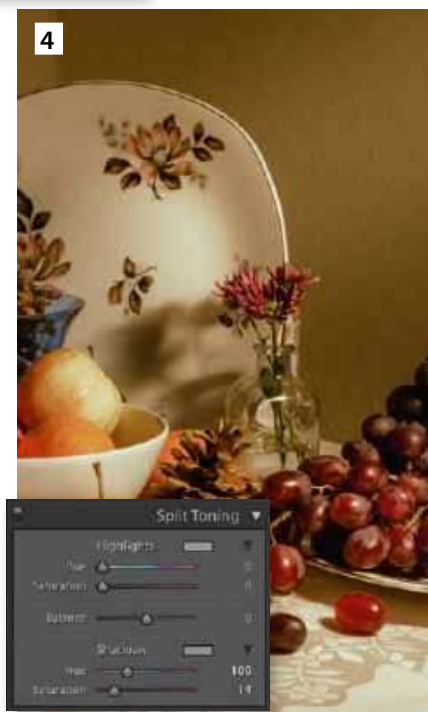
5 Miejscowe przyciemnianie i rozjaśnianie Ze względu na mocny kontrast i ukierunkowane oświetlenie konieczne jest dokonanie drobnych korekt o charakterze lokalnym. Użyj narzędzia Adjustment Brush, aby selektywnie zmniejszyć jasność i uwidocznić głębokie cienie po ciemniejszej stronie obiektów. Niektóre jasne obszary również warto skorygować suwakami Whites i Clarity.

6 Dodanie faktury Na koniec nałożyłem jeszcze na obraz fakturę z osobnego pliku i zmieniłem tryb mieszania warstw na Overlay (sam zrobiłem to zdjęcie, ale wiele gotowych obrazów faktur można znaleźć w Internecie). To dodało fotografii wrażenia obrazu stworzonego na płótnie, co dopełniło styl malarstwa olejnego. Wyreguluj stopień krycia warstwy według własnego uznania.

Z prawej

Obraz olejny na płótnie

Po usunięciu dominanty barwnej światło wygląda teraz jak poranne światło słoneczne wpadające przez okno. Faktura i oświetlenie stworzyły ponadczasowy efekt kolorowego obrazu olejnego.



PRZED



PO





Zdjęcie otwierające

Poranna kawa

Choć ta fotografia reklamowa została zrobiona w całości w studiu, struktura oświetlenia tworzy wiarygodne wrażenie, że zostało ono zarejestrowane na zewnątrz w świetle naturalnym.

Jak stworzyć słońce?

Użyj kilku lamp błyskowych, aby stworzyć ciepłe, słoneczne oświetlenie imitujące niskie słońce w fotografii kulinarnej

Poziom trudności: Dla zaawansowanych
Potrzebny czas: 3 godziny



Późne lato oraz jesień to czas ognistych kolorów i padającego pod niskim kątem, ostrego światła słonecznego, które tworzy wymarzone oświetlenie dla każdego fotografa. Kiedy zaczęliśmy uzgadniać i spisywać koncepcję na to zdjęcie reklamowe, stwierdziliśmy, że obraz musi integrować ze sobą wszystkie elementy. Jednym z branych pod uwagę pomysłów było zorganizowanie sesji na zewnątrz, ale wymagałoby to czekania na wschód lub zachód słońca. Kluczową umiejętnością fotografów studyjnych jest zdolność do wyeliminowania światła zastanego i odtworzenia za pomocą głowic lub lamp błyskowych oświetlenia tworzonego przez dowolne naturalne źródło światła.

W przypadku jesiennego wschodu słońca potrzebujemy światła o ciepłym odcieniu, które będzie musiało padać pod niskim kątem. Do stworzenia takiego efektu użyliśmy dwóch lamp błyskowych. Planując kompozycję, przygotowaliśmy zbiór inspirujących zdjęć i rekwizytów, gromadząc sezonowe artefakty, takie jak opadłe liście, orzechy, nasiona

i przyprawy, w tym cynamon, goździki, gałkę muszkatołową i koper włoski.

Powstały obraz miał sugerować, że napój został przygotowany z tych właśnie składników. Ułożyliśmy więc kilka obiektów, unikając stawiania ich w uporządkowanych liniach, a następnie wykorzystaliśmy wspomnianą technikę oświetlenia, aby stworzyć wrażenie pięknego porannego wschodu słońca, mającego miejsce w jesiennym ogrodzie. Przyjrzyjmy się teraz bliżej wspomnianej wcześniej technice odtwarzania charakteru oświetlenia.

Co będzie Ci potrzebne:

- Jasny obiektyw typu zoom
- Statyw
- Lampy błyskowe
- Wyzwalacze radiowe
- Rekwizyty

Etapy sesji

1 Aranżacja rekwizytów Ułóż swoje przedmioty, tworząc warstwy detali i pozostawiając minimalne odstępy pomiędzy składnikami kompozycji. Jeśli chcesz uzyskać nieprzeładowany kadr, użyj tylko dwóch lub trzech obiektów, lub wypełnij cały pierwszy plan, aby uniknąć zbędnych pustych obszarów. Zastanów się również nad rozkładem kolorów, aby uzyskać zrównoważoną kompozycję.

2 Zacieśnij perspektywę Użyj ogniskowej 70 mm lub dłuższej, aby przybliżyć scenę. Aby uzyskać wrażenie powstania napoju z otaczających go składników, musieliśmy ograniczyć efekt „oddalania się” od siebie elementów pierwszego planu, który uwidaczniałby istniejące między nimi luki. Zmieniając wysokość, z jakiej wykonywane jest zdjęcie, i pochylając obiektyw, można kontrolować ilość widocznego w kadrze tła.

3 Dokonaj pomiaru światła Zaczynaj od ustawienia ogólnej ekspozycji dla światła otoczenia. W przypadku korzystania w aparacie z trybu pomiaru TTL światłomierz nie uwzględni przy tym światła lampy błyskowej zdjętej z aparatu, musimy jednak ustawić ekspozycję bazową, która pozwoli zarejestrować obraz o bogatej tonalności. Na tym etapie nie musisz się przejmować miejscowo występującymi niedoświetlonymi cieniami.

4 Oblicz proporcję siły błysków Włącz flesz mający oświetlić tło i ustaw go na jak najniższą moc wyjściową. Przesuwaj lampę w różne miejsca, aż będziesz zadowolony z wyglądu fotografowanego obiektu, oświetlenia tła lub światła podkreślającego kontur szklanki. Następnie włącz flesz emitujący błysk wypełniający, ustaw go odpowiednio, a później wyreguluj moc obu lamp w celu uzyskania dobrze zrównoważonego oświetlenia sceny.

5 Dobierz parametry ekspozycji Zoom głowic lamp błyskowych został ustawiony na najdłuższą ogniskową, co pozwoliło stworzyć kilka wąskich wiązek bezpośrednio światła. Podobała nam się intensywność podświetlenia, ponieważ stanowi ono substytut światła słonecznego, w związku z czym nie przeszkadzało nam też kilka prześwietlonych plam stworzonych przez światło konturowe. Subtelne zmniejszenie wartości ekspozycji pozwoliło ograniczyć ten efekt do bardzo niewielkich obszarów.

6 Dodaj ostatnie szlify Po zaaranżowaniu oświetlenia i przełączeniu aparatu w tryb manualny dokończ rozmieszczanie rekwizytów. Czekaliśmy aż do tego momentu, aby zrobić kawę i przybrać ją dodatkami, by wyglądała na zdjęciu jak najbardziej świeżo. Po wykonaniu każdego kolejnego ujęcia konieczne było drobne skorygowanie wyglądu napoju.



TEMATYCZNE REKWIZYTY

W przypadku sesji takiej jak ta, dobrze jest znaleźć przedmioty, które pozwolą stworzyć narrację – w tym przypadku będą nawiązywać do jesieni.

APARAT

Chociaż nie jest to konieczne, większa „pełnoklatkowa” matryca ułatwia kontrolowanie zanikania ostrości.

WYZWALACZE RADIOWE

Aby stworzyć wygodny w aranżacji zestaw lamp błyskowych umieszczonych z dala od aparatu, potrzebny jest nadajnik oraz osobny odbiornik dla każdego flesza.

JASNY ZOOM

Obiektyw typu 70-200 mm oferuje największą swobodę komponowania obrazu. Pod warunkiem, że mamy wystarczająco dużo przestrzeni.

WIELE LAMP BŁYSKOWYCH

Potrzebne są dwie główce błyskowe lub flesze z gorącą stopką; jedno źródło światła do podświetlenia tematu, a drugie do rozjaśnienia cieni.

DYFUZOR

Aby zmiękczyć światło wypełniające i zapobiec prześwietleniu światła na powierzchni tematu, na główce lampy błyskowej nałożony został softbox.

Podstawowy sprzęt

Dodaj artystyczny efekt flary

Stwórz blask, wprowadzając poświatę na pierwszym planie

Aby zwiększyć wrażenie intensywności światła imitującego słońce i nadać zdjęciu estetykę kojarzącą się z atmosferą relaksu, użyliśmy świec do stworzenia efektu flary powstającej w obiektywie, którą dodamy do gotowego już zdjęcia. Fotografując – aparatem pracującym w trybie manualnym – blask płomienia na czarnym tle, zrobiliśmy wiele zdjęć ze świecami umieszczonymi w różnych odległościach od aparatu. Kadry te mogliśmy następnie ze sobą połączyć (patrz krok 6 w opisie etapów edycji obrazu). Przy zablokowanej ostrości efekt flary będzie wyglądał naturalnie. Bądź jednak ostrożny, używając otwartego ognia!



Edycja obrazu

1 Krzywe pozwalają zwiększyć kontrast

Chcieliśmy uzyskać pastelową kolorystykę i stworzyć oniryczny nastrój. Aby to zrobić, przeciągnęliśmy w górę dolny koniec krzywej tonalnej, a następnie dodaliśmy punkt w jednej czwartej jej wysokości i przeciągnęliśmy go w kierunku środka wykresu.

2 Korekcja kolorystyki W panelu Krzywe przejdź do kanału niebieskiego i przeciągnij górny koniec krzywej w dół, aby zabarwić światła na żółto. Dodaj punkt w połowie linii i przeciągnij go w górę, aby przywrócić neutralny wygląd cieniom. Zrób to samo, tylko odwrotnie, w przypadku kanału zielonego.

3 Korekty lokalne Korzystając z palety kolorów, użyj narzędzi edytora plików RAW służących do miejscowego wprowadzania zmian, aby zwiększyć punktowo przejrzystość i podkreślić szczegóły takie jak szklanka do kawy i śmietanka. My połączyliśmy ze sobą kadry z różnym oświetleniem i rozmieszczeniem rekwizytów.

4 Kontrola krawędzi Chociaż jasne, nastrojowe oświetlenie jest atrakcyjne, musimy bardziej skupić się na głównym temacie. Aby to zrobić, dodaliśmy do obrazu subtelną winietę w Photoshopie przy użyciu filtra Camera Raw. W panelu Efekty przeciągnij suwak w lewo, aby nieco przyciemnić krawędzie ramki.

5 Korekty kosmetyczne Po usunięciu kurzu i przeprowadzeniu podstawowego retuszu obrazu postanowiliśmy poprawić kształt kremowej polewy. Zaznaczyliśmy ją i umieściliśmy na nowej warstwie, a następnie użyliśmy narzędzia Wypaczenie marionetkowe, aby nadać polewie bardziej symetryczną formę. Dodaj pinetki, aby móc kontrolować, które części warstwy są przekształcane.

6 Dodaj efekt flary Teraz wprowadzimy stworzony wcześniej efekt flary. Zrobiliśmy wiele wersji zdjęć flary, więc wybraliśmy nasze ulubione, a następnie przeciągnęliśmy obrazy do okna głównego dokumentu. Ponieważ poświaty zostały zarejestrowane na czarnym tle, to aby je nałożyć na obraz, możemy po prostu użyć trybu mieszania warstw Ekran.

Z prawej, u góry

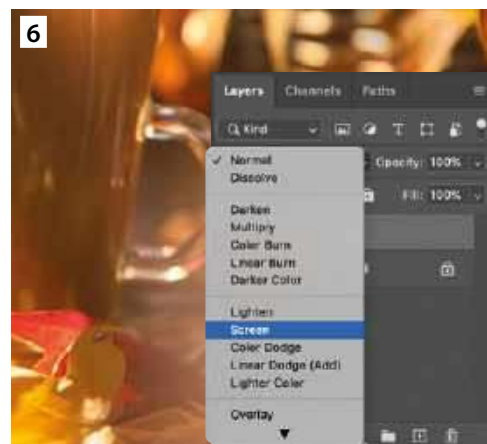
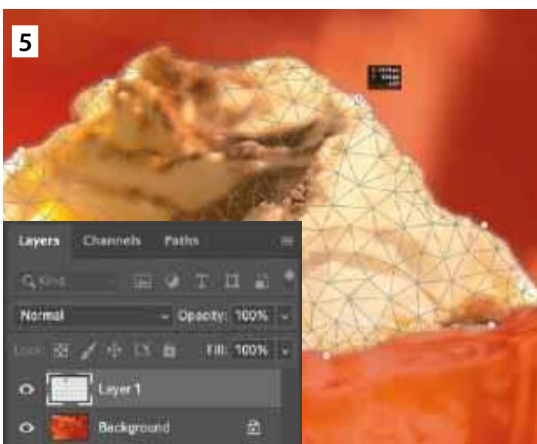
Zdjęcie prosto z aparatu

Plik RAW ma nieco zbyt chłodną kolorystykę, aby oddać wrażenie wschodu słońca. Do tego chociaż tylko kilka plam światła jest prześwietlonych, to są one tak jasne, że rozpraszają uwagę, zatem koniecznie należy to naprawić.

Z prawej, na dole

Przytulny jesienny motyw

Dzięki dodaniu ciepłego odcienia do światła udało się nadać oświetleniu bardziej naturalny wygląd. Zarejestrowaliśmy również wiele ujęć z obiektami rozmieszczonymi w różnych miejscach, które połączyliśmy następnie ze sobą w celu uzyskania optymalnej kompozycji.



PRZED



PO



Profesjonalne zdjęcia produktowe we własnym domu

**Twórz w domowym studio przyciągające wzrok
zdjęcia produktowe w stylu reklamowym, stosując
prostą, ale skuteczną aranżację oświetleniową**



Komercyjna fotografia produktowa bywa czasami postrzegana jako bardzo schematyczny i nieco nudny gatunek tej dziedziny sztuki.

To dziwne nieporozumienie, ponieważ sesje produktów z najwyższej półki to niezwykle kreatywne i sprawiające mnóstwo frajdy projekty. Klienci nie mają właściwie żadnych ograniczeń w zakresie swoich żądań, a Ty jako fotograf nigdy nie wiesz, jak bardzo będziesz musiał być pomysłowy, aby spełnić ich wymagania. Obecnie większość z nas nadal pracuje w domu, co stanowi dodatkowe wyzwanie, gdy mowa o próbie zrobienia zdjęć reklamowych w stylu studyjnym.

Ta sytuacja wymaga odrobiny otwartości i umiejętności nieszablonowego myślenia. Chodzi o szukanie sposobów tworzenia

efektów wizualnych przy użyciu tylko tego, co masz pod ręką. W tym przypadku celem było zrobienie klasycznego zdjęcia zegarka w środowisku, które dowodzi jego trwałości i ukazuje jego uniwersalny urok.

Stworzenie wrażenia, że zegarek znajduje się pod wodą, stanowiło jasne nawiązanie do marki producenta o nazwie „Neptun”, ale ponieważ plan zdjęciowy był niewielki, a fotograf dysponował ograniczonymi możliwościami sprzętowymi – nie mógł korzystać ze studia – efekt ten trzeba było osiągnąć w sposób innowacyjny. Do wykonania ostatecznej wersji obrazu wykorzystano kombinację technik fotografowania i cyfrowych oraz prostą aranżację oświetlenia, jaką można było stworzyć w domowym studiu. Oto jak udało się nam zrealizować ten projekt...

Poziom trudności:

Średnio zaawansowany

Potrzebny czas: 2 godziny

Co będzie Ci potrzebne:

- 📷 Lustrzanka lub aparat bez lustra
- 📷 Teleobiektyw typu zoom
(o zakresie ogniskowych 100–300 mm)
- 📷 Bezprzewodowa lampa błyskowa
- 📷 Czarne płótno
- 📷 Folia kuchenna (spożywcza)





Etapy sesji

1 Ustaw aparat Ponieważ fotografujemy na małej powierzchni, rejestrując jak najmniej otaczającej temat przestrzeni, możesz obniżyć pozycję korpusu, aż znajdzie się on na poziomie zegarka. Dzięki temu uzyskasz perspektywę, która pozwoli wyrównać temat z otoczeniem na ostatecznym obrazie po jego zmontowaniu.

2 Ustaw ostrość i parametry naświetlania Aby uniknąć problemów z błędnym doborem ekspozycji spowodowanym dużą ilością czarnego tła, zmierz natężenie światła odbijającego się od produktu, korzystając z trybu pomiaru punktowego. Następnie przełącz aparat w tryb manualny, aby zablokować te ustawienia i uniknąć nieoczekiwanych zmian parametrów naświetlania. Teraz ustaw ostrość na temacie i przełącz obiektyw w tryb ręcznej ostrości, aby zogniskować go jeszcze precyzyjniej i zapobiec ponownemu ustawianiu ostrości po wykonaniu każdego kolejnego ujęcia.

3 Oświetl produkt Umieść lampę błyskową po jednej stronie tematu i zrób zdjęcie próbne. Następnie przesuń flesz gdzie indziej, aby wypróbować inne efekty świetlne, które w razie potrzeby można później ze sobą połączyć. W tym przypadku jedna lampa została użyta do oświetlenia produktu z obu stron i z góry.

4 Zmieniaj moc wyjściową Zacznij od ustawienia słabej siły błysku i stopniowo ją zwiększaj, aż uda Ci się zdominować światło zastane w pomieszczeniu. Przysuń lampę błyskową jak najbliższej obiektu, aby otoczyć temat światłem, i muskaj nim temat, ustawiając głowicę tak, by produkt oświetlała tylko krawędź strumienia światła, dzięki czemu łatwiej będzie Ci kontrolować kontrast.

5 Modyfikuj charakter światła Ustaw twardość światła, zmieniając dystans dzielący lampę błyskową od tematu oraz oświetlając go z użyciem dyfuzora i bez. Pozwala to uzyskać rozmaite kształty cieni i światła w różnych obszarach produktu, które można później dodawać do siebie na etapie postprodukcji.

6 Oceń głębię ostrości W przypadku fotografii produktowej najważniejsze jest uzyskanie jak najostrejszego obrazu. Aby zegarek dobrze wyglądał w swoim otoczeniu na zdjęciu końcowym, musi być ostry zarówno w przedniej, jak i tylnej części. Przymknij przysłonę do co najmniej $f/11$, powiększ podgląd sceny do 100 procent i przeprowadź kontrolę jakości zarejestrowanego zdjęcia.



CZARNA ZASTAWKA

Zapobiegaj niepożądanemu odbijaniu się światła od ścian w małym pomieszczeniu, umieszczając czarną zastawkę lub ekran po przeciwnej stronie produktu.

SOFTBOX DO LAMP BŁYSKOWYCH

Zmiękczyć światło flesza, nakładając na jego głowicę softbox do lamp z gorącą stopką. W tym przypadku użyliśmy modelu Joe McNally Ezybox Speed-Lite 2 firmy Lastolite.

ODBLASKOWA POWIERZCHNIA

Umieść swój produkt na tablecie lub dużym smartfonie, aby uzyskać błyszczące odbicie. Wyczyść ekran, aby usunąć z niego kurz, i upewnij się, że pod folią ochronną ekranu nie ma pęcherzyków powietrza.

WYZWALACZE RADIOWE

Aby zdjąć lampę błyskową z aparatu, użyj zestawu wyzwalaczy radiowych, dzięki czemu unikniesz konieczności używania flesza wbudowanego w aparat.

TELEOBIEKTYWY TYPU ZOOM

Użyliśmy obiektywu 70–200 mm, aby umożliwić ciasne przycięcie obiektu i skompresować perspektywę, by „przybliżyć” tło.

Podstawowy sprzęt

Stwórz wodę

Imituj efekt zmarszczonej powierzchni wody za pomocą folii, którą znajdziesz w kuchennej szufladzie

W celu uzyskania ostatecznej wersji obrazu chcemy stworzyć wrażenie przebywania pod wodą i patrzenia w górę na jej powierzchnię. Aby uzyskać taki efekt, wyjmij z szuflady w kuchni kawałek folii spożywczej, złóż go kilka razy, aby zmniejszyć przejrzystość, i umieść na czarnym tle.

Oświetl go od tyłu za pomocą latarki diodowej i wypełnij nim kadr korzystając z obiektywu typu zoom. Tło można później łatwo usunąć w postprodukcji. Spróbuj zmienić liczbę fałd, aby uzyskać różne efekty.



Edycja obrazu

1 **Przejrzyj swoje obrazy** Zaimportuj zdjęcie produktu do Lightrooma i wyświetl je w widoku mozaiki, aby ocenić styl oświetlenia na każdym ujęciu. Zmieniając pozycję światła podczas fotografowania aparatem zamocowanym na statywie, uzyskasz na każdym obrazie tę samą kompozycję, ale czasami zupełnie inaczej oświetloną.

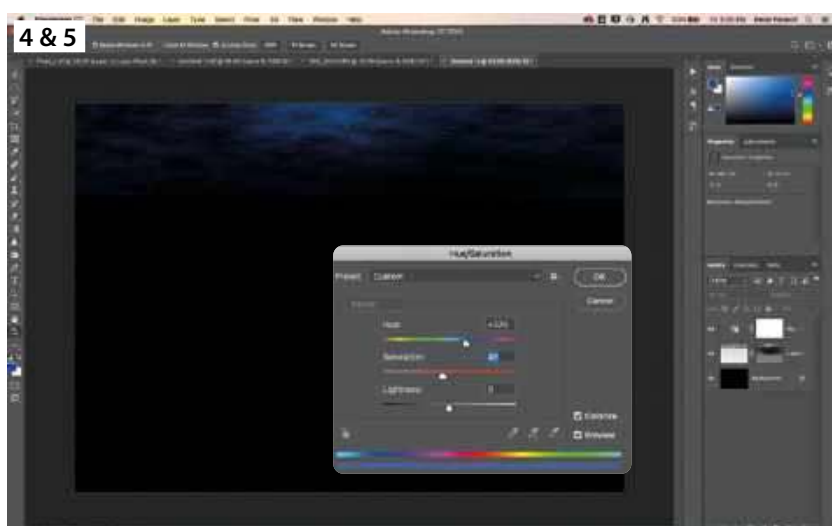
2 **Retusz produktu** Wybierz zdjęcie, które ma najmniejsze refleksy w najistotniejszych obszarach, takich jak tarcza zegarka. Dokonaj korekt tonalnych, a następnie użyj narzędzia Spot Removal w programie Lightroom lub Punktowy pędzel korygujący w Photoshopie, aby usunąć ze szkiełka kurz i zarysowania.

3 **Tworzenie oświetlenia** Ujęcie, na którym idealnie oświetlona jest górna część zegarka, ma zbyt duży refleks światła na samej kopercie. Obszar ten zostanie zatem wycięty z innej klatki za pomocą narzędzia Pióro (P) i połączony z obrazem bazowym, na którym światło odbija się mniej intensywnie i który jest bogatszy tonalnie.

4 **Dodaj wodę** Utwórz nowy dokument w programie Photoshop, wypełnij go czernią, przekonwertuj zdjęcie plastikowej folii na obraz monochromatyczny i przeciągnij go na nowe tło. Zmień tryb mieszania warstwy na Ekran. Aby umieścić fakturę w górnej części ramki, wywołaj polecenie Edycja > Przekształć > Zniekształć.

5 **Dodaj efekt wody** Zabarw ujęcie plastikowej folii, aby wyglądała jak powierzchnia oceanu. Wywołaj polecenie Warstwa > Nowa warstwa dopasowania > Barwa/Nasycenie. Zaznacz opcję Koloruj i z rozwijanego menu Oryginał wybierz kolor niebieski. Dodaj maskę do warstwy ze zdjęciem plastikowej folii i użyj gradientu radialnego, aby przyciemnić krawędzie.

6 **Wykończ fotomontaż** Przeciągnij zdjęcie zegarka do dokumentu z tłem, dodaj maskę warstwy i usuń niepotrzebne szczegóły na peryferiach kadru. Za pomocą miękkiej końcówki pędzla dodaj trochę kolorowej wodnej mgiełki, aby wypełnić przestrzeń. W celu zasymulowania rozpraszania się światła w wodzie kliknij kilka razy pędzlem na nowej warstwie i użyj filtra Poruszenie.



PRZED



PO

**Spektakularna
wodna głębia**

Ten przyciągający
wzrok i pozostawiający
dużo miejsca na tekst
lub elementy projektu
fotomontaż można łatwo
stworzyć bez wychodzenia
z domu i wydawania
wielkich pieniędzy.



Stwórz małe domowe studio *we własnej kuchni!*

Rób profesjonalne zdjęcia reklamowe, używając jednej lampy w minimalnej przestrzeni do pracy

Poziom trudności: Ekspert

Potrzebny czas: 2 godziny



Wykonywanie zdjęć w domu może być trudne, zwłaszcza ze względu na niełatwe do opanowania oświetlenie.

Zwykle żarówki halogenowe są zbyt ciepłe do wykonywania większości zdjęć i nie można regulować ich temperatury barwowej. Żółtawy odcień, który daje emitowane przez nie światło, może dodać dominanty starannie zaaranżowanemu oświetleniu i zepsuć wygląd zdjęcia.

W tym tutorialu pokażemy Wam więc, jak radzić sobie bez używania dużych lamp studyjnych i wykorzystać w celu zdominowania sztucznego

oświetlenia jedynie mały flesz z gorącą stopką.

Fotografia produktowa to dziedzina, która w warunkach pozastudyjnych może sprawić wiele problemów. Ideą tego obrazu było stworzenie wrażenia letniej atmosfery nawiązującej do sycylijskiego producenta tej marki perfum. Mieliśmy jednak bardzo mało miejsca do pracy, a światło otoczenia było zdecydowanie zbyt słabe. Wyzwaniem było zatem wymyślenie sposobu na zaaranżowanie planu zdjęciowego na małym blacie kuchennym i oświetlenie go za pomocą jednej lampy błyskowej. Oto, w jaki sposób to zrobiliśmy...



Co będzie Ci potrzebne:

- ☛ Krótki teleobiektyw
- ☛ Statyw
- ☛ Rekwizyty
- ☛ Lampa błyskowa
- ☛ Wyzwalacze radiowe

Letnia atmosfera

Dzięki starannemu dopasowaniu siły błysku flesza do natężenia światła otoczenia mogliśmy fotografować w ciemną zimową noc, jednocześnie tworząc wrażenie, że flakon został uwieczniony latem w oranżerii na Sycylii.

Etapy sesji

1 Rozłóż rekwizyty Znajdź prezentującą się neutralnie i tworzącą gładkie tło powierzchnię, na której będziesz fotografować swoje przedmioty. Tam, gdzie to możliwe, zaaranżuj głębię, ustawiając rekwizyty w różnych odległościach od aparatu, aby stworzyć wrażenie, że otoczenie tematu jest rozleglejsze niż Twoja kuchnia! Unikaj schematów – wprowadź trochę przypadkowości.

2 Określ wysokość Wysokość, z jakiej będziesz fotografować, jest o tyle istotna, że pozwala kontrolować głębię ostrości i ilość widocznego tła. W przypadku tego obrazu zależało nam na uzyskaniu efektu stopniowego zanikania ostrości za obiektem, ale chcieliśmy też sfotografować obiekt nieco z góry, aby uchwycić migoczące światło przebijające przez butelkę.

3 Ciasne kadrowanie Przybliż ujęcie, aby wykluczyć elementy wyposażenia domu. Celem jest stworzenie nowego kontekstu dla tematu, więc kontroluj go poprzez odpowiednie wyznaczenie granicy kadru. Fotografowanie z przysłoną $f/2,8-3,5$ zmniejsza zakres głębi ostrości, zaś dłuższa ogniskowa zacieśnia perspektywę.

4 Konfiguracja lampy Ponieważ pracujemy na ograniczonej przestrzeni, siła błysku nie powinna być zbyt duża, gdyż spowoduje to przeświecenie światła, zwłaszcza w przypadku szklanych przedmiotów takich jak ten. W tym przypadku, aby zdominować ciepłe światło otoczenia, wystarczyła $1/64$ pełnej mocy jednostki.

5 Wyeliminuj światło otoczenia Zmniejsz czułość matrycy i skróć czas otwarcia migawki, aby oświetlenie błyskowe stało się dominujące. Nie oznacza to, że scena stanie się ciemniejsza, po prostu będziesz mieć w ten sposób większą kontrolę nad światłem zastanym. Teraz światło otoczenia jest ledwo widoczne, więc możesz swobodnie decydować o wyglądzie wszystkich obszarów sceny.

6 Zrób wiele różnych ujęć Ponieważ masz tylko jedną lampę błyskową, nie możesz jednocześnie oświetlić wielu obszarów. Po zamocowaniu aparatu nieruchomo na statywie, zrób wiele zdjęć, zmieniając przy każdym kolejnym ujęciu pozycję flesza, aby uzyskać różne efekty oświetleniowe. W tym przypadku pomiędzy kolejnymi fotografiami przesuwaliśmy również widoczne na pierwszym planie liście, aby później połączyć kilka ujęć w jeden obraz na etapie postprodukcji.



LAMPA BŁYSKOWA ZDJĘTA Z APARATU

Posiadanie wielu lamp daje większe możliwości, al-e nam udało nam się zrobić dobre zdjęcie przy wykorzystaniu tylko jednego flesza.

WYZWALACZE RADIOWE

Aby uzyskać pełną swobodę oświetlenia, spraw, abyś mógł wyzwać swoją lampę błyskową bezprzewodowo. Sterowniki radiowe umożliwiają nawet wyzwalanie flesza, który znajduje się w innym pomieszczeniu.

REKWIZYTY

Nadaj otoczeniu odpowiedni wygląd, umieszczając w kadrze powiązane z tematem elementy, zwracając przy tym uwagę na motywy kolorystyczne.

TELEOBIEKTYWY TYPU ZOOM

Obiektyw o ogniskowej dłuższej niż 70 mm (dla aparatu pełnoklatkowego) jest niezbędny, aby można było wyeliminować z kadru szczegóły otoczenia.

Podstawowy sprzęt

Wyłącz światło

Aby uzyskać pełną kontrolę nad kolorystyką i natężeniem światła, wyeliminuj całe oświetlenie domowe

Ponieważ największym wyzwaniem związanym z fotografowaniem w niekontrolowanym oświetleniu domowym jest pojawiająca się na zdjęciach dominanta barwna, należy starać się ją maksymalnie ograniczyć. Jednym z rozwiązań tego problemu jest wyłączenie przed zrobieniem każdego zdjęcia wszystkich świateł w pomieszczeniu i oświetlenie fotografowanej sceny w 100 procentach bliskim emitowanym przez flesz lub za pomocą źródła światła ciągłego o temperaturze barwowej światła dziennego. Dobranie właściwej ekspozycji może zająć więcej czasu i wymagać zarejestrowania większej liczby klatek, które zostaną połączone w jeden obraz ukazujący dobrze oświetloną całą scenę, ale dzięki temu będziesz mógł później na etapie postprodukcji swobodnie ukształtować i „zbudować” oświetlenie zgodnie ze swoimi wymaganiami.



Edycja obrazu

1 Edycja obszaru Załaduj pliki RAW do edytora – my użyliśmy program Lightroom CC. Znajdź obrazy, które mają odpowiednio oświetlony każdy z ważnych dla Ciebie obszarów i poddaj edycji w celu uzyskania optymalnych parametrów: ostrości, koloru i kontrastu.

2 Korekcja obiektywu Przeprowadź standardowe korekty wad obiektywu we wszystkich sekcjach panelu Optyka, aby usunąć zniekształcenia geometryczne i aberrację chromatyczną. Zrobienie tego na tym etapie pozwala uniknąć niezgodności w wyglądzie ujęć składowych, co mogłoby utrudnić późniejsze ich połączenie w jeden obraz. Zastosuj również redukcję szumu lub efektu mory.

3 Otwórz wszystkie pliki Jeśli chcesz zrobić sobie chwilę przerwy, oznacz wybrane segmenty i ponazywaj odpowiednio pliki. Następnie, gdy wszystko będzie gotowe, otwórz wszystkie ujęcia w Photoshopie, układając warstwy w tej samej kolejności co elementy, które zawierają.

4 Szybkie układanie warstw Przeciągnij segmenty do stosu warstw, umieszczając na samym dole elementy tła. Dodaj maski warstw do każdej warstwy i stwórz prosty kolaż, wykorzystując na zmianę narzędzia Różdżka i Szybkie zaznaczanie oraz wypełniając obszary czernią, aby uczynić widocznymi warstwy znajdujące się poniżej.

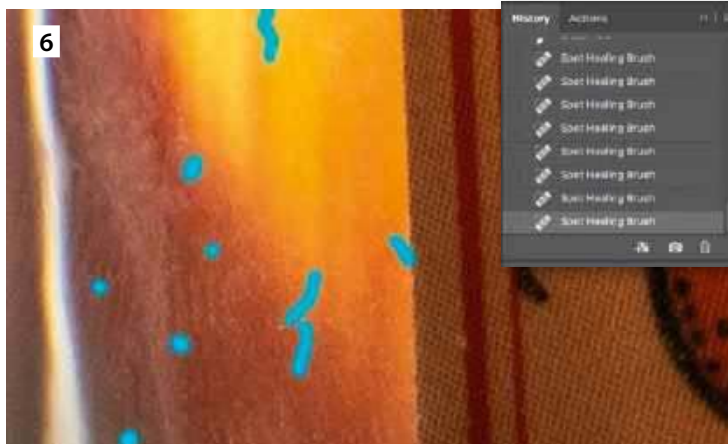
5 Staranne łączenie Po uporządkowaniu wszystkich segmentów możesz teraz dopieścić kształt masek, używając narzędzia Pędzel do stopniowego odkrywania lub ukrywania elementów oraz stref oświetlenia. Aby ukazać cienie, użyj dużej, miękkiej końcówki pędzla, podczas gdy „ostre” elementy będą wyglądały lepiej, jeśli maskowanie przeprowadzone zostanie bardzo dokładnie przy użyciu narzędzi Lasso lub Pióro.

6 Precyzyjny retusz Następnie zastosuj technikę lokalnego rozjaśniania i przyciemniania, wyostrz obraz i usuń wszelkie drobne skazy. W tym przypadku użyliśmy narzędzia Punktowy pędzel korygujący (J) i usunęliśmy za jego pomocą kurz i odciski palców z flakonu, pozostawiając jego otoczenie nieco bardziej naturalnie niedoskonałe.

Z prawej

Niejednolite oświetlenie

Fotografując przy użyciu tylko jednej bezprzewodowej lampy błyskowej, trudno było nam zdominować kolorystykę światła zastanego. Ale kontrolując światło i ciasno kadrując oraz łącząc wiele ujęć w jeden obraz, udało się nam przezwyciężyć ten problem.



PRZED



PO



REDAKCJA

Redaktor naczelny

Maciej Zieliński
e-mail: maciej.zielinski@avt.pl

Współpracują

Krzysztof Mularczyk,
Rafał Gasiński, Maciej Luśtyk
Monika Szewczyk-Wittek, Joanna Kinowska

Kontakt do redakcji:

e-mail: digitalphotographer@avt.pl
tel. 22 257 84 45

Skład

Studio Adekwatna

Tłumaczenia

Hobby Media

Korekta

Karolina Mierzyńska

Reklama

Katarzyna Gutkowska
e-mail: katarzyna.gutkowska@avt.pl
tel. 22 257 84 76, faks 22 257 84 32

PR i Promocja

Maciej Zieliński (szef działu)
e-mail: maciej.zielinski@avt.pl

Wojciech Marciniak
e-mail: wojciech.marciniak@avt.pl

Prenumerata

tel. (22) 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)
e-mail: prenumerata@avt.pl

Druk

ABC s.c. Drukarnia
ul. Kostromska 41, 97-300 Piotrków Trybunalski

Miesięcznik Digital Photographer Polska wydawany jest
przez **Wydawnictwo AVT**: AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane
z miesięcznika Digital Photographer. Tytuły prawne
należą do Future Publishing Limited. Wykorzystano
na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w magazynie, o ile nie zostały
uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami
uśrednionymi, zebranych z ofert uznanych sklepów, w tym
internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert
polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich).

Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów
wydawanych przez grupę Future Publishing Limited
zamieszczono na stronie www.futureplc.com.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń.

140 STRON PRAKTYCZNYCH PORAD I FACHOWYCH PODPOWIEDZI

WYDANIE SPECJALNE DIGITAL CAMERA POLSKA

NIKON

PORADNIK UŻYTKOWNIKA

Digital
Camera

**Wykorzystaj
w pełni
możliwości
swojego
aparatu**



11 opisów aparatów
18 polecanych obiektywów
140 stron praktycznych porad



**PRZESYŁKA
GRATIS**

DIGITAL CAMERA POLSKA
WYDANIE SPECJALNE 2/2021

38 zł (brutto 8% VAT) INDEKS 400880
Nakład: 14.500 egz. ISSN 2544-0471



PRZEJRZYJ CAŁE WYDANIE ON-LINE I ZAMÓW NA ULUBIONYKIOSK.PL

**Studium
Kursy
Warsztaty**

akafoto.pl

**Akademia
FOtografii**

fot. Daniel Antropik, absolwent AF

